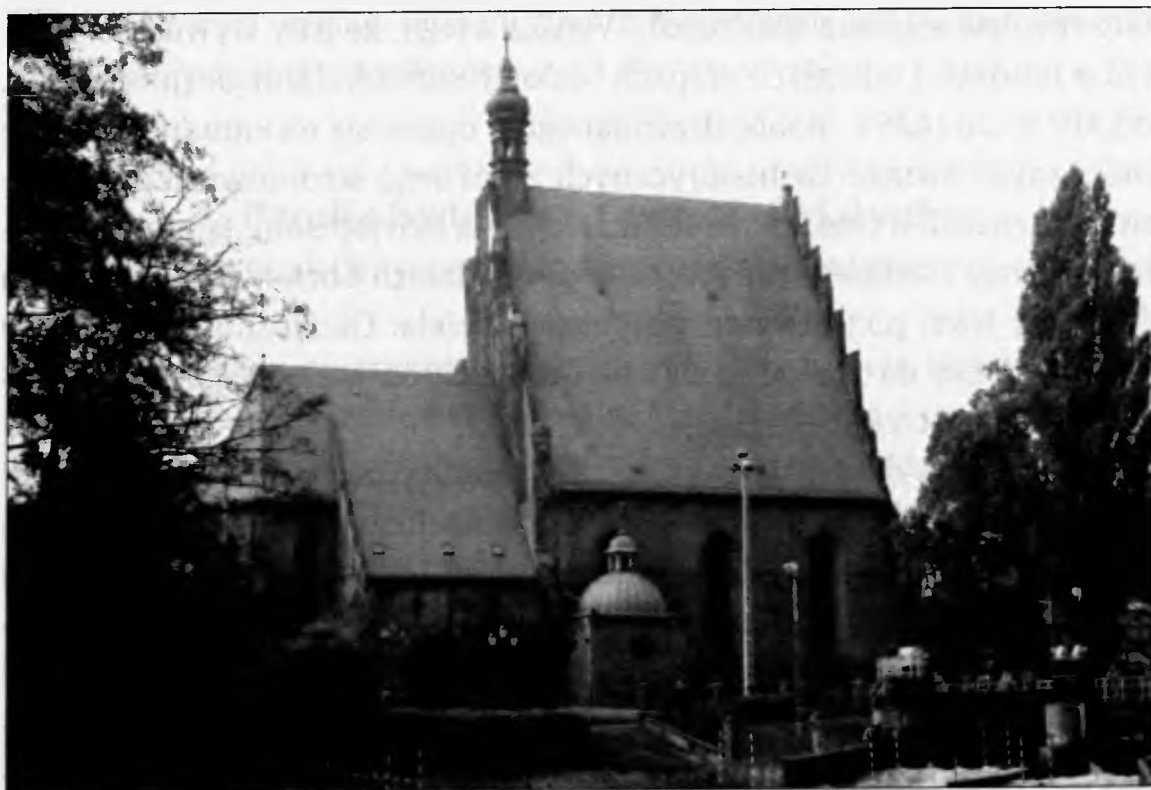


*Lech Łbik*

## **Staropolskie dzieje bydgoskiej Fary (XIV–XVIII wiek)**

### **1. Co się wydarzyło w roku 1502?**

Rok 2002 stał w Bydgoszczy pod znakiem obchodów pięćsetlecia staromiejskiej świątyni parafialnej pod wezwaniem Świętego Marcina i Świętego Mikołaja, którą przed czterema laty papież Jan Paweł II podniósł do godności konkatedry prastarej archidiecezji gnieźnieńskiej (il. 1). Świątynia ta, od pokoleń określana niemieckim mianem Fary, do 1924 r.



*1. Fara w widoku od północy. Fot. Lech Łbik*

stanowiła ośrodek jedynej parafii katolickiej w naszym mieście<sup>1</sup>. Obecne obchody wskazują na przełomowe znaczenie roku 1502 w dziejach kościoła farnego i związanej z nim parafii. Rok ów jako datę ukończenia długotrwałej budowy murowanego, gotyckiego budynku kościelnego, określił w drugiej ćwierci XVII stulecia uczony rajca i burmistrz bydgoski, Wojciech Łochowski, twórca napisanej po łacinie „Kroniki miasta Bydgoszczy”<sup>2</sup>.

Data ta od kilku wieków przyjmowana jest na zasadzie aksjomatu przez niemal wszystkich urzędników cywilnych i kościelnych oraz profesjonalnych badaczy dziejów miasta i bydgoskich obiektów sakralnych. Za historykami i historykami sztuki powtarzają ją autorzy popularnych przewodników, albumów i folderów. Żaden ze wspomnianych badaczy nie zapytał jednak o źródło pochodzenia informacji Łochowskiego, choć niektórzy zdobyli się na korektę ustalonej przez niego daty rozpoczęcia prac murarskich, przesuwając ją z roku 1425 na rok 1460, a następnie na 1466<sup>3</sup>. Jest wszakże o co pytać, bo jeszcze w 1596 r. świetnie zorientowany w sprawach lokalnego Kościoła bydgoskiego, wieloletni proboszcz Fary, Sebastian Paulin z Szamotuł, stwierdził bez ogródek, że o początkach świątyni nic pewnego nie wiadomo<sup>4</sup>. Wynika z tego, że cały wywód kronikarza o fundacji i odległych etapach budowy kościoła farnego (pierwotnie, od XIV w. do 1425 r., ponoć drewnianego)<sup>5</sup> opiera się na żmudnej analizie nielicznych świadectw historycznych z późnego średniowiecza, dostępnych w znacznej części również dzisiejszym dziejopisom. Istnieją ponadto materiały źródłowe, nieobecne w dociekaniach Łochowskiego, o czym świadczy tekst pozostawionego przezeń dzieła. Okoliczność ta skłoniła kilku badaczy do zrewidowania utrwalonych od wieków ustaleń bydgoskiego burmistrza<sup>6</sup>.

Z roku 1502 doszły do nas dwie informacje o bezspornej wiarygodności. I tak 14 września król Aleksander Jagiellończyk, patron parafialnego kościoła Świętego Mikołaja w podbydgoskim Fordonie, zarekomendował biskupowi wrocławskiemu, Krzesławowi z Kurozwęk, wikariusza bydgoskiej Fary, niejakiego Łukasza, na opróżnione właśnie probostwo fordońskie<sup>7</sup>. Z 12 października pochodzi natomiast przywilej Gabriela, kardynała prezbitera tytułu świętego Cyriaka w rzymskich Termach, legata papieskiego na Węgry, Czechy, Prusy, Inflanty, Litwę, Ruś i Polskę, wydany w węgierskiej Budzie na prośbę starosty bydgoskiego, Andrzeja Ko-

ścieleckiego. Na mocy tego przywileju kardynał Gabriel zezwolił ówczesnemu proboszczowi bydgoskiemu i jego kanonicznym następcom na uroczyste procesje publiczne z Najświętszym Sakramentem w kościele farnym w następujące dni świąteczne: świętego Andrzeja (30 XI), świętego Marcina (11 XI), świętego Mikołaja (6 XII), świętej Anny (26 VII), Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie (25 III) oraz w święto poświęcenia bydgoskiej świątyni parafialnej<sup>8</sup>. Wedle późniejszych przekazów, doroczną pamiątkę konsekracji Fary obchodzono w najbliższą niedzielę po święcie Bartłomieja Apostoła (24 VIII)<sup>9</sup>.

Przytoczone dokumenty ani słowem nie wspominają o jakichkolwiek pracach budowlanych przy kościele farnym. Założyć można, że zapoznał się z nimi burmistrz Łochowski, który z powodu nieznamości innych źródeł, uznał zapewne przywilej kardynała Gabriela za dowód zakończenia tychże prac przed jesienią 1502 r. Treść przywileju świadczy o możliwości odbywania tłumnych procesji z Bożym Ciałem we wnętrzu wzniesionego już i konsekrowanego budynku kościelnego. Istniał on na pewno w rzeczonym roku, aliści nie sposób konkretnie stwierdzić, od kiedy? Próby odpowiedzi wymagają też pytania o inne aspekty dawnych losów Fary, jak choćby o jej wygląd, wystrój, znaczenie w życiu miasta czy sylwetki posługujących w niej kapłanów.

## **2. Parafia bydgoska. Geneza, świątynie, struktury organizacyjne i społeczne**

Przed wiekami, w miejscu ograniczonym dziś placem Kościeleckich, Rybim Rynkiem oraz ulicami Podwale, Magdzińskiego i Bernardyńska, znajdowała się rozległa wyspa, odcięta od stałego lądu wodami rzeki Brdy. W pierwszej połowie XI stulecia na wyspie zbudowano drewniano-ziemny gród o nazwie Bydgoszcz. Najpóźniej w 1238 r. warownia ta awansowała do rzędu grodów kasztelańskich w granicach dzielnicowego księstwa kujawskiego<sup>10</sup>. Na zachód od grodu, zastąpionego w połowie XIV w. murowanym zamkiem, rozciągała się niezamieszkała równina, na jakiej w 1346 r. król Kazimierz Wielki lokował miasto na prawie magdeburskim<sup>11</sup>. Opierając swój byt na handlu piwem, zbożem i drewnem, miasto to na początku XVI w. wysunęło się na czoło najludniejszych i najbogatszych

ośrodków historycznych Kujaw. Rozwinęły się przedmieścia: Gdańskie (na lewym brzegu Brdy), Kujawskie (rejon placu Kościeleckich i Zbożowego Rynku), Poznańskie (rejon Wełnianego Rynku, ulic Poznańskiej i Świętej Trójcy) oraz Okole (strefa obecnej Wyspy Młyńskiej). Kryzys gospodarczy rozpoczął się w drugiej połowie XVII w. i wiązał z załamaniem bałtyckiego rynku zbożowego. Recesja trwała do I rozbioru Polski (1772), skutkiem którego miasto przeszło pod władzę Królestwa Pruskiego<sup>12</sup>. Zaludnienie Bydgoszczy wzrastało od około półtora tysiąca osób w drugiej ćwierci XV stulecia do około 5 tysięcy na przełomie XVI i XVII w., by przed pruską aneksją spaść poniżej tysiąca<sup>13</sup>.

W dobie koniunktury budowano liczne kościoły i klasztory, współtworzące z Farą i kaplicą publiczną Świętego Idziego na Przedmieściu Kujawskim gęstą sieć miejskich placówek sakralnych. Fundowała je nie tylko gmina miejska. Częściej od niej inicjatywę fundacyjną podejmowali poszczególni mieszczanie, monarchowie, królewscy starostowie, biskupi włocławscy i okoliczna szlachta. I tak w 1448 r. powołano do życia szpitalny przytułek Świętego Ducha na Przedmieściu Gdańskim. W pierwszej połowie XVI w. pensjonariuszy tego zakładu przeniesiono do nowego szpitala Świętego Stanisława, ufundowanego w 1529 r. na Przedmieściu Kujawskim. W latach 1582–1602 na Przedmieściu Gdańskim, na miejscu drewnianego, zdewastowanego kościoła szpitalnego Świętego Ducha, wymurowano malutką kaplicę pod takim samym wezwaniem, stanowiącą dziś prezbiterium kościoła Klarysek, które osadzono tam w 1615 r. Naprzeciw klasztoru sióstr świętej Klary stanął w połowie XVII w. odnowiony szpital Świętego Ducha. Na Przedmieściu Poznańskim pobudowano dwa obiekty: kaplicę Świętej Trójcy (około 1550–1576) oraz szpital Świętego Krzyża i Świętego Walentego (1582). Kaplice publiczne i szpitalne miały status parafialnych świątyń filialnych. Osobna kaplica funkcjonowała w średniowieczu na bydgoskim zamku starościńskim. W 1480 r. na gruntach zamkowych koło Babiej Wsi osiedli bernardyni. W drugiej połowie XVI stulecia przy kościele Świętego Idziego egzystowała wspólnota sióstr trzeciego zakonu świętego Franciszka. Tercjarki te, zwane klepkami, odmawiały swoje modlitwy w pobliskim kościele bernardyńskim. W 1616 r. stację misyjną założyli w mieście jezuici. Trzy lata później otworzyli szkołę, później zaś (1637–1696) na obszarze zachodniego bloku rynkowego wzniesli okazałe gmachy klasztorno-szkolnego kolegium i własnego kościoła<sup>14</sup>.

Na specjalną uwagę zasługują karmelici, którzy w latach 1397–1398 przybyli do Bydgoszczy na zaproszenie mieszczan. Ci pod założenie klasztoru nadali im obszerny plac na Przedmieściu Gdańskim (w rejonie obecnego placu Teatralnego), po czym gorliwie wsparli jego budowę, nie szczędząc ofiar, darów i wszelkiej pomocy<sup>15</sup>.

Warowny gród bydgoski leżał zrazu w granicach archidiecezji gnieźnieńskiej. W latach 1123–1124 twierdzą tę wcielono do nowo utworzonej, kujawsko-pomorskiej diecezji włocławskiej<sup>16</sup>. W obrębie tejże diecezji Bydgoszcz przynależała początkowo do nadwiślańskiego archidiaconatu włocławskiego, później zaś, w latach 1532–1582, przeszła pod zarząd archidiacona kolegiackiej kapituły Świętego Piotra w nadgoplańskiej Kruszewicy. Dekanat bydgoski powstał w połowie XV stulecia. Skupiał północnokujawskie kościoły parafialne: w Bydgoszczy, Fordonie, Koronowie, Byszewie, Dobrczu, Włókach, Żołędowie, Osielsku, Wtelnie, Dąbrówce Kościelnej, Strzelewie, Wudzynie (w XV–XVI w.), Włókach (od XVI w.) i Solcu Kujawskim (od XVI w.). Jednostkę tę wydzielono zapewne ze starszego, bardzo rozległego dekanatu z nominalną stolicą w Raciążku koło Ciechocinka<sup>17</sup>. Około 1530 r. biskup włocławski, Maciej Drzewicki, utworzył bydgoski oficjalat foralny, czyli terenowy sąd kościelny. Zasięg działania tej jednostki obejmował terytoria dwóch graniczących z sobą dekanatów: bydgoskiego oraz świeckiego, położonego w archidiaconacie pomorskim<sup>18</sup>. Zarówno oficjalat, jak i dekanat funkcjonowały do 1765 r., gdy na mocy uprzednich układów Bydgoszcz wróciła pod kościelną władzę arcybiskupów i prymasów z wielkopolskiego Gniezna<sup>19</sup>. Pozyskaną parafię bydgoską prymas Władysław Łubieński włączył do dekanatu wieńborskiego w archidiaconacie kamieńskim gnieźnieńskiej archidiecezji<sup>20</sup>.

Jak pisze Janusz Kutta, początki owej parafii „giną w pomrokach dziejów”<sup>21</sup>. Wzmiankowano ją po raz pierwszy 22 lipca 1402 r. w osobie ówczesnego rektora bydgoskiego kościoła parafialnego imieniem Krystyn<sup>22</sup>. Sześć lat później wspomniano o miejskim kościele pod wezwaniem Świętego Mikołaja, usytuowanym na południowym brzegu Brdy, naprzeciw Wyspy Młyńskiej<sup>23</sup>. W 1417 r. kościół ów opatrzono tytułem świątyni parafialnej („ecclesia parochialis sancti Nicolai in Bydgoscza”)<sup>24</sup>. Zdaniem Wojciecha Łochowskiego, Fara była pierwszym i do jego czasów jedynym kościołem parafialnym w Bydgoszczy, ufundowanym i zbudowanym przez dziedzicznych wójtów bydgoskich w pierwszych latach istnienia lokowa-

nego w 1346 r. miasta<sup>25</sup>. O fundacji Fary w momencie lokacji miasta i jej budowie przez mieszczan donoszą także inne źródła: lustracja bydgoskiego starostwa z 1661 r.<sup>26</sup> oraz wizytacja miejscowej parafii z roku 1699<sup>27</sup>.

Mimo milczenia średniowiecznych źródeł, powszechna fama głosi, że najstarszą świątynią parafialną w Bydgoszczy był rozebrany w 1879 r. kościół Świętego Idziego, przez spory odłam nowszej historiografii postrzegany przy tym jako dzieło murowanej architektury romańskiej<sup>28</sup>. Kościół ów stał w odległości około sześćdziesięciu metrów na zachód od fasady pobernardyńskiej świątyni garnizonowej, w miejscu, gdzie dzisiejszy skwer dochodzi do ulicy Bernardyńskiej<sup>29</sup>. Otaczały go mogiły najstarszego z bydgoskich cmentarzy, czynnego od czasu budowy warownego grodu do końca XVIII wieku<sup>30</sup>. Wedle aktu konsekracyjnego z 1537 r. kościołowi na Przedmieściu Kujawskim współpatronowało pięcioro świętych mężów i niewiast: opat Idzi, apostoł Maciej, krakowski biskup-męczennik Stanisław, pokutnica Maria Magdalena oraz dziewica Marta<sup>31</sup>. Wiodącymi patronami byli Idzi i Maria Magdalena, w święta których, przypadające kolejno 1 września i 22 lipca, wiernym przybywającym do kościoła udzielano czterdziestodniowych odpustów<sup>32</sup>.

Na pierwszy ślad jego istnienia natrafiamy w 1434 r., gdy jeden z do- rocznych jarmarków odbywał się w dniu świętego Idziego<sup>33</sup>. Skoro terminy jarmarków wyznaczano zazwyczaj w święta patronów lokalnych kościołów<sup>34</sup>, to przypuszczać można, że nie inaczej działo się w Bydgoszczy, a geneza jarmarku „na świętego Idziego” wykraczała poza rok 1434. Kolejne, tym razem bezsporne świadectwo egzystencji pochodzi z 1480 r.<sup>35</sup>. O „starożytności” świątyni, datowanej przez różnych badaczy w szerokich ramach czasowych od XI do XIV stulecia<sup>36</sup>, świadczyć może archaiczne wezwanie i nowożytna tradycja. Chociaż w XVI-XVIII wieku obiekt ten stanowił od dawna kaplicę publiczną w granicach miejskiej parafii farnej, w aktach wizytacyjnych z tego czasu nadmieniano zwykle, że jest on starszy od Fary i przed jej wzniesieniem właśnie on był ośrodkiem bydgoskiej parafii<sup>37</sup>. W podobnym duchu wypowiedział się miejscowy pleban, Sebastian Paulin, obdarzając w 1597 r. przedmiejską świątynię zaszczytnym tytułem matki („mater”) miejskiego kościoła parafialnego, postrzeganego w takiej perspektywie jako córka („filia”) starej kaplicy<sup>38</sup>. Nieco inaczej zamierzchłe relacje obu kościołów przedstawił Wojciech Łochowski. Odmówiwszy starszemu z nich uprawnień parafialnych,

stwierdził zarazem, że w czasach poprzedzających lokację miasta i budowę Fary, służbę bożą sprawowano w kaplicy Świętego Idziego, wzniesionej na przedpolu bydgoskiego grodu<sup>39</sup>.

Swego czasu podzieliłem pogląd bydgoskiego burmistrza i nadał go podzielał<sup>40</sup>. Wiadomo bowiem nie od dziś, że w porównaniu z kościołami parafialnymi z doby zakładania miast i wsi na prawie niemieckim – uposażonymi zwykle kilkułanowymi nadziałami roli – starsze kościoły były na ogół hojniej obdarowywane przez swych fundatorów. Na ich majątek składały się pokaźne dobra ziemskie, najczęściej jedna lub kilka wsi, czasem zaś całe kompleksy osadnicze i okręgi grodowe. Dochodziły do tego różne udziały w bieżących dochodach fundatora, tudzież dziesięciny zbożowe z pól kmiecych, pochodzące z nadania miejscowych biskupów. Ponieważ wielkość majątku kościelnego uzależniona była od zamożności fundatora, do najbogatszych świątyń zaliczały się te, które powstawały w dobrach książęcych i królewskich, takich jak średnio-wieczna Bydgoszcz<sup>41</sup>.

Prawidłowość ta nie odnosi się, niestety, do kościoła Świętego Idziego. Ani w XVI w., ani później nic nie miał, a ewidentny brak jakiegokolwiek uposażenia gruntowego wprawiał w zdumienie kolejnych wizytatorów bydgoskiej parafii<sup>42</sup>. Możliwość późniejszego zawłaszczenia jego majątku przez proboszcza z Fary wyklucza nader skąpy, ściśle związany z lokacją miasta wymiar uposażenia ziemskiego świątyni farnej, obejmujący zaledwie dwie parcele budowlane w obrębie murów miasta oraz ogród na Przedmieściu Kujawskim<sup>43</sup>.

W myśl uchwalonych w XII wieku postanowień prawa kanonicznego, wszystkie bez wyjątku kościoły parafialne musiały mieć zabezpieczone materialne podstawy działania w postaci odpowiedniego uposażenia. Wymóg uprzedniego wyznaczenia owego uposażenia przez fundatora nowej świątyni parafialnej stanowił bowiem niezbędny warunek aktu erekcji kanonicznej, zastrzeżonego kompetencji właściwego biskupa. On to mocą swej władzy pasterskiej przekazywał osadzonemu przy takiej świątyni plebanowi wyłączne prawo do szafowania sakramentami i sakramentaliami na ustalonym terytorium, określającym granice powołanej do życia parafii<sup>44</sup>. Stwierdzony w przypadku kościoła Świętego Idziego brak uposażenia wyklucza zarówno formalną fundację, jak i będącą jej następstwem erekcję, a więc dwa momenty konstytu-

ujące każdą świątynię parafialną. Oznacza to, że z formalnoprawnego punktu widzenia, kościół ten nie mógł być placówką parafialną w żadnym okresie swoich dziejów.

Wniosek powyższy milcząco potwierdzają wykazy poboru powszechnej dziesięciny papieskiej, uiszczanej w latach 1325–1327 od dochodów poszczególnych beneficjów kościelnych. Głucho w nich o bydgoskim kościele czy plebanie, aczkolwiek w granicach ówczesnej diecezji włocławskiej rejestrują one aż 112 kościołów parafialnych, w tym świątynie w pobliskim Dobrczu i Wyszogrodzie<sup>45</sup>. Gród o takiej nazwie (dziś na obszarze Bydgoszczy) piętrzył się od drugiej połowy XI wieku na szczycie stromej skarpy lewego brzegu Wisły, w odległości około 1,2 kilometra na południowy zachód od dzisiejszego mostu drogowego w Fordonie. Egzystował po rok 1330, gdy doszczętnie spalony przez Krzyżaków przeistoczył się w malownicze grodzisko<sup>46</sup>.

Z powodu ścisłej zależności rozwoju organizacji parafialnej od rozwoju osadnictwa, budowa tej organizacji najwcześniej i najdalej postąpiła we względnie ludnych i dobrze zagospodarowanych okolicach Małopolski, Wielkopolski, Śląska czy na żyznych Kujawach w rejonie Gopła<sup>47</sup>. Wszelako nawet tam, gdzie sieć parafii już w XIII wieku osiągnęła znaczny stopień zagęszczenia, nie wszystkie z lokalnych centrów administracyjnych i gospodarczych, takich jak grody kasztelańskie, osady targowe, siedziby możnych rodów rycerskich lub późniejsze miasta, cieszyły się posiadaniem własnych świątyń parafialnych<sup>48</sup>. Czego nie zdołano zbudować pod Wiślicą, Krakowem czy Gniezmem, tego żadną miarą nie sposób było zapewnić na podbydgoskich Kujawach Północnych. Te bowiem jeszcze u progu epoki nowożytnej stanowiły typową rubież osadniczą o słabych glebach porośniętych gęstymi borami, z niezbyt ludnymi osadami, rozmieszczonymi wyspowo na większych lub mniejszych polanach pośród leśnych ostępów<sup>49</sup>. Stan ten wpływał bezpośrednio na kondycję tutejszej sieci parafialnej. Oprócz kościoła w Wyszogrodzie, poświęconego w 1198 roku w osobie tamtejszego kapłana imieniem Jan<sup>50</sup>, długo nie było tu drugiego. Dopiero w 1315 r. odnotowano istnienie parafii w Dobrczu, atoli rozpoczęte w XIV w. dzieło fundacji nowych kościołów ciągnęło się w naszych stronach bez mała przez trzy następane stulecia<sup>51</sup>. Przed założeniem miasta Bydgoszcz, społeczna i materialna baza do budowy i utrzymania placówki parafialnej była nad dolną Brdą nad wyraz wątką<sup>52</sup>.



Kościół parafialny dla grodowej Bydgoszczy upatrywać należy w najbliższej względem niej świątyni wyszogrodzkiej, mającej za patronkę świętą Marię Magdaleny<sup>53</sup>. Kościół ufundował bądź to książę Bolesław Krzywousty, który w 1113 r. zdobył Wyszogród na pogańskich Pomorzanach, bądź jeden z przedstawicieli możnej rodziny Powatów, z nadania synów Krzywoustego, dzierżącej dziedzicznie nadwiślańską twierdzę od połowy XII w. po początek następnego stulecia<sup>54</sup>. W latach 1232 i 1237 nieokreśloną bliżej grupę kapelanów wyszogrodzkich wzmiankowały dokumenty biskupa włocławskiego Michała, co sugeruje, że przy świątyni tej – jak przy tylu innych starych kościołach parafialnych – rezydował pierwotnie kilkusobowy zespół kapłański, zorganizowany na wzór kolegium kanoników<sup>55</sup>. Również jej uposażenie nie odbiegało od ustalonej dla takich kościołów normy. W skład tego uposażenia wchodziła pobliska wieś Jaruzyn, rozległe łąki z jeziorem nad Brdą i Wisłą, wyspa (łacha) u ujścia Brdy o nazwie Stara Dbrzyca, tudzież dziesięciny z dwóch wsi pod Inowrocławiem: Orłowa i zanikłych później Siedlec<sup>56</sup>. Wprawdzie parafia wyszogrodzka przeżyła zagładę miejscowej warowni<sup>57</sup>, lecz na przełomie XIV i XV w. majątek i funkcje wczesnośredniowiecznej świątyni przejął kościół parafialny pod wezwaniem Świętego Mikołaja w założonym wtedy opodal mieście Fordonie<sup>58</sup>. W granicach parafii fordońskiej drewniany kościółek Świętej Marii Magdaleny stanowił do XVIII stulecia kaplicę publiczną na cmentarzu przyległym do wałów wyszogrodzkiego grodziska<sup>59</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że do zadań nadwiślańskiego kościoła należała obsługa duszpasterska sporego terytorium tutejszego władztwa Powatów, przekształconego następnie w książęcą kasztelanię wyszogrodzką. Władztwo to rozciągało się wzdłuż obu brzegów Wisły i ujściowej Brdy, od okolic Solca Kujawskiego na południu po Dobrcz i Niewieścín na północy<sup>60</sup>. Jednakże w konkretnych warunkach osadniczych i demograficznych północnych Kujaw granice owego władztwa i późniejszej kasztelanii wyznaczać mogły zaledwie minimalny zasięg oddziaływania omawianego kościoła. Ponieważ przez co najmniej jedno całe stulecie stanowił on jedyną placówkę parafialną na obszarze tej krainy, a był czas, kiedy pomiędzy nim a kościołami parafialnymi w Świeciu i Inowrocławiu nie było innych świątyń tej rangi<sup>61</sup>, przeto w sposób niejako naturalny przejął pieczę duszpasterską nad całą ludnością zamieszkałą w jego bliższej i dalszej

okolicy. Strefę jego ówczesnych wpływów określały z jednej strony fizyczne możliwości docierania przez tę ludność do Wyszogrodu, z drugiej natomiast zdolność skupionego tam kleru do penetracji przyległych terenów. Za istotną przeszkodę trudno przy tym uznać kilkakrotne przesunięcia granic księstw dzielnicowych, do jakich doszło w XIII w. na pograniczu kujawsko-pomorsko-wielkopolskim, wskutek czego Bydgoszcz i Wyszogród przez kilkadziesiąt lat pozostawały w granicach różnych jednostek politycznych<sup>62</sup>. Jeszcze w następnych stuleciach okręgi niektórych parafii w tym rejonie oraz na pobliskim Pomorzu, południowych Kujawach czy w ziemi dobrzyńskiej przekraczały nie tylko granice państw, ale także formalne granice kościelnych dekanatów, archidiakonatów, a nawet całych diecezji<sup>63</sup>.

Odległość 10,5 kilometra, dzieląca gród bydgoski od Wyszogrodu, nie wydaje się być zbyt dużą barierą, uniemożliwiającą ówczesnym bydgoszczanom okresowe wizyty w wyszogrodzkim kościele w celu uzyskania chrztu, zawarcia małżeństwa czy otrzymania pozostałych sakramentów<sup>64</sup>. Biorąc pod uwagę czas, nie było to daleko, gdyż nawet w XVI wieku niektóre parafie na północnych Kujawach – jak choćby bydgoska parafia farna – miały tak duże okręgi, że odległości między kościołami a poszczególnymi miejscowościami w granicach tych okręgów przekraczały nieraz 10 kilometrów<sup>65</sup>. Z podobną sytuacją spotykamy się u progu doby nowożytnej także na innych, peryferyjnych terytoriach o wątej strukturze osadniczej, jak Lubelszczyzna czy sąsiadująca z nią ziemia łukowska<sup>66</sup>. Co więcej, dłuższą drogę od bydgoskich grodzian mieli do przebycia parafianie zamieszkali na obrzeżach wyszogrodzkiego władztwa Powatów i ich spadkobierców.

Zdarzało się, i to w wielu krajach, że w obszernych strefach działania parafii pierwotnych wznoszono dla wygody wiernych rozmaite kaplice publiczne. Nabożeństwa odprawiali w nich księża zgromadzeni przy starej świątyni parafialnej, którzy odwiedzali je w regularnych odstępach czasu. Z biegiem lat niektóre z takich kaplic uniezależniły się od świątyni macierzystej, awansując do rzędu samodzielnych parafii<sup>67</sup>. Sądzę, że kaplicą publiczną na obszarze parafii wyszogrodzkiej był od początku istnienia – zapewne od XII bądź XIII wieku – najstarszy kościół bydgoski, który stał na podgrodowym cmentarzu i któremu za przykładem świątyni nad Wisłą współpatronowała święta Maria Magdalena. Służbę bożą spra-

wować w nim mógł dojeżdżający konno duchowny z Wyszogrodu lub nawet stały kapelan-rezydent, utrzymywany przez bydgoskiego kasztelana, co tłumaczyłoby, dlaczego kaplicy Świętego Idziego nie wydzielono osobnego uposażenia gruntowego. Opisując wypadki wojny polsko-krzyżackiej z lat 1327–1332, kronikarz Wigand z Marburga podaje, że gdy w lipcu 1331 r. wojska zakonne zdobywały gród Bydgoszcz, z ręki jakiegoś Prusa zginął pewien ksiądz, który walczył w obronie atakowanej twierdzy<sup>68</sup>.

Domniemywać wolno, że cmentarna świątynia w dostatecznej mierze zaspokajała ograniczone potrzeby religijne garstki grodzian i okolicznych wieśniaków. Klientelę tracić zaczęła w połowie XIV stulecia, kiedy odwiedzać ją przestali stacjonujący w Bydgoszczy zbrojni, bo w murowanym zamku, jaki z woli Kazimierza Wielkiego stanął wtedy na miejscu drewniano-ziemnego grodu, znajdowała się kaplica, obsługiwana przez własnych kapelanów<sup>69</sup>. Z kolei w nowo założonym mieście zbudowano od podstaw okazały kościół parafialny, uniezależniony od plebana w Wyszogrodzie. Czas pokazał, że powstanie kościoła farnego zepchnęło kaplicę Świętego Idziego na margines życia religijnego miasta, jeśli zupełnie nie pozbawiło racji bytu. Opuszczona, a w pierwszej połowie XVII w. wręcz zrujnowana, kilkakrotnie zmieniała użytkowników, aż wreszcie w 1679 r. trafiła do rąk katolickiej gminy niemieckich mieszczan bydgoskich, dzięki której doczekała XIX stulecia<sup>70</sup>.

W granicach parafii farniej świątynia ta pozostała kaplicą publiczną na przedmiejskim cmentarzu. Począwszy od roku 1529, przez kilkadziesiąt lat spełniała rolę oratorium szpitalnego, gdyż ufundowany wówczas w jej sąsiedztwie przytułek pod wezwaniem świętego Stanisława do 1583 r. obywatel się bez własnej kaplicy<sup>71</sup>. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby uznać, że przejściowa adaptacja starego kościółka do nowych zadań przyniosła zmianę jego szaty architektonicznej z drewnianej na murowaną, utrzymaną w stylu późnogotyckim<sup>72</sup>. Do momentu rozbiórki przetrwał bowiem w postaci ceglanej budowli jednonawowej, z wydzielonym, trójbocznie zamkniętym prezbiterium od wschodu, zakrystią od północy i kruchtą od południa<sup>73</sup> (il. 2). Późnogotyckie cechy stylowe pozwalają związać moment zakończenia zakładanych prac budowlanych z uroczystym poświęceniem świątyni, dokonany 11 kwietnia 1537 r. przez Jana, biskupa tytularnego Synkopy i włocławskiego sufragana<sup>74</sup>. W myśl postanowień pra-

wa kanonicznego, akt konsekracji był koniecznym warunkiem przekazania budynku kościelnego do użytku kultowego po jego wybudowaniu oraz każdorazowej odbudowie, rozbudowie czy przebudowie<sup>75</sup>. W przypadku naszej kaplicy, funkcjonującej przed rokiem 1537, za potrzebą opisanej konsekracji kryć się mogło jej nowe, masywne oblicze.



2. Kościół Świętego Idziego.

Widok od południa. Litografia V. A. Malte-Bruna z 1848 rok.

Repr. Lech Łbik

Nie od razu jednak Farę zbudowano. Pewne jest, że zanim do tego doszło, proboszcz farny – ustanowiony w następstwie uprzednich, formalnych aktów fundacji i erekcji bydgoskiej parafii – z konieczności rezydować musiał przy zastanej kaplicy podgrodowej. Epizod ów utrwaliła późniejsza tradycja, przypisując kościołowi Świętego Idziego godność najstarszej świątyni parafialnej w Bydgoszczy<sup>76</sup>.

Wśród rozlicznych uprawnień, w jakie 19 kwietnia 1346 r. król Kazimierz Wielki wyposażył zasadźców i zarazem pierwszych wójtów na-

szego miasta, Jana Kiesselhuta i jego towarzysza Konrada, jedno określało też kompetencje miejscowego plebana. Mowa o tym postanowieniu bydgoskiego dokumentu lokacyjnego, mocą którego monarcha zezwolił wójtom, by wspólnie z rajcami mianowali dzwonnika i nauczycieli szkół w mieście, zastrzegając zarazem plebanowi prawo do zatwierdzania kandydatów na te stanowiska<sup>77</sup>. Lakoniczna wzmianka o plebanie nie dowodzi faktycznego istnienia parafii bydgoskiej. Mogła przecież dotyczyć plebana wyszogrodzkiego bądź rektora przyszłej, planowanej dopiero świątyni miejskiej. Ma ona tę samą wartość, co wzmianki o szkołach i dzwonnicy, których z całą pewnością nie było wówczas na równinie pustej i niezamieszkałej, położonej obok bydgoskiego zamku, jaką przeznaczono pod mieszkalną zabudowę miasta. Wiadomo przecież, że dokumenty lokacyjne nowo zakładanych miast nie odnosiły się do realnego, lecz do projektowanego stanu rzeczy<sup>78</sup>, czego przykładem fakt utworzenia w Bydgoszczy tylko jednej szkoły, poświadczonej w 1466 r.<sup>79</sup>, zamiast dwóch lub nawet kilku, na co zezwolił polski monarcha. Wiadomo też, że wspomniana w 1346 r. dzwonnica stanowiła później element architektury kościoła farnego (wieża), a na obrzeżu otaczającego kościół cmentarza stanął budynek parafialnej szkoły<sup>80</sup>. Zarówno dzwonnika, jak i nauczyciela zatrudniały i opłacały władze miejskie<sup>81</sup>.

Co istotniejsze, próżno w bydgoskim przywileju lokacyjnym szukać postanowień o wydzieleniu z ogromnego arealu miejskich posiadłości ziemskich gruntów rolnych dla plebana oraz placu pod budowę kościoła i plebanii w samym mieście. Głucho w nim także o takich daninach parafian na rzecz swego duszpasterza, jak kołęda czy meszne. Brak klauzul zabezpieczających interesy Kościoła w ustanawianym mocą lokacji mieście różni bydgoski przywilej od dokumentów lokacyjnych innych ośrodków, jakie z reguły gwarantowały parafii partycypację w podziale gruntów komunalnych, czasem zaś również udziały w bieżących dochodach gminy miejskiej<sup>82</sup>. Oznacza to, że sprawę fundacji bydgoskiej parafii król pozostawił wolnej decyzji wójtów i mieszczan, a wniosek powyższy współbrzmiał z głosem siedemnastowiecznej tradycji<sup>83</sup>.

Działania związane z tworzeniem tej parafii należy, moim zdaniem, odnieść do lat poprzedzających rok 1398, kiedy na Przedmieściu Gdańskim osiadł konwent żebraczego zakonu karmelitańskiego<sup>84</sup>. Nie znam średniowiecznego miasta w Polsce ani w całej Europie, które dorobiło

się klasztoru wspólnoty zebrzącej przed własnym kościołem parafialnym<sup>85</sup>. Kościół taki zaliczał się w wiekach średnich do reprezentacyjnych budowli każdej gminy miejskiej, stanowił jej wizytówkę, przedmiot zbiorowej dumy i prestiżu. W roli tej występował razem z ratuszem i murami obronnymi, ale to właśnie od niego rozpoczynano wszelkie inwestycje publiczne<sup>86</sup>. Mieszczańską fundację przedmiejskiego klasztoru karmelitów uznać należy za widomy znak zakończenia budowy Fary, skutkiem czego u schyłku XIV stulecia ofiarność bydgoszczan zwróciła się w stronę innej niż ona placówki sakralnej. Zgodzić się więc można zarówno z nowożytną tradycją, wiążącą początki tej świątyni z lokacją miasta, jak i ze zdaniem burmistrza Łochowskiego, który krąg możliwych fundatorów i budowniczych kościoła ograniczył wyraźnie do pierwszych wójtów tego ośrodka<sup>87</sup>. W obu ujęciach w rachubę wchodzi osoby wspomnianego wyżej Jana Kiesselhuta, jego współnika (może krewnego?) Konrada, jak również niejakiego Hempla, występującego z tytułem wójta w 1364 r.<sup>88</sup>.

Oni to, gdy miasto jako tako okrzepło, sfinansowali budowę Fary i zapewnili rezydującemu przy niej proboszczowi niezbędne środki utrzymania. Jeśli się zważy, że kościołom osobiście fundowanym przez Kazimierza Wielkiego, monarcha zwykł nadawać majątki rolne o powierzchni od 1 do 3 łanów frankońskich (1 taki łan liczył około 25 hektarów)<sup>89</sup>, to dwie działki budowlane i ogród, jakimi wójtowie uposażyli bydgoskiego proboszcza<sup>90</sup>, były darem więcej niż skromnym. Ogród proboszczowski leżał na Przedmieściu Kujawskim, niedaleko kościoła Świętego Idziego. W roku 1531 proboszcz Grzegorz Wyrozębski zamienił go z radą miejską na dwa ogrody na Przedmieściu Gdańskim. Na terenie pozyskanego ogrodu mieszczanie wzniesli zabudowania nowo fundowanego szpitala Świętego Stanisława<sup>91</sup>, co pozwala odnieść jego lokalizację do dzisiejszych parcel przy Zbożowym Rynku 24 i ulicy Bernardyńskiej 13<sup>92</sup>. Po roku 1531 ogrodów proboszczowskich już to przybywało, już ubywało, o czym decydowały kolejne zamiany, transakcje kupna i sprzedaży, tudzież prywatne nadania bydgoskich parafian<sup>93</sup>. Z kolei obu działek szukać należy przy obecnych ulicach Farnej, Księdza Tadeusza Malczewskiego i Długiej<sup>94</sup>. Możliwe, że były one tożsame z dwiema wolnymi od czynszu parcelami, które przyznał wójtom Kazimierz Wielki, a których nie zdołali się doszukać członkowie komi-

sji królewskiej, powołanej w roku 1600 do ustalenia dawnych dóbr i dochodów miejscowego wójtostwa<sup>95</sup>.

Może już od XIV stulecia proboszcz korzystał z prawa do połowu ryb w rzece Brdzie oraz cotygodniowego poboru dwóch korców mąki (około 80 kilogramów), zmielonej w młynach wodnych na terytorium miasta<sup>96</sup>. Monopol na budowę i eksploatację młynów gwarantował wójtom miejski przywilej lokacyjny<sup>97</sup>. Forma uposażenia kościołów parafialnych i szpitali korcami mąki z miejscowych młynów występowała w późnośredniowiecznej Wielkopolsce, gdzie spotykamy ją w Wągrowcu, Słupcy, Wójcinie, Gosławicach i Powidzu<sup>98</sup>. W XVI w. starostowie bydgoscy ograniczyli proboszczom prawo rybołówstwa i całkowicie zaprzestali świadczenia dani-ny mącznej<sup>99</sup>.

Pozostałe przychody, jak kolęda, opłata zwana offerenda względnie offertorium (uiszczana przez wiernych z racji uczestnictwa w odprawianych w Farze nabożeństwach, odpowiednik mesznego), tudzież dziesięcina zbożowa z gruntów ornych i młynów bydgoskiej parafii, przysługiwały proboszczowi z tytułu piastowanego przezeń urzędu<sup>100</sup>. Dochodziły do tego coroczne opłaty, świadczone przez dzierżawców proboszczowskich domów i ogrodów, jak również czynsze z mieszczańskich kamienic, obciążonych dobrowolnymi zapisami pieniężnymi na rzecz parafialnego duszpasterza<sup>101</sup>. W 1527 r. wpływy z kolędy, offertorium, zryczałtowanej w pieniądzu dziesięciny i czynszów dzierżawnych wyliczono na 37 złotych polskich i 10 groszy, co stanowiło równowartość czterech rocznych pensji wiejskiego urzędnika pod Świeciem lub ceny dobrego konia wierzchowego<sup>102</sup>. Z kolei w 1745 r. z samych czynszów, opłat dzierżawnych i dziesięcinnych, egzekwowanych jedynie z roli miejskiej i wójtowskiej, proboszcz czerpał 370 złotych dochodu, co nabiera wymowy, jeśli się wie, że roczne uposażenie lekarza miejskiego lazaretu w Gdańsku wynosiło wtedy 100 złotych<sup>103</sup>. Mimo to w XVIII wieku parafia bydgoska postrzegana była jako jedna z gorzej uposażonych parafii miejskich diecezji włocławskiej<sup>104</sup>.

Prócz Bydgoszczy, w skład parafii farnej wchodziły także podbydgoskie wsie, przyłączane do miejskiej wspólnoty parafialnej w miarę ich stopniowego zakładania<sup>105</sup>. Zrazu były to powstałe przed rokiem 1346 Bartodzieje, Bielice i Jachcice, później trzy kolejne osady: Czyżkówko, Łochowo i Brzoza, wzmiankowane po raz pierwszy w 1489 r. Każda z wymienionych wsi



3. Parafia bydgoska w 1527 roku. Rys. Lech Łbik

stanowiła własność królewska, pozostająca w użytkowaniu bydgoskich starostów, wójtów czy rycerskich dzierżawców<sup>106</sup>. Z czasem do parafii farnej zaczęto wcielać wsie należące uprzednio do ościennych okręgów parafialnych. W latach 1489–1512 przyłączono do niej rycerską wieś Kruszyn Krajeński, która leżała na terytorium diecezji włocławskiej, ale aż do tego czasu podlegała plebanowi ze Ślesina w sąsiedniej archidiecezji gnieźnieńskiej<sup>107</sup> (il. 3). Czersko Polskie przejęto w latach 1597–1661 z parafii fordońskiej<sup>108</sup>. Tuż przed I rozbiorem Polski parafia bydgoska obejmowała swymi granicami 47 osad i folwarków wiejskich<sup>109</sup>.

Wygląda na to, że rozgraniczenia młodszej parafii farnej od starszej parafii wyszogrodzkiej dokonano w oparciu o utrwalone w XIII w. granice tamtejszych kasztelanii, bo pierwotne miejscowości bydgoskiego okręgu parafialnego sytuowały się na obszarze podległym niegdyś administracyjnej władzy bydgoskiego kasztelana. Za Bartodziejami rozpościerała się kasztelania wyszogrodzka, którą po zakończeniu w 1337 r. pięcioletniej



okupacji północnych i zachodnich Kujaw przez Krzyżaków włączono do kasztelanii bydgoskiej. Z kolei na początku drugiej połowy XIV wieku na terytorialnej bazie tak powiększonej kasztelanii utworzono powiat bydgoski ze starostą na czele<sup>110</sup>. Mimo zmian pamięć starych podziałów kasztelańskich z pewnością rychło nie wygasła. Jeśli posłużono się nimi przy wytyczeniu zasięgu bydgoskiej parafii, to niechybnie w czasach, gdy żywo je pamiętano, co obok innych względów wspiera tezę o narodzinach tejże parafii w połowie XIV stulecia.

Dowodnie od XV w. prawo patronatu nad kościołem farnym należało do królów polskich jako właścicieli miasta<sup>111</sup>. Pozwalało im ono prezentować biskupowi włocławskiemu do akceptacji i formalnego zatwierdzenia kandydatów na urząd bydgoskiego proboszcza, a tym samym decydować o personalnej obsadzie tego urzędu. Wiemy jednak, że uprawnienia patronackie w stosunku do beneficjów kościelnych stanowiły przywilej ich fundatorów<sup>112</sup>. Tych zaś w przypadku Fary upatrywać należy w osobach czternastowiecznych wójtów bydgoskiej gminy miejskiej<sup>113</sup>. Najprawdopodobniej więc rzeczony prawo patronatu przeszło do rąk królewskich dopiero w latach 1403–1408, kiedy to Władysław Jagiełło wykupił dziedziczne wójtostwo bydgoskie i wcielił jego uposażenie do majątku miejscowego starostwa. Odtąd z tytułem wójta występowali bydgoscy starostowie<sup>114</sup>.

### **3. Budowa i rozbudowy Fary. Wezwanie kościoła**

Pod budynek kościelny i przyległy doń cmentarz (czynny do 1809 r.) przeznaczono obszerny plac w północno-zachodnim narożu wytyczonego w 1346 r. miasta. Plac ów sięgał do brzegów głównego koryta Brdy i jej wartkiej odnogi, zwanej Młynówką. Pośród mogił ogrodzonego cmentarza pojawiły się z czasem rozliczne obiekty nieruchome, wzmiankowane w źródłach z XVIII stulecia. Mowa o domku zakrystiana, kamiennej figurze świętego Jana Nepomucena na murowanym postumencie (z lat 1729–1745), sklepionej krypcie grzebalnej, usytuowanej w miejscu zwanym Ogrójec (w pobliżu kościelnej nawy północnej), wreszcie o dwóch budynkach, dostawionych kolejno do wschodniego i północnego muru zakrystii: jednoizbowej komorze szkolnej oraz muro-

wanej kostnicy w formie zagłębionej w ziemię krypty. Z kolei na zachodnim obrzeżu cmentarza, na odcinku od obecnej kamienicy przy ulicy Przyrzecze 2 do nadrzecznej Groty Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej z Lourdes, powstał ciąg zabudowań, złożony ze szkoły parafialnej oraz trzech domów, które zamieszkiwali wikariusze, mansjonarze i przedstawiciele świeckiego personelu świątynnego. Plebania sytuowała się na przeciwnym, wschodnim obrzeżu miejskiej nekropolii, w strefie dzisiejszej parceli przy ulicy Księdza Tadeusza Malczewskiego 1<sup>115</sup>.

Nie wiadomo dokładnie, kiedy w centrum cmentarza pojawił się gmach kościoła farnego. Nieliczne świadectwa pisane wykluczają jednoznaczne stwierdzenia, a brak badań architektonicznych i archeologicznych stawia pod dużym znakiem zapytania każdą refleksję nad dziejami budowlanymi tego kościoła. Jak tyle razy wcześniej, tak i w tym wypadku punktu wyjścia dostarcza kronika Wojciecha Łochowskiego. Czytamy tam, że żywot pierwotnej, drewnianej, wzniesionej sumptem wójtów świątyni nie był zbyt długi. W roku 1425 spłonęła wraz z przechowywanymi w niej dokumentami miejskimi podczas wielkiego pożaru miasta, którego sprawcą był mieszczanin nazwiskiem Witakowski. Budowa następnego budynku kościelnego, tym razem murowanego z wielką wieżą-dzwonnica po boku, ciągnęła się aż do roku 1502. W kosztach tej inwestycji mieszczanie partycypowali pospołu z panami Kościeleckimi, jacy od 1457 r. przez prawie półtora wieku piastowali urzędy starostów i wójtów bydgoskich<sup>116</sup>.

W roku 1425, zapewne wiosną, ogień strawił całe miasto, w tym budynek kościoła parafialnego. O spaleniu kościoła, dokumentów miejskich i wszystkich domów w mieście wspomina król Władysław Jagiełło w preambule odnowionego 13 czerwca 1425 r. bydgoskiego przywileju lokacyjnego<sup>117</sup>. Przekaz Łochowskiego nie jest jednak dosłownym cytatem z monarszego dokumentu. Dziejopis podał nazwisko podpalacza, co pozwala sądzić, że dysponował także innym, nieznanym dziś przekazem, opowiadającym o wypadkach z roku 1425. Z niego to mógł również zaczerpnąć informację o przechowywaniu spalonych archiwaliów miejskich w parafialnej świątyni<sup>118</sup>. Skoro znalazły one miejsce w kościele, a nie – jak należałoby się spodziewać – w ratuszu, to najwidoczniej kościół zapewniał im lepsze warunki bezpieczeństwa niż siedziba władz miasta. Rzecz najprościej wyjaśnia domysł, że rynkowy ratusz był drewniany, świątynia natomiast murowana.

Za wnioskiem o murowanej szacie zniszczonej Fary przemawia też okólnik z 8 listopada 1424 r., jaki do duchownych swej diecezji, zarówno z Kujaw, jak i krzyżackiego wówczas Pomorza, wystosował biskup włocławski, Jan Pella. Za pośrednictwem tego okólnika wzywał ich na synod do Bydgoszczy, który miał się rozpocząć 16 stycznia 1425 roku<sup>119</sup>. Synody trwały zazwyczaj od jednego do trzech dni. Uczestnicy synodów gromadzili się w najznacześniejszych świątyniach poszczególnych diecezji, z reguły w katedrach, sporadycznie w kolegiatach czy kościołach parafialnych<sup>120</sup>. W XV wieku odbyło się siedem synodów diecezji włocławskiej. Odprawiono je w katedrze włocławskiej oraz kościołach parafialnych w Radziejowie na Kujawach, Subkowach na Pomorzu i w naszej Bydgoszczy (w styczniu 1425 i 24 lutego 1497 r.; trzeci z „bydgoskich” synodów miał miejsce w kwietniu 1510 r.)<sup>121</sup>. Katedra i dwie kolejne świątynie wzniesione były z cegły<sup>122</sup>, toteż trudno uwierzyć, aby w latach 1424–1425 takim samym budulcem nie odznaczała się ostatnia z nich – bydgoska. Tylko bowiem okazały, murowany kościół pomieścić mógł pokaźną liczbę uczestników synodu, a sesjom i nabożeństwom synodalnym zapewnić należyłą oprawę<sup>123</sup>.

Pewne fragmenty spalonego niebawem kościoła wykorzystano zapewne w trakcie jego odbudowy, podjętej przez mieszczan w bliżej nieokreślonym czasie po katastrofie. Biorąc pod uwagę skalę pożaru, sądzić należy, że zajęli się oni najpierw odbudową spalonych domów i warsztatów, co musiało jakiś czas potrwać. Z analizy struktury murów obecnego budynku kościelnego wnosić można, że mury poprzedniej budowli zostały wyburzone, za wyjątkiem ściany północnej korpusu nawowego, którą podwyższono, a w partii przyziemia wzmocniono wydatnym cokołem. Widoczny tam ostrołukowy portal oraz ślady po trzech ostrołukowych, nisko posadowionych oknach (nie sięgały one nawet połowy wysokości dzisiejszych okien i były w stosunku do nich nieco przesunięte), są jedynymi, czytelnymi relikdami wcześniejszej świątyni. Ślady dawnych okien wskazują, że wysokość tej świątyni dochodzić mogła do fryzu opaskowego, widocznego w dwóch trzecich wysokości ścian północnej i południowej korpusu nawowego dzisiejszej Fary<sup>124</sup> (il. 4).

Spalony kościół był więc niższy i niechybnie mniejszy od obecnej, trójnawowej hali, gdzie wszystkie nawy mają równą wysokość. Jawi się bądź to jako budowla salowa (bez wydzielonego architektonicznie prezbiterium), bądź jako spory obiekt jednonawowy, bądź wreszcie – co mało



4. Fara. Mur północny korpusu nawowego z portalem  
i śladami trzech zamurowanych okien wcześniejszego budynku kościelnego.

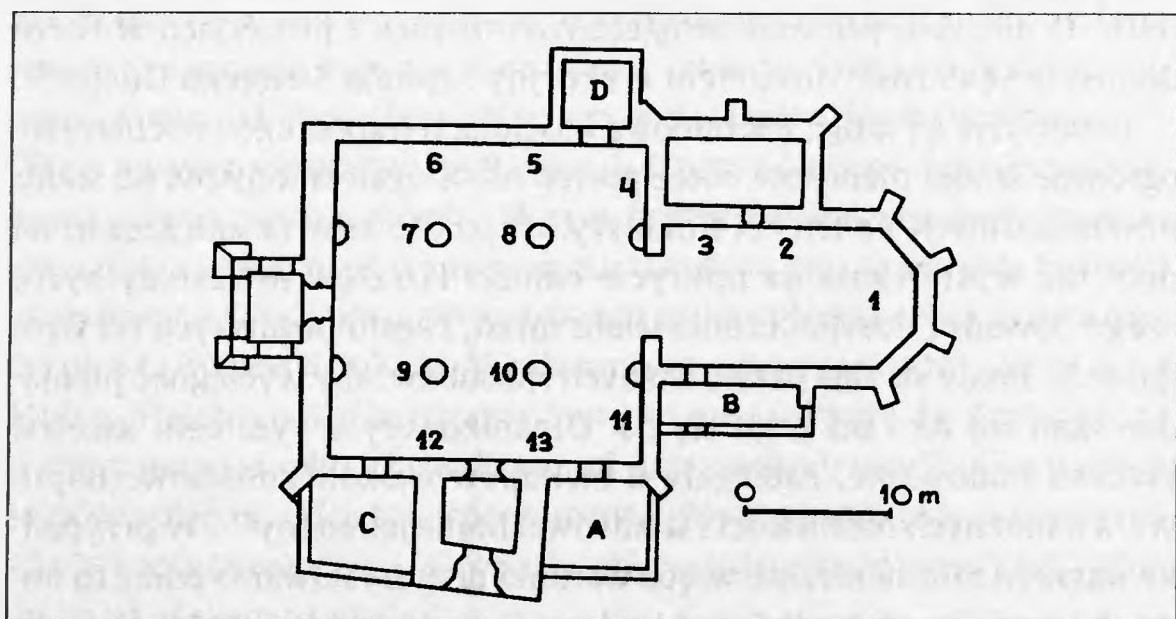
Fot. Lech Łbik

prawdopodobne – jako trójnawowa bazylika lub pseudobazylika, z nawami bocznymi niższymi od środkowej nawy głównej. Wszelkie dylematy rozstrzygną z pewnością przyszłe badania archeologiczno-architektoniczne we wnętrzu świątyni farnej.

Co do czasu powstania owego kościoła można snuć jedynie domysły. Wiadomo, że po roku 1337 ruszyła w Bydgoszczy budowa królewskiego zamku, która trwała do połowy XIV wieku<sup>125</sup>. Na potrzeby tej budowy musiano uruchomić wielkie przedsiębiorstwo, z zespołem murarzy i cieśli, a także z cegielnią i wapiennikiem do produkcji cegły i zaprawy wapiennej. Duża inwestycja monarsza nastroczała mniejszym, potencjalnym inwestorom z okolicy wyjątkową wręcz sposobność do korzystnego zakupu materiałów budowlanych, jak i wynajęcia grupy fachowców do pracy na własnych budowach<sup>126</sup>. Mniemam, że z okazji skorzystali wójtowie i osadnicy położonego po sąsiedzku miasta.

Zachowanie po roku 1425 opisanej północnej ściany starego kościoła spowodowało wyraźne zakłócenie planu nowego<sup>127</sup>. Regułą jest, że w wielonawowych budowlach sakralnych, takich jak trójnawowa Fara,

prezbiterium kapłańskie i usytuowana na jego przedłużeniu nawa główna mają wspólną oś i jednakową szerokość<sup>128</sup>. W Bydgoszczy natomiast nie dość, że prezbiterium jest szersze od nawy głównej o prawie 2 metry, to jeszcze jego oś jest odchylna od osi tejże nawy i zarazem całego korpusu nawowego o blisko 1 metr. Z tej przyczyny północne filary między-nawowe nie stoją w jednej linii z północną ścianą wzdłużną prezbiterium. Zwichnięcie to zostało wymuszone chęcią zachowania jednakowej szerokości obu naw bocznych (wynosi ona około 5 m), gdyż poszerzenie nawy głównej o owe 2 metry, których brakuje jej w stosunku do szerokości prezbiterium, spowodować by musiało jaskrawe zwężenie nawy północnej. W tym zaś przypadku dysharmonia proporcji wnętrza byłaby jeszcze bardziej rażąca. Poprawną symetrię kościoła mogła zapewnić rozbiórka starej ściany północnej i budowa nowej, przesuniętej o 2 metry w kierunku północnym, ku Brdzie, lecz działań w tym kierunku nie podjęto (zob. il. 5).



5. Fara. Kaplice i ołtarze z XV-XVIII wieku.

Kaplice: A - św. Anny i Najśw. Marii Panny z dwoma ołtarzami;

B - św. Szczepana z ołtarzem; C - św. Jana Apostoła i Ewangelisty z ołtarzem;

D - św. Fabiana i św. Sebastiana z ołtarzem. Ołtarze: 1 - główny; 2 - cyboryjny;

3 - św. Stanisława; 4 - św. Wawrzyńca (później św. Rocha);

5 - Najśw. Marii Panny (później Ofiarowania Marii Panny); 6 - św. Antoniego z Padwy;

7 - św. Mikołaja; 8 - Chrystusa Bolesnego; 9 - św. Barbary; 10 - św. Michała Archanioła;

11 - Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny i Świętej Trójcy;

12 - Świętego Krzyża (później św. Tadeusza); 13 - św. Katarzyny.

Oprac. i rys. Lech Łbik

Przeszkodę nie do pokonania stanowił najpewniej podmokły grunt, zbyt wąty, by oddalić widmo katastrofy budowlanej. Co więcej, z tego samego powodu kwadratowy w rzucie poziomym korpus nawowy ma nieco zróżnicowane wymiary (24,5 × 24 m), bo stara ściana północna jest o pięćdziesiąt centymetrów krótsza od trzech pozostałych ścian, wyznaczających kwadrat naw.

Wydaje się, że wzorem innych średniowiecznych budów, rozbiórka spalonego, aczkolwiek prowizorycznie zabezpieczonego kościoła, odbywała się etapami w miarę wykańczania poszczególnych części nowego budynku, z których pierwszą było najpewniej prezbiterium. Zabieg taki pozwalał zachować ciągłość odprawiania obrzędów liturgicznych, mimo będących w toku robót budowlanych<sup>129</sup>. Stąd, być może, spora długość i szerokość prezbiterium bydgoskiej Fary (wymiar wewnętrzny: około 17 × 9 m). Do czasu zakończenia prac przy wznoszeniu nowego korpusu nawowego mogło ono pełnić funkcję całego kościoła, służąc nie tylko jako miejsce ołtarzowe, ale i pomieszczenie dla niemałej liczby wiernych. O niedzielnych oraz świątecznych mszach i procesjach w Farze donosi w 1449 roku dokument erekcyjny szpitala Świętego Ducha<sup>130</sup>.

Inwestycje tej rangi, jak budowa kościoła, trwały długo i pochłaniały ogromne środki pieniężne, toteż postęp robót uzależniony był od stanu przeznaczonych na ten cel funduszy. Ofiarność samych mieszczan na ogół nie wystarczała na pokrycie całości kosztów inwestycyjnych, czego dowodzą doświadczenia wielu miast, często bogatszych od Bydgoszczy. Imąły się one przeto różnych sposobów, aby wyciągnąć pieniądze skąd się da i od kogo się da. Organizowały w tym celu kwesty, bractwa budowlane, zabiegały u biskupów o okolicznościowe odpusty, a u możnych osobistości i władców o hojne jałmużny<sup>131</sup>. W przypadku naszego miasta idealne wręcz warunki do pozyskiwania coraz to nowych i poważnych środków na budowę Fary zapewnił w 1454 roku wybuch trzynastoletniej wojny z Zakonem Krzyżackim. Podczas jej trwania Bydgoszcz wielokrotnie gościła w swych murach króla Kazimierza Jagiellończyka, jego dworzan, tłumy dostojników i rycerzy, a także margrabiego brandenburskiego Fryderyka II Hohenzollerna oraz księcia słupskiego Eryka<sup>132</sup>. Na dodatek w latach 1457–1475 urząd miejscowego starosty piastował Jan Kościelecki, jeden z największych potentatów finansowych ówczesnej Polski<sup>133</sup>.

W dniu 16 stycznia 1466 r. biskup włocławski, Jakub z Sienna, zatwierdził statut założonego przy Farze bractwa Bożego Ciała, skupiającego bydgoski kler i świeckich parafian<sup>134</sup>. Zdecydował przy tym, że podczas mszy brackich zgromadzeni w prezbiterium kapłani mają modlić się i śpiewać na stojąco, aby dać właściwy przykład laikom. Wedle słów biskupa istnieje na pewno prezbiterium kapłańskie, są nawy, w których stoją wierni, a w kościele sprawowana jest liturgia. W myśl statutu, bractwo miało dysponować własnymi funduszami, składanymi do przechowywanej w kościele skrzyni<sup>135</sup>. Skrzynia ta mogła znajdować się w zakrystii (wzmiankowanej w 1497 i 1505 r.)<sup>136</sup> lub w osobnej kaplicy brackiej, równie dobrze nadającej się do tego celu. Fundacji takiej kaplicy, pod wezwaniem świętej Anny, dokonano jeszcze w 1466 roku. Stała ona przy wschodnim przęśle nawy południowej, obok wieży (il. 4)<sup>137</sup>.

O zakończeniu budowy całego gmachu kościelnego upewnia nas lokalizacja ołtarzy Najświętszej Marii Panny oraz Świętego Stanisława, fundowanych kolejno w 1466 i 1483 roku<sup>138</sup>. Ołtarz Najświętszej Marii Panny znajdował się w nawie północnej, w pobliżu późniejszej kaplicy pod wezwaniem świętych Fabiana i Sebastiana (obecnie Świętego Krzyża), naprzeciw wschodniego filara północnej pary filarów międzynawowych<sup>139</sup>. Ołtarz Świętego Stanisława stał natomiast przy północnej ścianie zachodniego przęśla prezbiterium<sup>140</sup>. W tym kontekście specyficznego znaczenia nabiera wiadomość o zamówieniu na obraz czy nawet całą nastawę ołtarzową do Fary, jakie u poznańskiego malarza Wawrzyńca Stulera złożył pleban bydgoski Mikołaj. Wedle umowy, zawartej między nimi 9 maja 1460 r., dzieło miało być namalowane i dostarczone do Bydgoszczy w ciągu jednego roku czasu, licząc od daty owej umowy<sup>141</sup>. Skoro obraz zamówił pleban, oficjalny reprezentant i głowa parafii, to z całą pewnością był on przeznaczony do ołtarza głównego ukończonej już lub będącej na ukończeniu świątyni.

Dnia 24 lutego 1497 r. biskup włocławski Krzesław z Kurozwęk odprawił w Farze synod cząstkowy dla kleru kujawskiego<sup>142</sup>. Wątpliwe, by sesje synodalne odbywały się w niepoświęconym kościele. Sądzić wolno, że do jego uroczystej konsekracji doszło najpóźniej w latach 1460–1466. Odtąd, jeśli nie już od uprzedniej, czternastowiecznej konsekracji, w roli niebiańskich patronów Fary współwystępowało czterech świętych biskupów: Mikołaj, Marcin, Wojciech i Stanisław<sup>143</sup>. Pełnym wezwaniem

niezmiernie rzadko operowano przy tytułowaniu świątyni, ograniczając się do podawania wiodących patronatów<sup>144</sup>. I tak przez cały wiek XV i jeszcze na początku następnego stulecia kościół występował w źródłach pod wezwaniem świętego Mikołaja<sup>145</sup>, poczynając zaś od drugiej połowy XVI w. – świętych Marcina i Mikołaja<sup>146</sup>. Preferencja dla świętego Marcina wzięła się zapewne stąd, że jeden z trzech dorocznych jarmarków, odbywanych w Bydgoszczy w XV i XVI w., przypadał na dzień tego świętego (11 listopada). Na „świętego Marcina” regulowano ponadto coroczne opłaty czynszowe<sup>147</sup>.

Wewnętrzna powierzchnia naw i prezbiterium, wynosząca około 604 metrów kwadratowych, sytuowała wybudowaną przed 1466 rokiem Farę na dziewiątym miejscu w hierarchii największych kościołów parafialnych diecezji włocławskiej. Pod tym względem ustępowała tylko siedmiu kościołom pomorskim, pięciu gdańskim: Mariackiemu, Świętej Katarzyny, Świętego Jana, Świętych Piotra i Pawła oraz Świętej Barbary, tudzież świątyniom w Pucku i Tczewie. Na Kujawach większy był od niej jedynie inowrocławski kościół świętego Mikołaja<sup>148</sup>.

Ukształtowaną wtedy bryłę Fary czekała jeszcze niejedna przygoda budowlana. Otóż wznoszenie kościoła rozpoczynano zwykle od stawiania murów obwodowych, po czym konstruowano (odwiązywano) drewnianą więźbę dachową, murowano szczyty, a na końcu zasklepiano wnętrze<sup>149</sup>. Sklepienia gwiaździste, założone w kościelnych nawach, przynależą najpewniej do pierwotnego wystroju architektonicznego odbudowanej i powiększonej świątyni farnej, albowiem na ziemiach polskich stosowano je od XIV wieku<sup>150</sup>. Co innego sklepienia gwiaździsto-sięciowe, jakimi przekryto prezbiterium, tudzież łuki o wykroju w „ośli grzbiet”, które zastosowano w zdobnictwie obu szczytów kościoła i drugiej kondygnacji kościelnej wieży. Łuki takie i ornamenty sieciowe rozpowszechniły się dopiero w ostatniej ćwierci XV stulecia<sup>151</sup>.

Wnioskując na podstawie ornamentalnych cech stylowych, pierwszą rozbudowę Fary odnieść można do ostatnich lat XV w. Jak przypuszczam, podwyższono wtedy dachy kościoła, przekształcono szczyty, a prezbiterium przekryte dotąd drewnianym stropem zasklepiono sklepieniami gwiaździsto-sięciowymi. W tym też czasie po południowej stronie kościoła pojawiła się wieża, w widoczny sposób wtórnie dostawiona do korpusu nawowego<sup>152</sup>. Fryzy opaskowe dzielą ją na trzy kondygnacje, z których



do pierwotnych zaliczają się dwie dolne, zakończone rzędem ściennych blend o łukach w kształcie oślego grzbietu. Przypuszczać wolno, że wieńczyła wieżę konstrukcja drewniana. Znaczenie opisanego epizodu budowlanego ograniczało się do wzbogacenia i korekty już ukończonego dzieła. Dzięki niemu wszak przysadzista, średniej wielkości świątynia jawi się z zewnątrz jako obiekt dużo większy, wręcz monumentalny, o co w tym wypadku niewątpliwie szło.

W latach 1466–1617 do korpusu nawowego przybudowano trzy czworoboczne kaplice boczne, czwartą zaś urządzono w dawnej kruchcie wejściowej do prezbiterium<sup>153</sup>.

W 1559 r. na kalenicy dachu korpusu nawowego zainstalowano wieżyczkę na mały dzwon-sygnaturkę, odlany przez ludwisarza, mistrza Andrzeja. Kolejny dzwon zawieszono tam w 1668 r. W roku 1702 na miejscu pierwotnej wieżyczki osadzono nową, barokową, którą wzorem zniszczonej poprzedniczki pobito miedzianą blachą. Istnieje ona do dziś. Jest ośmioboczna i ma latarnię o baniastym zwieńczeniu. Nową sygnaturkę zamówiono dla niej u ludwisarza gdańskiego, Absaloma Wittwercka<sup>154</sup>.

W 1585 r. rozbudowano gotycką, prostokątną zakrystię, przyległą do północnego muru prezbiterium. Inskrypcję z taką właśnie datą odkryto po II wojnie światowej pod tynkiem we wnętrzu zakrystii, na parapecie zamurowanego okna<sup>155</sup>. Przypuszczać można, że nadbudowano ją wówczas o dodatkową, drugą kondygnację o charakterze poddasza. W latach 1712–1745 drewniany strop pomiędzy obu kondygnacjami zastąpiono sklepieniem kolebkowym z lunetami<sup>156</sup>.

W 1650 r. rozpoczęto duże prace renowacyjne, połączone z rozbudową budowli kościelnej. W cegle wymurowano trzecią kondygnację wieży, wskutek czego osiągnęła ona wtedy swą obecną wysokość. Do zachodniej elewacji dostawiono natomiast piętrową kruchtę z otwartym przedsionkiem w przyziemiu, ukształtowaną w manierystycznym stylu<sup>157</sup>. Jak dowodzą wyniki badań dendrochronologicznych, tuż po roku 1651 remontowano zachodnią partię więźby dachowej nad korpusem nawowym. Przy tej okazji przemurowano zapewne zachodni, schodkowy szczyt. Większe naprawy więźby dachowej i ceramicznego dachu miały też miejsce u schyłku XVII wieku<sup>158</sup>. Wiązać je należy z pożarem pobliskiego młyna, usytuowanego w widłach odnóg Brdy, w miejscu późniejszego młyna kaszowego. Młyn ten spłonął około 1684 r., przy czym wiatr skierował ogień

na północną elewację kościoła, która bardzo ucierpiała, a wyrządzonych wówczas szkód nie zdołano całkowicie usunąć nawet po upływie piętnastu lat<sup>159</sup>.

Na skutki pożaru młyna nałożył się postępujący od drugiej połowy XVII w. upadek gospodarki i finansów miasta, co znacznie ograniczyło indywidualną ofiarność mieszczan i możliwości inwestycyjne głównego mecenasa Fary, jakim była rada miejska. W latach 1712–1763 kolejni wizytatorzy diecezjalni parafii bydgoskiej pisali wręcz o ruinie świątyni i towarzyszących jej zabudowań kościelnych<sup>160</sup>. Dewastacji obiektu nie udało się powstrzymać do końca czasów przedrozbiorowych, choć przy prowadzeniu interwencyjnych remontów nie zrezygnowano z drobnych inwestycji. Na gruntowną renowację przyszło Farze czekać do pierwszej połowy XIX stulecia, gdy sfinansowaną ją ze środków państwowych Królestwa Pruskiego<sup>161</sup>.

#### 4. Kaplice i ołtarze

Ołtarz główny (wielki), nad którym bezpośrednią pieczę sprawował każdorazowy proboszcz parafii farniej, istniał od początku istnienia świątyni, czyli od XIV stulecia. Pobożności prywatnej i korporacyjnej (cechowej, brackiej) służyły ołtarze boczne, usytuowane w prezbiterium, kościelnych nawach oraz czterech kaplicach, przymurowanych do prezbiterium i korpusu nawowego w ciągu XV–XVII wieku. Fundowano je i wznoszono od XV do XVIII stulecia (il. 5). Miewały własnych kapelanów, zwanych ołtarzystami, rekrutowanych zazwyczaj z kręgu farnych wikariuszy. Liczba ołtarzy podlegała wahaniom, od trzech w wieku XV do piętnastu w połowie XVIII stulecia (w 1597 r. było ich 11, w 1636 r. – 13, a na przełomie XVII i XVIII w. – znowu 11)<sup>162</sup>. Razem z kaplicami przetrwały do początku XIX stulecia<sup>163</sup>. Zdewastowano je w czasach Księstwa Warszawskiego (1807–1815), kiedy Francuzi i Rosjanie wykorzystywali Farę do celów wojskowych<sup>164</sup>. Podczas wielkiej renowacji kościoła z lat 1819–1829 rozebrano trzy z czterech zrujnowanych kaplic, a z dawnych ołtarzy farnych zachowano zaledwie trzy (Najświętszej Marii Panny, św. Barbary, św. Fabiana i św. Sebastiana). Ubytki uzupełniono ołtarzami ze zlikwidowanych klasztorów bydgoskich, karmelickiego (1816) i bernardyńskiego (1829). Cztery spośród tych ołtarzy: Matki Boskiej Szkaplerznej,

św. Józefa (od karmelitów), św. Rocha i św. Antoniego z Padwy (od bernardynów), stoją w Farze do dziś<sup>165</sup>.

Wszystkie ołtarze i kaplice z epoki przedrozbiorowej omawiamy poniżej zgodnie z kolejnością powstawania, zaczynając od kaplic, które stanowiły osobną enklawę w strukturze przestrzeni kościoła.

**Kaplica Świętej Anny i Najświętszej Marii Panny.** Usytuowana niegdyś przy wschodnim przęśle nawy południowej, na prawo od wieży. Była to budowla konsekrowana, murowana, czworoboczna, sklepiona, z ceramicznym dachem i sklepioną kryptą grzebalną pod posadzką. Wzniesiona w 1466 r. jako kaplica Bractwa Bożego Ciała, istniejącego przy Farze do 1609 r. Użytkowało ją także Bractwo Najświętszej Marii Panny, założone przed rokiem 1505, zamarłe po roku 1555. Maryjne wezwanie kaplicy poświadczane kilkakrotnie w XVI i XVII w. Odnowiona i uposażona przed 1630 r. przez bydgoskiego rajcę i burmistrza, Marcina Orłowitę. Stały w niej zrazu dwa ołtarze. Pierwszy z nich, pod wezwaniem Przenajświętszej Dziewicy Marii, pochodził ze wspólnej fundacji pary mieszczan bydgoskich, złotnika Szymona i Anny Wdowy. Z woli fundatorów ustanowiony przy ołtarzu kapelan-ołtarzysta miał pobierać czynsz z sześciu ogrodów, za co zobowiązany był do odprawiania czterech mszy w każdym tygodniu, a ponadto do kilku dorocznych mszy ku czci Bożego Ciała, zakończonych procesjami. Dnia 29 czerwca 1505 r. erekcji kanonicznej ołtarza dokonał biskup włocławski, Wincenty Przerębski. Prawo patronatu nad tym obiektem należało dożywotnio do pary fundatorów, następnie do starszych Bractwa Najświętszej Marii Panny, natomiast od roku 1555 do rady miejskiej. Zapewne od początku w maryjnym ołtarzu znajdował się obraz świętej Anny Samotrzeć, przeto już w 1527 r. i w latach następnych ołtarz ten występował pod wezwaniem świętej Anny. Drugi ze wspomnianych ołtarzy, oficjalnie poświęcony świętej Annie, powstał w 1592 r. z fundacji mieszczanina bydgoskiego, Baltazara Klękowica. W latach następnych zapisy pieniężne na rzecz tego ołtarza uczynili także inni fundatorzy. Upadł w drugiej połowie XVII w., a jego uposażenie przydzielono sąsiadniemu, starszemu ołtarzowi złotnika Szymona i Anny Wdowy. Wedle opisów z 1745 i 1763 r. ołtarz ów miał drewniany stół, z konsekrowanym portatylem, czyli przenośnym kamieniem ołtarzowym. W nowej nastawie ołtarzowej tkwił obraz świętej Anny Samotrzeć, ozdobiony metalowymi koronami ze srebra nad głowami przedstawionych na nim osób,

czyli Anny, Matki Boskiej i Dzieciątka Jezus. Kaplica i ołtarz przetrwały do XIX stulecia<sup>166</sup>.

**Kaplica Świętego Szczepana.** Usytuowana niegdyś przy południowym murze prezbiterium, w narożniku z korpusem nawowym, w dawnej kruchcie kościelnej (przed 1875 r. postawiono w tym zakątku istniejącą do dziś neogotycką przybudówkę). Była to budowla konsekrowana, murowana, czworoboczna, z malowidłami ściennymi na sklepieniu, ceramicznym dachem i sklepioną kryptą grzebalną pod posadzką. Kruchtę na kaplicę z osobnym ołtarzem krótko przed rokiem 1597 przysposobił i wstępnie uposażył szlachetnie urodzony rajca, burmistrz i landwójt bydgoski, Szczepan (Stefan) Bogurski, pisany też jako Parkuzi i Markowski. Z czasem pojawiły się kolejne zapisy pieniężne na rzecz powołanego przy kaplicy kapelana, zobowiązujące go do odprawiania kilku mszy w każdym tygodniu, wniesione zarówno przez Bogurskiego, jak i przez innych fundatorów. Wedle opisów z 1745 i 1763 r. w kaplicy stał bardzo stary ołtarz, z murowanym stołem, portatylem oraz starym obrazem tablicowym (gotyckim?) Zmartwychwstałego Chrystusa w nastawie. Na ścianie wisiły wtedy cztery obrazy na mosiężnej blasze, z których jeden przedstawiał portret Szczepana Bogurskiego, pozostałe – drzewo genealogiczne jego przodków. Kaplica i ołtarz przetrwały do XIX stulecia<sup>167</sup>.

**Kaplica Świętego Jana Apostoła i Ewangelisty.** Usytuowana niegdyś przy zachodnim przęśle nawy południowej, na lewo od wieży. Była to budowla murowana, czworoboczna, sklepiona, z ceramicznym dachem i sklepioną kryptą grzebalną pod posadzką. Wzniesiona i 26 czerwca 1612 r. uposażona przez mieszczan bydgoskich pochodzenia szlacheckiego, Adama Rychłowskiego i jego żonę Jadwigę z Regulskich. Ci wyznaczyli dla niej trzech kapelanów: wikariusza farnego, karmelitę i bernardyna, obarczając ich obowiązkiem odprawiania siedmiu cotygodniowych mszy za grzechy i zmarłych (w XVIII w. jedynym kapelanem był ksiądz diecezjalny). Z woli fundatorów prawo patronatu nad kaplicą należeć miało do rady miejskiej. Dnia 7 lipca 1612 r. erekcji kanonicznej obiektu dokonał biskup włocławski, Wawrzyniec Gembicki. Z czasem pojawiły się kolejne zapisy pieniężne i obligacje mszalne, wniesione przez innych fundatorów. W 1616 r. biskup włocławski, Paweł Wołucki, przekazał kaplicę przybyłym do Bydgoszczy jezuitom. W latach 1749–1760 wyremontowano ją na koszt miasta. Wedle opisów z 1745 i 1763 r. był w niej stary,

konsekrowany ołtarz, z murowanym stołem i nastawą rzeźbiarskiej roboty. Nastawę zdobiły wizerunki świętego Jana Ewangelisty w polu środkowym i świętego Jana Chrzciciela w kondygnacji górnej. Z ołtarzowym wizerunkiem Jana Ewangelisty jest zapewne tożsama drewniana figura tego świętego, która do 1927 r. stała w okiennej wnęce rynkowego kościoła pojezuickiego (później w zbiorach bydgoskiego Muzeum Miejskiego, następnie Okręgowego, obecnie znowu w Farze), datowana przez Tadeusza Dobrowolskiego na pierwszą ćwierć XVI w. Kaplica i ołtarz przetrwały do XIX stulecia<sup>168</sup>.

**Kaplica Świętego Fabiana i Świętego Sebastiana.** Zachowana po dzień dzisiejszy przy północnym murze wschodniego przęsła nawy północnej. Od XIX w. pod wezwaniem Świętego Krzyża. Kwadratowa, późnorenesansowa, nakryta pobitą blachą kopułą, z sześcioboczną latarnią w zwieńczeniu i sklepioną kryptą grzebalną pod marmurową posadzką. Wzniesiona i uposażona w 1617 r. przez mieszczan bydgoskich pochodzenia szlacheckiego, Sebastiana Ossowskiego i jego żonę Reginę z Pawłowskich. Ossowscy obarczyli ustanowionego przy niej kapelana obowiązkiem odprawiania dwu mszy w każdym tygodniu, jednej za żywych, drugiej za zmarłych. Z czasem pojawiły się kolejne zapisy pieniężne i obligacje mszalne, wniesione przez innych fundatorów. Prawo patronatu nad kaplicą pozostawało w rękach rodziny Ossowskich do drugiej połowy XVIII w. W 1745 r. był w niej stary ołtarz, z murowanym stołem, konsekrowanym portatylem, obrazami świętego Fabiana i świętej Barbary. Pośrodku ołtarza stał wtedy drewniany krucyfiks. Przed rokiem 1763 ówczesny proboszcz farny i zarazem kapelan owej kaplicy, Antoni Żukiński, sprawił nowy, drewniany stół ołtarzowy oraz nową, rzeźbiarską nastawę, w jakiej umieścił obraz świętego Sebastiana męczennika. Z wyposażenia pierwotnego ołtarza zachował się zapewne krucyfiks, datowany na pierwszą połowę XVII w. Obraz świętego Sebastiana przepadł w XIX stuleciu, a sam ołtarz silnie przekształcono<sup>169</sup>.

**Ołtarz główny.** Stał od początku istnienia kościoła we wschodniej części prezbiterium. W źródłach nie podawano jego wezwania, lecz nie ulega wątpliwości, że zgodnie z normami prawa kanonicznego było ono tożsame z wezwaniem Fary. Z równą pewnością twierdzić można, że do tego właśnie ołtarza proboszcz Mikołaj zamówił w 1460 r. pewien obraz lub znacznie większą nastawę malarską („tabula”) u poznańskiego malarza

Wawrzyńca Stulera. Dzieło dotarło do Bydgoszczy, lecz nie wiadomo, jak wyglądało. W pierwszej połowie XVIII w. w polu ołtarzowej nastawy znajdował się pokryty srebrnymi sukienkami obraz Trójcy Świętej. Sukienki sprawiono w latach 1730–1745. Wiadomo, że Bóg Ojciec i Syn Boży występowali na obrazie w koronach; Bóg Ojciec trzymał w dłoniach berło i jabłko królewskie, Chrystus dzierżył krzyż, natomiast Ducha Świętego ukazano pod postacią gołębic. Z kolei na ruchomej zasuwie, służącej do przesłaniania tego obrazu, występował wtedy obraz Koronacji Najświętszej Marii Panny. Niewykluczone, że chociaż jedno z obu malowideł wyszło spod pędzla Wawrzyńca Stulera. Zniknęły one z ołtarza u schyłku XVIII w. (w latach 1791–1801 w miejscu starego obrazu Świętej Trójcy tkwił nowy obraz o takiej samej tematyce, natomiast na zasuwie widniał wizerunek niebiańskich patronów Fary, biskupów Marcina i Mikołaja). Zapewne w drugiej ćwierci XVII stulecia ołtarz został przebudowany, z czym wiązać należy fakt jego uroczystej konsekracji, dokonanej zapewne w 1637 r. przez biskupa włocławskiego, Macieja Łubieńskiego (1631–1641). Był bogato uposażony. Wedle opisów z XVIII w. miał murowany, konsekrowany stół, tudzież drewnianą nastawę, rzeźbioną, malowaną i złożoną na „staroświecką” modłę. Przetrwał do XIX stulecia, gdy funkcję ołtarza głównego przejął maryjny, późnobarokowy ołtarz boczny, usytuowany wcześniej w nawie północnej<sup>170</sup>.

**Ołtarz Najświętszej Marii Panny (później Ofiarowania Marii Panny).** Usytuowany niegdyś w nawie północnej, obok kaplicy pod wezwaniem świętego Fabiana i świętego Sebastiana (dziś Świętego Krzyża), naprzeciw ambony, nadwieszony – tak jak obecnie – na wschodnim filarze północnej pary filarów międzynawowych. Ufundowany 9 grudnia 1466 r., za uprzednią zgodą króla Kazimierza Jagiellończyka, przez Jana Kościeleckiego (około 1415–1475), wojewodę inowrocławskiego, starostę świeckiego, tucholskiego, malborskiego, inowrocławskiego, nieszawskiego (dybowskiego), a od roku 1457 także bydgoskiego. Do swej fundacji Kościelecki dopuścił na równych prawach burmistrza i rajców bydgoskich. Wspólnie z nimi powołał do życia czteroosobowe kolegium duchownych-ołtarzystów, zwanych mansjonarzami, którzy podczas codziennej mszy porannej, odprawianej przy tym ołtarzu, śpiewać mieli oficjum liturgiczne o Najświętszej Marii Pannie. Mansjonarze sprawowali swą posługę w intencji zbawienia duszy zmarłego Mikołaja Szarlejskiego (około 1397–1457),

wojewody brzesko-kujawskiego, tucholskiego i bydgoskiego starosty, któremu Jan Kościelecki zawdzięczał swą błyskotliwą karierę urzędniczą i związany z nią olbrzymi majątek. Erekcji kanonicznej ołtarza dokonał 25 lutego 1521 r. biskup włocławski, Maciej Drzewicki. Prawo patronatu nad tym obiektem podzielone było pierwotnie między radę miejską a starostów z rodziny Kościeleckich (obecnych w Bydgoszczy do 1600 r.), po czym od początku XVII wieku pozostawało w wyłącznej gestii burmistrza i rajców. Z biegiem lat ołtarz doposażyli inni fundatorzy, natomiast mszę poranną oraz śpiewane nabożeństwo maryjne, po pewnej przerwie w odprawianiu, przeniesiono w latach 1521–1577 do ołtarza głównego. Począwszy od XVI w., w związku z pojawieniem się w Farze dwu kolejnych ołtarzy maryjnych (w kaplicy Świętej Anny i w nawie południowej), do tytułatury piętnastowiecznego obiektu zaczęto wprowadzać dodatkowe, różnicujące określenia. I tak w 1527 r. nazwano go ołtarzem Marii Panny Wniebowziętej, później zaś – od połowy XVII do początku XIX wieku – zwano go najczęściej ołtarzem Ofiarowania tejże świętej. Scenę Ofiarowania Marii w świątyni prezentowało bowiem malowidło, jakie co najmniej do drugiej połowy XVIII w. znajdowało się na zasuwie drugiego, wewnętrznego obrazu maryjnego, najpóźniej u schyłku XVII stulecia otoczonego aurą cudownej łaskowości. Mowa o gotyckim obrazie „obleczonej w słońce” Madonny Apokaliptycznej, z księżycem pod stopami, Dzieciątkiem Jezus na lewej ręce oraz pąsową różą w dłoni prawej. Dzieło to, nazywane obrazem Matki Boskiej z Różą, zaliczane jest do najpiękniejszych wizerunków maryjnych na ziemiach polskich. Pochodzi, jak sędzę, z lat 1467–1475. Zamówił je lub u jakiegoś kupca nabył fundator i budowniczy ołtarza, Jan z Kościelca, namalował zaś wybitny twórca polski bądź zachodnioeuropejski. U stóp Madonny klęczy w pozie modlitewnej nieznaną postać męską, którą identyfikować można z Mikołajem Szarlejskim. Od zarania XVIII w. z malowidłem związany był odpust papieski w intencji wyzwalania dusz czyśćcowych, na mocy upoważnienia Stolicy Apostolskiej odnawiany co dziesięć lat przez włocławskich ordynariuszy. Wedle opisów z lat 1712–1763 r. cudowny obraz pokrywały srebrne, pozłacane sukienki, korony i gwiazdy, a tło wizerunku wyłożone było cynową blachą (spoza metalowych okładzin widoczne były jedynie twarze Matki i Syna oraz ręce Madonny, zasłonięte w XIX w. oleodrukowymi nalepkami). W podzięce za doznane łaski wieszano przy nim wota, sznury koralu,

pereł, klejnoty, zausznicę, łańcuszki, medaliki, szkaplerze, przeróżne wi-siorki, firanki, wstęgi z wybornych tkanin. Sam ołtarz miał wówczas dREW-nianą nastawę i takiż stół, z konsekrowanym portatyłem i tabernakulum do przechowywania komunikantów. Pod ołtarzem znajdowała się skle-piona krypta grzebalna. W latach 1764–1791 wymurowano stół i sprawio-no nową, późnobarokową nastawę: wysoką, czarną, z czterema wyzłoco-nymi kolumnami. W polu środkowym tejże nastawy osadzono gotycki wi-zerunek Matki Boskiej z Różą, w zwieńczeniu natomiast kolisty, barokowy obraz Wniebowzięcia Marii Panny, z postaciami szlacheckiej pary małżeń-skiej, oznaczonej nierozpoznanymi herbami (są to zapewne fundatorzy późnobarokowego ołtarza, o ile owalne malowidło nie trafiło do niego w późniejszym czasie). W XIX stuleciu obiekt ów przeniesiono z nawy północnej do prezbiterium, gdzie pełni odtąd funkcję ołtarza głównego<sup>171</sup>.

**Ołtarz Świętego Stanisława.** Usytuowany niegdyś przy północnym murze zachodniego przęsła prezbiterium, na lewo od wejścia do zakry-stii. Ufundowany 3 marca 1483 r. przez burmistrza bydgoskiego, Mikołaja Gizę, oraz jego syna Stanisława, bakałarza sztuk wyzwolonych i probosz-cza w pomorskiej Tucholi. Dnia 24 maja tegoż roku erekcji kanonicznej ołtarza dokonał Mikołaj Kościelecki, administrator diecezji włocławskiej i prepozyt tamtejszej kapituły katedralnej, który zobowiązał ustanowio-nego przy nim kapłana-ołtarzystę do odprawiania trzech mszy w każdym tygodniu, jednej za zmarłych, drugiej do Świętego Krzyża, trzeciej do Matki Boskiej. Prawo patronatu nad ołtarzem należało dożywotnio do Mikołaja i Stanisława Gizów, a po ich śmierci przeszło na burmistrza i rajców miej-skich. Ci najpóźniej w 1568 r. przeznaczyci ołtarzowe dochody na uposa-żenie urzędu kaznodziei farnego. Ołtarz Świętego Stanisława, biskupa i mę-czennika, został zniesiony w 1637 r. na mocy mandatu biskupa wło-cławskiego, Macieja Łubieńskiego, który jego fundusze wcielił do uposa-żenia ołtarza głównego<sup>172</sup>.

**Ołtarz Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny i Świętej Trójcy.** Usytuowany niegdyś w zamknięciu wschodniego przęsła nawy południowej, w miejscu zajmowanym dziś przez ołtarz Świętego Józefa z karmelickiego kościoła Mariackiego. Wzniesiony i uposażony w 1512 r. przez bydgoskiego rajcę, Andrzeja Sopańskiego. W czasach późniejszych doposażony przez innych fundatorów. Ustanowiony przy ołtarzu ołtarzy-sta zobowiązany był do odprawiania cotygodniowej mszy za zmarłych.



Pierwotnie obiekt ten służył wyłącznie tajemnicę Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. Przed rokiem 1633 zaczął występować pod wezwaniem Świętej Trójcy, przeto później w jego tytulaturze pojawiały się określenia maryjne i trynitarne („altare ss. Trinitatis, seu Conceptionis Beatae Mariae Virginis”), stosowane łącznie lub zamiennie. Wzbogacenie wezwania wiązało się niechybnie z przejściem ołtarza przez Bractwo Świętej Trójcy, powołane do życia przed rokiem 1632 i funkcjonujące do końca czasów przedrozbiorowych. Wedle opisów z 1745 i 1763 r. ołtarz miał murowany, konsekrowany stół, jak również starą, drewnianą nastawę, miejscami malowaną, złożoną i srebrzoną. Zawierał obraz Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej z Dzieciątkiem Jezus, księżycem pod stopami i berłem w ręku, przybrany srebrnymi koronami nad głowami obu postaci oraz sukienką na osobie Dzieciątka (do 1791 r. wizerunek pokryto kolejnymi ozdobami ze srebra: dwunastoma gwiazdami, księżycem, berłem). Przetrwał do XIX stulecia<sup>173</sup>.

**Ołtarz Świętej Katarzyny.** Wzniesiony w 1526 r. w nawie południowej, obok kaplicy Świętej Anny, w miejscu zajmowanym dziś przez ołtarz św. Rocha z kościoła bernardyńskiego. Uposażony w 1594 r. przez mieszczanina bydgoskiego, Stanisława Diabelca (Diabełka), później także przez innych fundatorów. Diabelec obarczył ustanowionego przy nim ołtarzystę obowiązkiem odprawiania dwu mszy w każdym tygodniu, jednej za grzechy, drugiej za zmarłych. Erygowany kanonicznie 7 lipca 1615 r. przez biskupa włocławskiego, Wawrzyńca Gembickiego. Prawo patronatu nad ołtarzem przyznał biskup proboszczom farnym. Wedle opisu z 1763 roku ołtarz nie był poświęcony, lecz miał konsekrowany portatył, murowany stół oraz starą, drewnianą nastawę z obrazem świętej Katarzyny, dziewicy i męczennicy z Aleksandrii, wzmiankowanym już w 1597 r. Przetrwał do XIX stulecia<sup>174</sup>.

**Ołtarz Świętego Wawrzyńca (później Świętego Rocha).** Wzniesiony w 1527 r. w zamknięciu wschodniego przęsła nawy północnej, w miejscu zajmowanym dziś przez ołtarz Matki Boskiej Szkaplerznej z karmelickiego kościoła Mariackiego. Uposażony w 1582 r. przez mieszczkę bydgoską, Annę Polkę, później również przez innych fundatorów. W 1633 r. należał do farnego kaznodziei popołudniowego. Wedle opisów z XVIII w. był konsekrowany, miał murowany stół i starą, drewnianą nastawę. Pod posadzką ołtarza znajdowała się sklepiona krypta grzebalna. Przed ro-

kiem 1712 umieszczono w nim obraz świętego Rocha, dekorowany w czasach zarazy metalowymi ozdobami ze srebra: pasem, laską, bańką, różańcem, koroną i dwoma żółwiami. Z tej przyczyny w 1763 r. i latach następnych dawny ołtarz Świętego Wawrzyńca występował w aktach kościelnych pod wezwaniem skutecznego od pomorów świętego Rocha. Przetrwał do XIX stulecia<sup>175</sup>.

**Ołtarz Świętej Barbary.** Istnieje do dziś, późnobarokowy. Od XIX stulecia stoi w nawie północnej, wcześniej zaś znajdował się przy zachodnim filarze południowej pary filarów międzynawowych. Powstał u schyłku XVI w. z fundacji małżonków Stanisława i Jadwigi Świetlickich, mieszczan bydgoskich pochodzenia szlacheckiego. Później służył zapewne bractwu kupców zbożowych, zwanemu inaczej szyperskim lub żeglarskim, któremu patronowała święta Barbara. W roku 1745 miał nowy, drewniany stół i nową nastawę, jeszcze niepomalowaną ani wyłożoną. Wedle opisu z 1763 r. zdobiły go wizerunki świętej Barbary w polu środkowym i świętego Wawrzyńca w kondygnacji górnej. Na barokowym obrazie świętej Barbary występowały wtedy metalowe ozdoby ze srebra: korona, kielich i palma, zachowane w komplecie do naszych czasów. Malowidło to uznawane jest przez historyków sztuki za dzieło włoskie lub flamandzkie z drugiej połowy XVII w., co pozwala sądzić, że pochodzi z wcześniejszej nastawy ołtarzowej. Z kolei późnobarokowy obraz świętego Wawrzyńca pochodzić może z ołtarza pod wezwaniem tego świętego, stojącego onegdaj w nawie północnej<sup>176</sup>.

**Ołtarz cyboryjny.** Wzniesiony zapewne w XVI wieku przy północnym murze środkowego przęsła prezbiterium, na prawo od wejścia do zakrystii. Poświędzony w 1629 r., gdy Jan Wariasiewicz, aptekarz, przekazał bydgoskiej radzie miejskiej, będącej kolegialnym patronem owego ołtarza, pewną sumę pieniędzy na palenie świecy przed cyborium, czyli puszką z przykrywką do przechowywania hostii. Ołtarz był uposażony i miał własnego ołtarzystę. Jak nazwa wskazuje („altare ciborii”), stanowił plastyczną oprawę dla liturgicznego naczynia z Eucharystią pod postacią chleba. Przetrwał do 1637 r., gdy na mocy mandatu biskupa włocławskiego, Macieja Łubieńskiego, został zniesiony razem z sąsiednim ołtarzem Świętego Stanisława. Cyborium przeniesiono wtedy do tabernakulum ołtarza głównego, do jakiego wcielono też uposażenie zlikwidowanego obiektu. Stary, zapewne murowany, stół ołtarzowy przetrwał do 1745 roku<sup>177</sup>.

**Ołtarz Świętego Michała Archanioła.** Wzniesiony w 1686 r. przy wschodnim filarze południowej pary filarów międzynawowych przez Michała Antoniego Hackiego, cysterskiego opata oliwskiego, doktora teologii, protonotariusza apostolskiego i sekretarza królewskiego. Uposażony przez tegoż opata dopiero 6 września 1698 r. sumą tysiąca złotych polskich, przeznaczoną w części na sporządzenie nowej nastawy ołtarzowej i zaopatrzenie obiektu w niezbędne sprzęty. Ustanowiony przy ołtarzu ołtarzysta zobowiązany był do odprawiania dwu cotygodniowych mszy za dusze krewnych opata, z których kilku pochowano w Farze przed rokiem 1698. Prawo patronatu nad ołtarzem przeszło po śmierci Hackiego w ręce potomków jego siostry ze szlacheckiej rodziny Rusieckich. Rzeźbiarska, dębowa nastawa ołtarzowa uchodziła w 1745 r. za starodawną. Restaurowano ją przed rokiem 1763. Nastawę wypełniał obraz świętego Michała Archanioła. Ołtarz miał murowany, konsekrowany stół. Przetrwał do XIX stulecia<sup>178</sup>.

**Ołtarz Świętego Antoniego z Padwy.** Wzniesiony w latach 1712–1745 w nawie północnej, w miejscu zajmowanym dziś przez ołtarz Świętej Barbary. Złożono go z drewnianych elementów starych, rozebranych ołtarzy. Był niewielki, miał drewniany stół bez portatyłu, zawierał obraz świętego Antoniego z Padwy. Przetrwał do XIX stulecia<sup>179</sup>.

**Ołtarz Chrystusa Bolesnego.** Wzniesiony w latach 1712–1745 przy wschodnim filarze północnej pary filarów międzynawowych. Miał murowany, konsekrowany stół oraz drewnianą nastawę rzeźbiarską, malowaną, srebrzoną i złoconą. Zdobiał go obraz „Pana Jezusa Bolejącego”, spętanego, ubiczowanego, w cierniowej koronie na głowie. W 1745 r. wizerunek pokrywały metalowe ozdoby ze srebra w kształcie trzciny, powrozów i cierniowej korony. Kult obrazu potwierdzało srebrne wotum. Przed rokiem 1763 postać Chrystusa obłożono kruszcową sukienką. Ołtarz przetrwał do XIX stulecia<sup>180</sup>.

**Ołtarz Świętego Mikołaja.** Wzniesiony krótko przed rokiem 1744 przy zachodnim filarze północnej pary filarów międzynawowych. Miał drewniany stół z konsekrowanym portatylem, a także drewnianą nastawę rzeźbiarską, pomalowaną, wysrebrzoną i wyzłoczoną w 1744 r. Od początku tkwił w nim nowo namalowany obraz świętego Mikołaja, biskupa z Miry. Przetrwał do XIX stulecia<sup>181</sup>.

**Ołtarz Świętego Krzyża (później Świętego Tadeusza).** Wzniesiony krótko przed rokiem 1745 w nawie południowej, obok kaplicy Świętego

Jana Apostoła i Ewangelisty, w miejscu zajmowanym dziś przez ołtarz Świętego Antoniego Padewskiego z kościoła bernardyńskiego. Złożono go z drewnianych elementów starych, rozebranych ołtarzy. Miał drewniany stół bez portatyłu. Jeszcze w 1745 r. zawierał obraz Świętego Krzyża, zastąpiony przed rokiem 1763 obrazem świętego Tomasza, co pociągnęło za sobą zmianę wezwania ołtarza. Przetrwał do XIX stulecia<sup>182</sup>.

## **5. Wystrój i wyposażenie kościoła.**

### **Kultowe obrazy, wota, relikwie, biblioteka farna**

Zasklepione wewnątrz kościoła prezentowało się okazale. Jeśli wierzyć opisowi wizytacyjnemu z 1699 r., posadzka w prezbiterium była od początku kamienna, w nawach – ceglana. W latach 1712–1745 prezbiterium i nawę główną wyłożono marmurowymi płytami<sup>183</sup>. Pod posadzką prezbiterium znajdowało się sześć sklepionych krypt grzebalnych. Dwie krypty wymurowano we wschodniej części nawy północnej, przy ołtarzach Marii Panny i Świętego Wawrzyńca (św. Rocha). Cztery kolejne zalegały na poziomie fundamentów każdej z kaplic<sup>184</sup>. W latach 1712–1745 pobielone wcześniej ściany zakrystii, prezbiterium, korpusu nawowego oraz tynki filarów między nawowych pokryto w niektórych miejscach figuralną polichromią. Specyficzny element dekoracji ścian stanowiły nagrobne epitafia<sup>185</sup>.

Istotny element wystroju kościelnego wewnątrz stanowiły omówione uprzednio ołtarze, z których większość uległa destrukcji w epoce wojen napoleońskich. Razem z ołtarzami przepadły drobniejsze obiekty, pospołu z nimi określające kultowe, estetyczne i użytkowe walory świątyni. Z tej przyczyny lista farnych zabytków ruchomych obejmuje dziś zaledwie kilkanaście naczyń i szat liturgicznych z XVI–XVIII wieku: monstrancję, puszkę, kielich, dwie pateny, dwie kadzielnice, łódkę na kadzidło, cztery lichtarze i tyleż ornatów. Oprócz nich przedrozbiorową metryką legitymuje się pięć płyt nagrobnych (XVI–XVII w.), jedno epitafium (XVII w.), kamienna kropielnica z podwieżowej kruchty (XV w.) oraz mosiężna chrzcielnica, ujęta zagrodą z kutych krat (XVII w.)<sup>186</sup>. Niniejszy katalog zamykają dwa barokowe konfesjonały w nawie południowej i rokokowe stalle na zakończeniu naw bocznych (XVIII w.). Stalle te rozmieszczono po bokach głównego wejścia do Fary od strony za-

chodniej, dzieląc na dwa zespoły z jedenastoma i dwunastoma siedziskami w podwójnych rzędach<sup>187</sup>.

Przedmioty rzemiosła artystycznego, wykorzystywane do służby bożej, rejestrowano w formie wykazów inwentarzowych w protokołach wizytacji kanonicznych kościoła farnego. Warto porównać z sobą dwa takie wykazy, z XVI i XVIII w., by zobrazować przyrost różnorodnych sprzętów oraz skalę spustoszeń, jakie w zakresie wyposażenia dotknęły Farę w czasach późniejszych. I tak w 1582 r. wyliczono monstrancję, krucyfiks, trzy krzyże, siedem pacyfikałów, dwie ampułki, dwie puszeki na krzyżmo (olej chorych), szesnaście kielichów z patenami, kadzielnicę, srebrny portatył, dziewięć kap, osiem dalmatyk, trzydzieści dwa ornaty, w tym 24 „stare” (gotyckie?), pozostałe nowe, wśród których jeden z daru Kościeleckich, opatrzony herbem Ogończyk. Wszystko z najlepszych materiałów: złoczonego srebra, złotogłowu, jedwabiu, aksamitu, atłasu, adamaszku, ozdobione perłami, koralami, szlachetnymi kamieniami<sup>188</sup>. Z kolei w 1745 r. doliczono się dwóch monstrancji, pięciu puszek na hostię i krzyżmo, pięciu krzyży, trzech pacyfikałów, srebrnego krucyfiksu, siedemnastu kielichów z patenami, dwudziestu ampułek, dwóch kadzielnic z łódkami, siedemdziesięciu ośmiu lichtarzy, czterech dzwonów wieżowych, dwunastu kap, czternastu dalmatyk, czterdziestu sześciu ornatów, pięćdziesięciu ośmiu antependiów ołtarzowych oraz wielu innych, idących w setki tkanin, ozdób i sprzętów<sup>189</sup>.

Osprzęt kościelny narastał i zmieniał się z upływem lat. Stalle chórowe w prezbiterium wespół z amboną na północno-wschodnim filarze między nawowym sprawił w 1526 r. starosta bydgoski, Stanisław Kościelecki<sup>190</sup>. Stalle te, późnogotyckie bądź renesansowe, składały się z trzech zespołów siedziskowych. W 1763 r. wzmiankowano następne, szczęśliwie zachowane, usytuowane niezmiennie przy zachodniej ścianie świątyni. Ławki dla wiernych, w większości pokryte różnorodnymi malowidłami, stały w nawach co najmniej od XVII w. (w 1763 r. było ich 25). Liczba konfesjonałów wahała się od trzech w XVII w. do dwóch w stuleciu następnym. Pod sklepieniem, w symbolicznym środku kościoła, na styku prezbiterium i nawy głównej, występowała wówczas belka tęczowa, zwieńczona figurą ukrzyżowanego Chrystusa<sup>191</sup>. Późnorenesansową, mosiężną chrzcielnicę, z rytymi przedstawieniami świętych Wojciecha i Mikołaja oraz Chrztu Jezusa w Jordanie, ufundował w 1611 r. burmistrz i kronikarz

bydgoski, Wojciech Łochowski. Od tamtego czasu zajmuje ona miejsce we wschodnim przęśle nawy głównej, przy południowej ścianie tęczowej. Obok chrzcielnicy, we wnęce w grubości muru tejże ściany, umieszczono niewielką szafkę, wykorzystywaną do zamykania srebrnych naczyń na oleje chorych i katechumenów<sup>192</sup>.

Od XVI w. nabożeństwa w Farze uświetniała muzyka organów. Na obecność tego instrumentu wskazuje wzmianka z 1586 r. o organiście farnym imieniem Paweł. Wedle opisu wizytacyjnego z 1712 r. organy były dość duże i „starożytne”, co pozwala sądzić, że pochodziły jeszcze z XVI w. W latach 1763–1764 na koszt miasta zbudowano nowe, wielkie, z pedałami, dwiema klawiaturami i pięcioma miechami, na jakich grano do XIX stulecia<sup>193</sup>.

Od początku XVIII w. przed najważniejszymi ołtarzami: głównym w prezbiterium i Najświętszej Marii Panny w nawie północnej, wisiały na łańcuchach mosiężne korony<sup>194</sup>. W ołtarzu z nawy tkwił gotycki obraz Matki Boskiej z Różą, wzmiankowany w latach 1699–1745 jako cudowny i łaskawy („*imago miraculosa*”, „*gratiosa*”), dzięki któremu najpewniej od połowy XVII stulecia Fara odgrywała rolę lokalnego sanktuarium maryjnego. Od lat 1699–1712 z malowidłem związany był odpust papieski w intencji wyzwalania dusz czyścicowych<sup>195</sup>. W XVIII w. gorliwie adorowano też wizerunek Trójcy Świętej z ołtarza głównego, tudzież kilka innych obrazów, osadzonych w ołtarzach bocznych: Chrystusa Bolesnego, Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej, świętego Rocha, świętej Barbary oraz świętej Anny Samotrzeć<sup>196</sup>. Pokrywały je srebrne sukienki, korony, gwiazdy, atrybuty<sup>197</sup>.

Kultowy prestiż owych malowideł dokumentowały ponadto metalowe wota ze srebra, jakie wieszano przy nich z prośbą o określone łaski lub w podziękę za już doznane. Liczba kruszcowych plaketek wotywnych podlegała zmianom, bo okresowo przetapiano je na surowiec do wyrobu nowych naczyń liturgicznych czy obrazowych sukienek. W roku 1712 zarejestrowano 56 sztuk o łącznej wadze blisko czterech kilogramów. Później było ich mniej: 17 (1745 r.) i 43 (1763 r.). Jedno wotum towarzyszyło w 1745 r. obrazowi Chrystusa Bolesnego, większość pozostałych skupiała się przy Madonnie z Różą. Wykazywały zróżnicowane formy od czworobocznych tabliczek, krągłych serduszek czy imitujących monety krążków po figuratywne przedstawienia dotkniętych chorobą części ciała: głowy, oczu, uszu, rąk i nóg, o uleczenie których zanoszono błagalne modły. Nader często plaketki opatrywano wizerunkami wybranych świętych (Marii Panny, św.

Antoniego, św. Walentego), herbami i portretami ofiarodawców, jak również inskrypcjami zawierającymi ich nazwiska. Nabywano je niekiedy podczas pielgrzymek do głośnych sanktuariów zamiejscowych, skąd musiały pochodzić wota z wyobrażeniem Bolesnej Matki Boskiej Chełmińskiej i Jasnogórskiej Madonny. Dwa okazałe wota w intencji pomyślności miasta złożyła w różnych czasach bydgoska rada miejska. Każde ważyło około 900 gramów. Wiadomo, że późniejsze z nich, ufundowane krótko przed rokiem 1745, wespół z herbem Bydgoszczy zawierało rytowany wizerunek Matki Boskiej<sup>198</sup>.

Nie wiadomo natomiast, czyje relikwie zamurowano w konsekrowanych ołtarzach farnych i przenośnych portatylach. Atrakcyjność kultową świątyni podnosiły wszelako te, które wystawiano na widok publiczny. Spoczywały za szklanymi i kryształowymi szybkami w sześciu srebrnych, pozłacanych krzyżach i pacyfikałach, wysadzanych szlachetnymi kamieniami. Osobne karteczki objaśniały, do jakiego świętego bądź świętej należały, aliści brakowało świadectw potwierdzających autentyczność poszczególnych relikwii. Wzmiankowano je i opisano w protokołach wizytacyjnych z lat 1712–1763, lecz mniemać wolno, że przynajmniej niektóre trafiły do Fary we wcześniejszych stuleciach. Jakkolwiek było, w skład osiemnastowiecznej kolekcji relikwiowej wchodziły doczesne szczątki dziewięciu świętych w kilkunastu partykułach. Przynależały one do apostoła i męczennika Andrzeja; męczenników – Kastula, Felicysyma, Bonifacego i Urbana; dziewic i męczennic – Cecylii oraz Katarzyny Aleksandryjskiej; biskupów i zarazem niebiańskich patronów Fary – Wojciecha męczennika oraz Mikołaja wyznawcy, którego uobecniał w Farze żąb. Za relikwię uznawano ponadto kamyk z rzymskiego grobu świętego Piotra Apostoła, eksponowany w wielkim krzyżu relikwiarzowym razem z partykułami kości kilku świętych. Przedstawiona kolekcja uległa zagładzie w XIX stuleciu, gdy razem z relikwiami poginęły stare, kruszczowe relikwiarze<sup>199</sup>.

Na użytek kapłanów i personelu szkoły parafialnej w skrzyniach i szafach zakrystii gromadzono od wieków rękopiśmienne i drukowane książki. Księgozbiór biblioteki farnej liczył w 1712 i 1745 r. kolejno 144 i 104 tomy, by na dziewięć lat przed I rozbiorem Polski spaść do dziewięćdziesięciu siedmiu woluminów. Niegdyś był bogatszy, atoli pod koniec XVII w. proboszcz bydgoski i solecki, Jakub Ignacy Włodzimierski, wywiózł sporo książek do Solca Kujawskiego. Niewielką część ogólnego zasobu biblio-

tecznego stanowiły wykorzystywane na co dzień egzemplarze Biblii oraz takie księgi liturgiczne, jak mszały, agendy, brewiarze czy służące do śpiewu antyfonarze, graduwały, psalterze. Księgi te tworzyły swoisty zbiór podręczny, złożony w pierwszej połowie XVIII z dwudziestu siedmiu tomów<sup>200</sup>. Przeważały dzieła teologiczne, filozoficzne, etyczne, prawno-kanoniczne, duszpasterskie, w tym zbiory kazań, żywoty świętych, komentarze do Starego i Nowego Testamentu, traktaty polemiczne i pisma apologetyczne, skierowane przeciwko luteranom i kalwinistom w obronie praktyki i doktryny Kościoła rzymskokatolickiego. Orientację w tematyce kolekcji zapewnia sporządzony w 1763 r. spis autorów i tytułów poszczególnych prac, obejmujący siedemdziesiąt cztery dzieła w siedemdziesięciu sześciu tomach. Wśród autorów spotykamy tak wybitne i głośnie osobowości, jak Plutarch, święty Dionizy z Aleksandrii, święty Jan Chryzostom, święty Ambroży, święty Augustyn, Piotr Comestor, Piotr Lombard, Gracjan, święty Tomasz z Akwinu, święty Bonawentura, Erazm z Rotterdamu, Jan Eck, Piotr Skarga czy Stanisław Hozjusz<sup>201</sup>. Nie było już wielu dzieł, obecnych w XVI stuleciu, w tym traktatu Arystotelesa *O duszy*, zbioru polskich kazań jezuitckiego tłumacza Biblii, Jakuba Wujka, katechizmów Marcina Białobrzeskiego oraz Piotra Kanizjusza<sup>202</sup>. Biblioteka farna ustępowała pod względem zasobności księgozbiorom bydgoskich klasztorów, z których najbogatszy zgromadzili bernardyni (w XVIII w. liczył on około półtora tysiąca tomów)<sup>203</sup>.

## **6. Rola Fary w życiu społecznym i kulturalnym gminy miejskiej.**

### **Parafialni witrażyści, bractwa, szkoła parafialna**

O ile wybór proboszcza leżał w gestii króla i biskupa, rzeczowe i gruntowe uposażenie parafii należało do parafialnego duszpasterza, to sam budynek świątyni farnej był gmachem publicznym, stanowił zbiorową własność całej wspólnoty miejskiej. Ona przecież kościół postawiła, ona zaopatrzyła w niezbędny sprzęt, później natomiast nieustannie troszczyła się o jego wygląd, wystrój i godne wyposażenie, czerpiąc stąd powód do dumy i mieszczkańskiego prestiżu.



Ogół obywateli miasta reprezentowała obieralna rada miejska. W dniach szczególnie uroczystych świąt burmistrz i rajcy przybywali w komplecie do Fary, by swoimi osobami przydać splendoru odświętnej liturgii. W roku 1583 roku podjęli oni uchwałę, na mocy której do równie gremialnego udziału zmusili pod karą grzywny bydgoskich mistrzów cechowych, tudzież landwójta i ławników miejskiego sądu. Do sporej grupy świąt, obłożonych sankcją obowiązkowej obecności, zaliczyli wszystkie dni maryjne, Wielkanoc, Boże Narodzenie, Zielone Świątki, Boże Ciało, święta Wniebowstąpienia Pańskiego, Świętej Trójcy, patronów Fary oraz sierpniową uroczystość poświęcenia świątyni<sup>204</sup>. Zbiorowa obecność miejskiego magistratu stała się z czasem powszednim zwyczajem także na innych nabożeństwach świątecznych, wliczając w nie niedzielne msze. Wybory do poszczególnych organów bydgoskiego samorządu poprzedzano często specjalnie zamawianymi w Farze mszami do Ducha Świętego<sup>205</sup>.

Rada była faktycznym gospodarzem kościoła. Funkcje gospodarskie wykonywała poprzez dwójkę delegatów, wybieranych rokrocznie, w porze święta Obrzezania Pańskiego (1 stycznia), spośród przedstawicieli bydgoskiego mieszczaństwa. Zwano ich z łacińska wityrykami („ojcami”), kuratorami („opiekunami”), ekonomami („włodarzami”) bądź prowizorami („zarządcami”) bydgoskiego kościoła parafialnego. Wityrycy zatwierdzali wszelkie alienacje w zakresie uposażenia beneficjalnego, dokonywane przez proboszczów. Zarządzali ponadto tak zwaną fabryką kościoła („fabrica ecclesiae”), czyli odrębnym od beneficjum plebańskiego majątkiem, przeznaczonym na bieżące potrzeby kościelnego budynku i uświetnienie odprawianych w nim nabożeństw. Na fundusze owej fabryki składały się pieniężne i rzeczowe zapisy testamentowe, opłaty za pochówek pod posadzką kościoła oraz bicie w dzwony podczas pogrzebów, wreszcie dobrowolne datki wiernych, jakie wityrycy zbierali w kościele na tacę cztery razy do roku. Z pozyskanych środków opłacali angażowaną przez władze miejskie służbę kościelną, nabywali kadzidło, wino mszalne, воск, różnoraki sprzęt ruchomy, pokrywali koszty sprzątnięcia świątyni, wszelkich remontów i napraw. Corocznie rewidowali skrzynie i szafy zakrystii, sporządzając przy tej okazji inwentarze farnego mienia<sup>206</sup>.

Z powodu obracania sporymi sumami zapewne nieraz musiano oskarżać ich o przywłaszczenie czy marnotrawstwo parafialnych pieniędzy, z których pierwotnie nie mieli zwyczaju się rozliczać. Skargi dotarły w końcu do uszu włocławskiego ordynariusza, Krzesława z Kurozwęk, który przy-

był do Bydgoszczy i 22 września 1497 r. osobiście zajął się całą sprawą. Chcąc ukrócić nieład i możliwe nadużycia, nakazał zaznajamiać wszystkich nowo wybranych wotryków z postanowieniami wydanych w 1420 r. statutów synodalnych gnieźnieńskiej prowincji kościelnej, jakie działalność kościelnych „ojców” poddały ścisłej kontroli parafialnych duszpasterzy<sup>207</sup>. Narzucił też praktyczne rozwiązania, polecając, by składane w zakrystii pieniądze i wartościowe przedmioty liturgiczne zamykano w oddzielnej skrzyni względnie szafie. Miano ją zaopatrzyć w trzy różne zamki z osobnymi kluczami. Jeden klucz należało przekazać proboszczowi lub wyznaczonemu przezeń pełnomocnikowi, drugi wotrykom, trzeci natomiast bydgoskim rajcom. Dostęp do takiego schowka wymagał przeto zgodnego współdziałania oficjalnych władarzy Fary, co w zamiśle biskupa powinno ich skłonić do jednomyślnego stanowienia o przeznaczeniu złożonych w nim zasobów, a przynajmniej do skrupulatnego rachowania wydatkowanych sum i uzyskanych dochodów<sup>208</sup>.

Znaczenie Fary określały nie tylko świąteczne i niedzielne msze dla całej społeczności parafialnej. Upływało przy niej również życie społeczno-religijne mniejszych wspólnot, które od średniowiecza oblekano w strukturę kościelnych bractw i pokrewnych stowarzyszeń. Pospołu z celami dewocyjnymi podejmowały one zadania towarzyskie, samopomocowe i charytatywne. Zrzeszały wiernych obojga płci, niekiedy także kapłanów, miały obieralny zarząd, duchownych promotorów, własne statuty, fundusze oraz osobne ołtarze, służące celebrowaniu mszy, nabożeństw i pogrzebów brackich. Wśród motywów działania każdej konfraterni na czoło wysuwało się dążenie do zapewnienia swym członkom godnego pochówku, później zaś duchowego wsparcia, niezbędnego do osiągnięcia zbawienia. Wsparcia tego rodzaju udzielano modlitwami, jałmużnami na rzecz ubogich, a nade wszystko zamówionymi w kościele mszami za dusze zmarłych<sup>209</sup>. Nie inaczej było w Bydgoszczy, gdzie przy szpitalnym kościele Świętego Krzyża, u karmelitów, bernardynów i klarysek funkcjonowały religijne bractwa Świętego Walentego, Matki Boskiej Szkaplerznej, Świętego Józefa, Świętego Różańca, Opieki Matki Boskiej, Świętej Anny, Świętego Antoniego, Świętej Urszuli i Aniołów Stróżów<sup>210</sup>.

Najstarsze z farnych bractw, Bożego Ciała („fraternitas Corporis Christi”), zawdzięczało swe powstanie wspólnej inicjatywie kleru farnego oraz dwóch rajców bydgoskich, Marcina Brila i Jana Wliły. Dnia 16 stycznia

1466 r. opracowany uprzednio statut bractwa zatwierdził biskup włocławski, Jakub z Sienna<sup>211</sup>. Dokument ów wyczerpuje naszą wiedzę na temat rzeczony konfraterni, toteż za dobrą monetę przyjąć wypada zawarte w nim informacje o zasadach rekrutacji członków, hierarchii bractwa i przejawach jego działania. Jeśli wierzyć Wojciechowi Łochowskiemu, Bractwo Bożego Ciała już w 1466 r. zbudowało własną, przykościelną kaplicę pod wezwaniem świętej Anny, przetrwało zaś do roku 1609<sup>212</sup>.

Wedle statutu skupiało ono w swych szeregach zarówno parafian, jak i duchowieństwo miejskie. Co ciekawe, do udziału w praktykach brackich zobligowani byli nawet ci kapłani, którzy nie zgłosili formalnego akcesu do bractwa. Niejako z urzędu należał też do niego rektor bydgoskiej szkoły parafialnej. Na czele konfraterni stało dwóch braci duchownych i dwóch świeckich, zwanych starszymi, aczkolwiek decydujący głos w sprawach bractwa należał do duchownych. Członkiem wspólnoty mogła zostać osoba, która wpłaciła 4 grosze obiegowej monety i wniosła 2 talenty wosku (około 800 gramów), po czym raz na kwartał wpłacała do kasy brackiej jednego szeląga. Kasę w postaci skrzyni przechowywano w Farze. Zamykano ją na dwa klucze, z których jeden trzymali starsi świeccy, drugi – duchowni. Z racji dysponowania majątkiem bractwa okazywali oni corocznie konfratrom pisemne rejestry dochodów i wydatków. W przypadku śmierci brata lub siostry, wszyscy członkowie konfraterni zobowiązani byli udać się pod dom zmarłego i odprowadzić zwłoki do kościoła, gdzie zgromadzeni w prezbiterium duchowni braccy odprawiali mszę z wigiliami za duszę nieboszczyka. Podczas liturgii pogrzebowej każdy brat i każda siostra składali na ołtarzu jedną świecę i osobno dwa asy surowego wosku (około 16 gramów), na tacę zaś dawali jednego szeląga. Po egzekwiach zwłoki grzebano na przykościelnym cmentarzu lub w kościelnej krypcie. Jeśli umarł kapłan, wtedy pozostali bracia duchowni odprawiali w jego intencji mszę, zaczynając się od słów „Si enim credimus”, w trakcie której uczniowie szkoły parafialnej odśpiewywali pod nadzorem swego rektora „Requiem” z wigiliami i psalmami. Głos uczniów, śpiewających psalmy, wigilie, responsoria i modlitwy, towarzyszył członkom konfraterni także przy innych okazjach. I tak w każdy czwartek odbywały się w Farze msze brackie ku czci Bożego Ciała, które celebrował proboszcz w asyście wszystkich kapłanów miasta. Natomiast w cokwartalne Suchedni odprawiano przebłagalne msze za żywych i zaduszne za zmarłych członków bractwa, te ostatnie połączone z procesją. W trakcie uroczystości kwartal-

nych i we wszystkie święta kościelne konfratry świeccy mieli obowiązek odśpiewać pięć razy modlitwę „Ojciec nasz”, siedem razy „Zdrowaś Mario”, raz „Wierzę w Boga” w intencji żywych i zmarłych<sup>213</sup>.

Bractwo Najświętszej Marii Panny („fraternitas Beatae Mariae Virginis”) egzystowało przed rokiem 1505, być może od końca XV stulecia. W gronie członków owej konfraterni znajdowali się niechybnie dwaj mieszczanie bydgoscy, złotnik Szymon i Anna Wdowa, fundatorzy brackiego ołtarza pod wezwaniem Przenajświętszej Dziewicy Marii, kanonicznie erygowanego 29 czerwca 1505 r. przez biskupa włocławskiego, Wincen- tego Przerębskiego. Sześć ogrodów na bydgoskich przedmieściach, przekazanych na uposażenie powołanego przy ołtarzu kapłana-ołtarzysty, z woli Szymona i Anny stanowiło własność konfraterni, co zaaprobował proboszcz, występujący w roli kuratora maryjnego bractwa. On też udostępnił ołtarzyscie osobną szafę w zakrystii na ołtarzowy sprzęt liturgiczny, niezbędny do sprawowania liturgii brackiej. Liturgia ta obejmowała czworakie msze w każdym tygodniu: do Matki Boskiej, za dusze złotnika Szymona i Anny Wdowy, za zmarłych i żyjących konfratrów. Ołtarzysta zobowiązany był ponadto do corocznego odprawiania kilku mszy ku czci Bożego Ciała, połączonych z procesjami eucharystycznymi pod przewodem proboszcza. Po śmierci fundatorów prawo patronatu nad ołtarzem przejęli starsi bractwa, którzy w roku 1555 formalnie przekazali je radzie miejskiej. Bractwo upadło przed 1581 rokiem<sup>214</sup>. Jego członkowie zasilić mogli szeregi Bractwa Bożego Ciała, z jakim poza kultem eucharystycznym łączyła ich wspólnie użytko- wana kaplica pod wezwaniem świętej Anny i Najświętszej Marii Panny<sup>215</sup>.

W 1584 r. jeden jedyny raz wzmiankowano istniejące przy Farze Bractwo Kapłańskie („fraternitas sacerdotum”)<sup>216</sup>. Nic pewnego o nim nie wiadomo. Wydaje się, że egzystowało wyłącznie w XVI w., skupiając diecezjalnych kapłanów z Bydgoszczy i okolic miasta, a może też pewne osoby świeckie<sup>217</sup>.

Niewykluczone, że z trojga wcześniejszych bractw wyłoniło się przed rokiem 1632 Bractwo Świętej Trójcy, które funkcjonowało aktywnie do końca XVIII stulecia<sup>218</sup>. Członków tej konfraterni nazywano literatami („Confraternitas Sanctissimae Trinitatis Literatorum”), gdyż posiadli umiejętność czytania, co podczas mszy i nabożeństw brackich pozwalało im korzystać z drukowanych psalterzy, zbiorów pieśni kościelnych i modlitewników. Już tylko to ujawnia elitarny profil rzeczonoj wspólnoty. Prestiż konfraterni podnosiły wieczyste odpusty, nadane bractwu 5 kwietnia 1646 roku

przez papieża Innocentego X. Ogólnoparafialny charakter miały brackie msze wotywnie, zwane mszami literatów, jakie ku czci Trójcy Świętej odprawiano co niedzielę przy ołtarzu głównym. Gromadziły one tłumy wiernych, z władzami miasta na czele. Gremialny, a do tego czynny udział członków magistratu w liturgii brackiej wskazuje pośrednio na formalną przynależność wielu z nich do szeregów konfraterni<sup>219</sup>. Istnienie silnych więzi, łączących bydgoskich notabli z trynitarnymi literatami, potwierdzają przypadki zaciągania przez radę miejską pożyczek pod zastaw brackiego srebra czy orzekania przez nią sądowych kar w formie rzeczowych darowizn na użytek bractwa<sup>220</sup>. Od początku należał do niego ołtarz Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej, rychło wzbogacony o dodatkowe wezwanie Trójcy Świętej<sup>221</sup>.

Za przykładem Bractwa Świętej Trójcy trynitarny patronat obrało sobie także kurkowe Bractwo Strzeleckie („confraternitas iaculatorum”), o czym świadczy pierwszy punkt przyjętych w 1681 r. statutów owego stowarzyszenia. Ten i dwa kolejne punkty stanowiły, że kościołem macierzystym strzelców jest Fara. W niej zamierzali organizować pogrzeby, słuchać brackich mszy, a cztery razy do roku, w kolejne Suchedni, uczestniczyć w osobno zakupionych mszach żałobnych za zmarłych braci. Liturgię bracką celebrowano najprawdopodobniej przy ołtarzu głównym, ozdobionym obrazem Świętej Trójcy<sup>222</sup>.

Od schyłku XVI w. pojawiają się wiadomości o zamawianiu w Farze przez niektóre cechowe bractwa rzemieślnicze („fraternitates opificum”) cokwartalnych mszy za swoich zmarłych konfratrów. Z tytułu odprawiania tychże mszy proboszcz pobierał ustalone opłaty od władz poszczególnych cechów, reprezentowanych przez starszych. Już przed rokiem 1596 z usług mszalno-zadusznych kleru parafialnego korzystało jedenaście korporacji zawodowych, utworzonych przez czapników (kapeluszników), rzeźników, mistrzów szewskich, czeladników szewskich, kuźnierzy, krawców, stolarzy, ślusarzy, kowali, kramarzy oraz kupców zbożowych, zwanych inaczej szyprami lub żeglarzami<sup>223</sup>. W XVII lub dopiero w pierwszej połowie XVIII w. dołączyło do nich bractwo piekarzy<sup>224</sup>. Nie miały one zrazu własnych ołtarzy, lecz w ciągu roku 1597 proboszcz Sebastian Paulin z Szamotuł przekazał pod opiekę wybranych bractw kilka istniejących ołtarzy. W 1745 r. wzmiankowano ogólnie pięć takich ołtarzy, starych i nowo wzniesionych, które należały do krawców, szewców, piekarzy, rzeźników oraz szyprów, co poświadczały zawieszane na nich

proporce cechowe<sup>225</sup>. Nie sposób operować konkretnymi wezwaniami, aczkolwiek dziewiętnastowieczne źródła informują, że do szyprów przynależał ołtarz Świętej Barbary, a do szewców Świętego Rocha<sup>226</sup>.

Agendę Fary stanowiła szkoła parafialna, określana niekiedy szumnym mianem gimnazjum. Była to jedyna publiczna placówka oświatowa w dawnej Bydgoszczy<sup>227</sup>. Funkcjonowała w styczniu 1466 r., bez wątplenia od jakiegoś czasu, może nawet od drugiej połowy XIV w., bo do grona absolwentów tejże szkoły zaliczyć trzeba studentów z Bydgoszczy, spotykanych na Uniwersytecie Krakowskim już od 1419 roku<sup>228</sup>. W końcu XVI w. uczęszczało do niej około stu pięćdziesięciu chłopców, edukowanych w pełnym zakresie siedmiu sztuk wyzwolonych, obejmującym łacińską gramatykę, retorykę, dialektykę, arytmetykę, geometrię, muzykę i astronomię, co znacznie wykaczało poza elementarne umiejętności czytania i pisania po łacinie oraz rachowania na poziomie czterech działań<sup>229</sup>. Pod okiem nauczyciela i wspomagającego go kantora, męska młodzież bydgoska uczyła się ponadto szeroko pojętej ministrantury, zwłaszcza śpiewu liturgicznego, uświetniając swoimi głosami rozliczne nabożeństwa i procesje. Zgłębiała również prawdy wiary, czyniąc to od drugiej połowy XVI w. w oparciu o drukowane katechizmy, w tym specjalny katechizm dla młodzieży głosnego szermierza kontrreformacji, jezuitę Piotra Kanizjusza (1521–1597)<sup>230</sup>. Poprzez katechezę szkoła włączyła się do zawziętej walki ze stosunkowo nielicznymi w Bydgoszczy wyznawcami luteranizmu i kalwinizmu, jaką od drugiej ćwierci XVI w. toczyło miejscowe duchowieństwo diecezjalne i zakonne<sup>231</sup>. Zmierzch świetności szkoły zaczyna się w następnym stuleciu, kiedy opuszczają ją stopniowo synowie zamężnych mieszczan, skuszeni perspektywami nauki w pobliskiej szkole jezuickiej czy w zamiejscowych gimnazjach akademickich o ustalonej renomie: gdańskim, elbląskim, toruńskim i chełmińskim<sup>232</sup>.

Wedle opisu wizytacyjnego z 1595 r. zajęcia szkolne odbywały się w murowanym budynku szkolnym, który zawierał kilka izb. Budynek ów usytuowany był po zachodniej stronie Fary, na obrzeżu przykościelnego cmentarza, w miejscu zajmowanym obecnie przez kamienicę przy ulicy Przrzecze 2. Jeszcze po upływie stulecia trzymał się krzepko, aczkolwiek krótko przed rokiem 1699 ówczesny komendantz farny urządził w nim oborę dla świń i krów. Zmiana przeznaczenia rychło doprowadziła do dewastacji obiektu. Począwszy od 1712 r. pisano wyłącznie o ruinie byłego budynku szkolnego, z którego na początku drugiej połowy XVIII w. pozostała

jedynie południowa ściana murów magistralnych<sup>233</sup>. Wyeksmitowanych uczniów przeniesiono do jednoizbowej komory, zbudowanej dla nich przy wschodnim murze zakrystii. W izbie stały ławki i kaflowy piec<sup>234</sup>. W niej to ostatni uczniowie doczekali przyjscia Prusaków i likwidacji szkoły, od dawna pogrążonej w głębokim upadku<sup>235</sup>.

## 8. Kler parafialny i służba kościelna

Urzędowych administratorów parafii nazywano przemienne plebanami bydgoskimi, rektorami (przełożonymi) bydgoskiego kościoła parafialnego bądź prepozytami, czyli proboszczami, tak kościoła, jak i miejscowej parafii. Ostatni z przytoczonych tytułów upowszechnił się po roku 1466, od czasu fundacji czteroosobowego kolegium mansjonarzy, obarczonych zadaniem śpiewania oficjum o Najświętszej Marii Pannie<sup>236</sup>. Proboszczowie szafowali sakramentami, odprawiali msze, głosili kazania, słuchali spowiedzi, od schyłku XVI stulecia prowadzili metrykalne księgi chrztów, ślubów i zgonów<sup>237</sup>. Niepełny poczet głów parafii farnej z czasów przedrozbiorowych obejmuje dwudziestu dziewięciu duchownych, atoli można mieć pewność, że listę proboszczów wydłużą przyszłe, pogłębione badania.

Poczet ów otwiera niejaki **Krystyn**, który 22 lipca 1402 r. uczestniczył we Włocławku w rozprawie przed sądem kościelnym o zabór wsi Zgłowiączka koło Lubrańca<sup>238</sup>. **Mikołaja, syna Mojżesza**, wzmiankowano 17 marca 1413 r., kiedy bawił w krzyżackiej Tucholi jako prokurator i pełnomocnik Andrzeja Łaskarzewica, prepozyta włocławskiej kapituły katedralnej<sup>239</sup>. O trzecim ze znanych duszpasterzy, **Krystynie z Modzerowa** (między Brdowem a Przedczem), wiadomo tylko tyle, że przed 11 grudnia 1417 r. zrezygnował z bydgoskiego probostwa. O opróżniony przezeń urząd zabiegał w Kurii papieskiej kleryk diecezji poznańskiej, Jan Marszałkowic, syn Mikołaja z wielkopolskiego Koźmina<sup>240</sup>. Jak wynika z jego biografii, niczego nie wskórał<sup>241</sup>, a na przełomie 1417 i 1418 r. probostwo bydgoskie objął kapłan imieniem **Dobrogost**. Dnia 13 sierpnia 1423 r. stanął on przed sądem konsystorskim we Włocławku, gdyż jako notoryczny opój od sześciu lat nie odprawiał mszy ani nie głosił kazań. Skruszony Dobrogost tłumaczył się naiwnie, że sumienie nie pozwala mu sprawować służby bożej po pijanemu. Sędziowie wezwali go do opamiętania, grożąc w wypadku

niesurbordynacji trzymiesięcznym więzieniem i dalszymi, dotkliwymi karami. Epilog sprawy nie jest znany, wszelako zachowane akta sądowe wskazują, że duszpasterskie obowiązki proboszcza spełniali w owym czasie wikariusze<sup>242</sup>.

W latach 1449–1451 proboszczem był **Michał z Domasławia** (koło Żni-  
na)<sup>243</sup>, następnie **Mikołaj** (1460–1463; oprócz tego ołtarzysta kościoła para-  
fialnego pod wezwaniem świętej Marii Magdaleny w Poznaniu)<sup>244</sup>, później  
**Marcin** (1483)<sup>245</sup> oraz **Maciej Kijowski ze Służewa** herbu Ogończyk (1502–  
1505; równocześnie gnieźnieński kanonik katedralny i kanonik kolegiaty łę-  
czyckiej). Ten ostatni wyniesienie na bydgoski urząd proboszczowski zawdzię-  
czał zapewne protekcji miejscowych starostów z rodziny Kościeleckich, pie-  
czętujących się jak on herbem Ogończyk. Żył wprawdzie do 1525 r.<sup>246</sup>, lecz  
na długo przed śmiercią zrezygnował z probostwa, które przypadło w udzia-  
le **Marcinowi z Osiecznej** (1513–1516; w drugiej połowie 1513 r. także kape-  
lanowi zamkowemu w Przedczu)<sup>247</sup>. Po nim spotykamy zakonnika nazwi-  
skiem **Pieniążek**, zapewne bydgoskiego bernardyna lub karmelitę (1520)<sup>248</sup>,  
**Franciszka z Międzychodu** (1527; równocześnie dziekana bydgoskie-  
go)<sup>249</sup>, **Grzegorza Wyrozębskiego z Wyrozęb** (1531–1552; równocześnie  
oficjała bydgoskiego, oprócz tego archidiakona gnieźnieńskiego i oficjała  
kamieńskiego)<sup>250</sup>, **Gabriela ze Zgierza** (1554–1558)<sup>251</sup>, **Jana Bobowitę z Bo-  
bowa** (1558)<sup>252</sup>, tudzież **Michała Makowiusza z Makowa** (1564)<sup>253</sup>.

**Jan Fabiusz z Bobowa** był proboszczem i oficjałem bydgoskim od 1567  
do śmierci w 1581 r. Występował z tytułem magistra sztuk wyzwolonych,  
miał tedy ogólne wykształcenie uniwersyteckie. Z posługą w Bydgoszczy  
łączył godność plebana w kujawskim Kościelcu, gnieździe Kościeleckich,  
dzięki poparciu których uzyskał zapewne swoje dwa urzędy proboszczow-  
skie<sup>254</sup>. Zastąpił go bakałarz sztuk wyzwolonych, **Sebastian Paulin z Sza-  
motuła**, proboszcz i oficjał bydgoski od 1581 do śmierci w końcu 1609 lub  
na początku 1610 roku; wcześniej kaznodzieja w Kościanie (przed 1581),  
później zaś także pleban w podbydgoskim Dobrczu (od 1584)<sup>255</sup>. Nastę-  
pcą Sebastiana Paulina został **Andrzej Krąpiewski z Bydgoszczy**, przed-  
stawiciel możnej i wpływowej rodziny mieszczańskiej ze szlacheckim ro-  
dowodem. Jako proboszcz i oficjał bydgoski występował od 28 lipca 1610  
do śmierci w 1629 r. Karierę zaczynał w diecezji chełmińskiej, gdzie był ko-  
lejno plebanem w Szczepankach, w Łasinie (1597), bakałarzem w Chełmnie  
(przed 1608), wreszcie tamtejszym proboszczem i dziekanem (1608–1610)<sup>256</sup>.



Obowiązki przejął po nim dotychczasowy ołtarzysta farnego ołtarza Świętej Katarzyny (od 1615), **Jan Krzewiór z Bydgoszczy**, syn Marcina i Reginy, mieszczan o szlacheckich korzeniach. Godność bydgoskiego proboszcza i oficjała piastował od 1629 do śmierci w 1631 r.<sup>257</sup>. Serię następujących po sobie proboszczów zamyka **Jan Patrycy (Petrycy)**, znany z lat 1631–1639 (równocześnie dziekan i oficjał bydgoski)<sup>258</sup>.

Od 1643 do śmierci w dniu 1 kwietnia 1647 r. probostwo dzierżył **Wojciech Chomętowski** (równocześnie oficjał bydgoski, oprócz tego kanonik kolegiaty kruszwickiej)<sup>259</sup>. Jego następcą od 1647 do śmierci w 1659 r. był **Wojciech Szachora** (równocześnie dziekan, od 1657 oficjał bydgoski)<sup>260</sup>, po nim zaś, od 1659 do śmierci w 1662 r., na plebanii farniej spotykamy **Walentego Szymańskiego** (równocześnie dziekana i oficjała bydgoskiego, oprócz tego kanonika kolegiaty kruszwickiej i protonotariusza apostolskiego)<sup>261</sup>. Z kolei od 1663 do śmierci we wrześniu 1672 r. probostwo pozostawało w rękach **Jana Krapiewskiego z Bydgoszczy**, krewniaka wcześniejszego proboszcza Andrzeja Krapiewskiego, kapłana z bogatym doświadczeniem duszpasterskim (do 1650 r. mansjonarz w kościele benedyktynek w Sierpcu, od 1651 komendarz fordoński, do 7 X 1662 pleban golubski), będącego równocześnie dziekanem i oficjałem bydgoskim, a także kanonikiem kruszwickiej kolegiaty<sup>262</sup>. W latach 1672–1681 wzmiankowano **Pawła Rylskiego z Wielkiego Rylska** (od 1673 oficjała, od 1674 dziekana bydgoskiego, oprócz tego kanonika kolegiaty Świętego Michała na zamku krakowskim)<sup>263</sup>.

**Jakuba Ignacego Włodzimierskiego**, proboszcza i oficjała bydgoskiego, równocześnie proboszcza w Solcu Kujawskim, odnotowano 10 grudnia 1686 r. Oskarżono go w późniejszym czasie o wywóz na plebanię solecką wielu ksiąg z biblioteki farniej<sup>264</sup>. Zapewne w roku 1689 – występował jego następca nazwiskiem **Skubaczewski** (brak danych o imieniu), potomek rodziny mieszczan bydgoskich ze szlacheckim rodowodem, bezpośredni poprzednik kolejnego proboszcza<sup>265</sup>, **Józefa Kotyńskiego**, wzmiankowanego w 1699 roku<sup>266</sup>. Niniejszy wykaz zamyka dawny komendarz farny (1750), **Antoni Żukiński**, który z tytułem bydgoskiego proboszcza występował w latach 1751–1768. Był on również oficjałem bydgoskim (1751–1753), kanonikiem kolegiaty kruszwickiej, dziekanem inowrocławskim oraz plebanem w Tucznie (1750–1768)<sup>267</sup>.

W pracy duszpasterskiej pomagali proboszczom wikariusze, obecni już w XV w., atoli po 1466 r. rekrutowani zazwyczaj z kręgu mansjonarzy<sup>268</sup>.

W ciągu XVI–XVIII stulecia liczba wikariuszy wahała się od dwóch do sześciu<sup>269</sup>. Rangę osobnego urzędu posiadała od XVI w. funkcja kaznodziei farnego. Kazania wygłaszał zrazu proboszcz albo wyznaczony przezeń wikariusz. Po roku 1616 miejsce na parafialnej ambonie zajmował zawsze jeden z rezydujących w Bydgoszczy jezuitów, obsadzany na urzędzie kaznodziejskim przez biskupa z Włocławka<sup>270</sup>.

Niektórzy spośród proboszczów, zwłaszcza ci, którzy dzierżyli w swych rękach kilka beneficjów kościelnych, wyręczałi się w swych obowiązkach wynajętymi i z reguły marnie opłacanymi komendarzami. Ze źródeł historycznych znamy ośmiu komendarzy. Występowali w latach 1653–1656 (Jan Laubiger, wikariusz farny i kapelan kaplicy Świętej Trójcy na Przedmieściu Poznańskim)<sup>271</sup>, 1656 (Marcin Pruski, bydgoski bernardyn)<sup>272</sup>, 1676 (Jan Jakub Doński, wikariusz farny i kapelan farnej kaplicy Świętych Fabiana i Sebastiana)<sup>273</sup>, 1712 (Jerzy Ciecwiński, proboszcz szpitala Świętego Stanisława na Przedmieściu Kujawskim)<sup>274</sup>, 1730 (Szymon Franciszek Minkiewicz, proboszcz fordoński, scholastyk kolegiaty wolborskiej, później także oficjał bydgoski i kanonik kolegiaty kruszwickiej)<sup>275</sup>, 1733 (Jan Bukowski z Bydgoszczy, proboszcz szpitali Świętego Krzyża na Przedmieściu Poznańskim oraz Świętego Stanisława na Przedmieściu Kujawskim)<sup>276</sup>, 1740 (powtórnie Szymon Franciszek Minkiewicz)<sup>277</sup>, 1745–1749 (Michał Józef Kozłowski, oficjał bydgoski, dziekan inowrocławski, pleban w Tucznie)<sup>278</sup>, 1750 (Antoni Żukiński, późniejszy proboszcz bydgoski)<sup>279</sup>, jak również w latach 1754–1779 (Wawrzyniec Dutkowski, proboszcz przedmiejskiego szpitala Świętego Krzyża)<sup>280</sup>.

Świecki personel farny tworzyło kilku funkcjonariuszy, zwanych sługami kościoła. Chodziło o dzwonnika, nauczyciela szkoły parafialnej, kantora, zakrystiana, organistę i kalkanistę, który nogami poruszał miechy organów. Mianowały i opłacały ich władze miejskie, przy czym w myśl postanowień przywileju lokacyjnego proboszcz opiniował i zatwierdzał kandydatów na te stanowiska. Dodatkowe dochody służby kościelnej pochodziły z dobrowolnych datków i okolicznościowych opłat za świadczone przez nią usługi podczas procesji, ślubów i pogrzebów<sup>281</sup>.

Sądzić wolno, że aktywność dzwonnika nie ograniczała się wyłącznie do dzwonienia w określonych porach dnia i na okoliczność pogrzebów<sup>282</sup>. Mógł być także strażnikiem, gdyż w wielu miastach wieżowe dzwonnice kościelne wykorzystywano zarówno w celach obronnych, jak i obserwacyj-

no-sygnalizacyjnych, by w porę ostrzec mieszczan przed atakiem wroga bądź nagłym wybuchem pożaru<sup>283</sup>. Uderza, że dzwonnik zniknął ze składu personelu farnego po roku 1600, kiedy do rynkowego ratusza dostawiono wyniosłą wieżę, z dzwonem i dwiema galeriami obserwacyjnymi u szczytu<sup>284</sup>. Zakrystian sprawował pieczę nad zgromadzonym w zakrystii sprzętem liturgicznym, kantor zaś śpiewał w kościele litanie i maryjne „koronki”. Udzielał też lekcji śpiewu w szkole parafialnej. Bywało, że przejmował obowiązki nauczyciela, ucząc za niego sztuki czytania i pisania<sup>285</sup>. Z imienia i nazwiska znanych jest jedenastu kantorów (Szymon, zarazem nauczyciel, wzmiankowany 1598; Stanisław Grocholita, również nauczyciel, 1598; Tomasz Znój z wielkopolskiej Krobii, także nauczyciel, 1599; Wojciech Znój z Krobii, brat Tomasza, 1599; Stefan Mączka vel Rączka, 1607; Cyprian Kacki, 1617; Walerian Maciejewski, 1647; Walenty, 1651; Walenty, równocześnie śpiewak katedry włocławskiej, 1694–1696; Maciej Ciesielski, zarazem nauczyciel, 1745–1760; Andrzej Jaśniewicz, po 1760–1791), tudzież pięciu organistów (Paweł, 1586; Walenty Skorczyński, 1658–1659; Stanisław Gaczkowski, 1673; Walenty Bełkowski, 1757–1763; Fabian, 1764)<sup>286</sup>.

Nauczycieli szkoły parafialnej zwano bądź to rektorami, bądź bakałarzami, gdyż legitymowali się najczęściej najniższym z uniwersyteckich stopni naukowych, jakim był bakałareat<sup>287</sup>. Do listy wymienionych wcześniej kantorów, wykonujących dodatkowo profesję nauczycielską, dorzucić można jeszcze trzech szkolnych rektorów i bakałarzy (Bartłomiej, 1533–1547; Józef Kaczugowic, 1625; Tobiasz Piórowic, 1650)<sup>288</sup>. Kto wie, czy jednym z pierwszych rektorów nie był mieszczanin bydgoski, Stanisław „de Schusko” (z Szubska koło Kutna?), wzmiankowany w roku 1398 z tytułem magistra sztuk wyzwolonych<sup>289</sup>.

---

<sup>1</sup> Z. Jarkiewicz, *Dekret ks. kardynała Edmunda Dalbora z 1924 r. o podziale parafii rzymskokatolickich w Bydgoszczy*. „Kronika Bydgoska”, t. 14, 1992, Bydgoszcz 1983, s. 275–279.

Wykaz skrótów, stosowanych w dalszej części niniejszego artykułu: AC – *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. 1–3, Kraków 1894–1908; ACCB – *Acta consularia civitatis Bidgostiensis 1671–1675*, wyd. Z. Guldon i R. Kabaciński, cz. 1–2, Bydgoszcz 1967–1969; APB – Archiwum Państwowe w Bydgoszczy; DECB – *Documenta ecclesias*

*civitatis Bidgostiensis (Bromberg) concernentia*, wyd. E. Becker, Berlin 1918; EP – *Ecclesiae parochialis Bidgostiensis tituli sanctorum Martini et Nicolai pontificis fundationes, inscriptiones, obligationes etc. Processus tam antiquiores, quam noviter factae nonnullae ad meliorem ordinem redactae anno Domini 1649*, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rękopis 3382; KBB – *Kronika bernardynów bydgoskich*, wyd. K. Kantak, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, t. 33, 1906, s. 1–333; KDP – *Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. 2, wyd. L. Rzyszczyński i A. Muczowski, cz. 1–2, Warszawa 1848–1852; KZSP – *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 11: *Dawne województwo bydgoskie*, pod red. T. Chrzanowskiego i M. Korneckiego, z. 3: *Bydgoszcz i okolice*, oprac. T. Chrzanowski i M. Kornecki, Warszawa 1977; MHDW – *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 11, Włocławek 1891; t. 19, Włocławek 1900; MRPS – *Matricularum Regni Poloniae summaria*, t. 3–5, wyd. T. Wierzbowski, J. Płocha, A. Rybarski, I. Sułkowska, J. Sawicki, Warszawa 1908–1961; RE – *Rejestry ekonomiczne miasta Bydgoszczy z lat 1742–1761–1765*, wyd. R. Kabaciński, Bydgoszcz 1970; VEPB – *Visitatio ecclesiae parochialis Bidgostiensis (...) Anno Domini 1763, die tertia mensis Octobris*, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 8–83 (odpis oryginału z Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie, A. Cons., sygn. E 16, s. 704–825); WMBP – Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy.

<sup>2</sup> W. Łochowski, *Chronicon civitatis Bidgostiensis*, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rękopis 1337, s. 128; J. Kutta, *Łochowski Wojciech*, w: S. Błaziejewski, J. Kutta, M. Romaniuk, *Bydgoski słownik biograficzny*, pod red. J. Kutty, t. 1, Bydgoszcz 1994, s. 75.

<sup>3</sup> Podstawowe źródła do najwcześniejszych dziejów Fary oraz literaturę na ten temat omówił i zebrał L. Łbik, *Narodziny bydgoskiej parafii. Średniowieczne świątynie, parafialny laikat, dekanat, „Kronika Bydgoska”*, tom specjalny wydany z okazji wizyty papieża Jana Pawła II w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1999, s. 17–21 i przyp. 5–44. Z nowszych publikacji warto wymienić następujące opracowania: J. Kutta, *Rola Kościoła katolickiego w dziejach Bydgoszczy*, „Kronika Bydgoska”, t. 19, 1998, Bydgoszcz 1998, s. 9, 10; Z. Zyglewski, *Bydgoski kościół św. Idziego w świetle źródeł ikonograficznych i kartograficznych*, tamże, s. 146, 147, 163, 165; B. Rogalski, *Nie rozwiązana „zagadka” architektury średniowiecznego kościoła św. Idziego w Bydgoszczy*, tamże, t. 20, 1998, Bydgoszcz 1999, s. 319, 323; J. Maciejewski, *Recepcja kultu świętego Mikołaja w Bydgoszczy na tle początków tamtejszej parafii farniej*, tamże, tom specjalny, Bydgoszcz 1999, s. 50–52, 53, 54; K. Śmigiel, *Z dziejów obrazu i kultu Matki Pięknego Miłości w kościele kolegiackim (farnym) w Bydgoszczy*, tamże, s. 57; *Konkatedra archidiecezji gnieźnieńskiej. Sanktuarium Matki Bożej Pięknego Miłości w Bydgoszczy (Fara)*, Bydgoszcz 2000, s. 14, 15.

<sup>4</sup> DECB, s. 24.

<sup>5</sup> W. Łochowski, dz. cyt., s. 126, 127–128: „Anno Christi 1399. [...] Fundatio ecclesiae parochialis Bidgostiensis. Ecclesia parochialis Bidgostiensis a prima foundationis civitatis advocati Bidgostiensis eam in civitate primitivus ligneis aedificiis sub titulo sanctorum Nicolai et Martini pontificum et confessorum extruxere. Tandem successive universa civitatis cum hac ecclesia atque privilegiis civitatis Bidgostiensis securitatis ergo illic asservatis fuit totaliter conflagrata, postea ad tantam apparentiam muro tota est erecta ac aedificata, una cum turri campanaria maiore a latere huius ecclesiae existenti sumptibus magnis ex parte insignium benefactorum civium huius civitatis pro illo tempore degentium, necnon magnificorum illis temporibus dominorum Koscieleciorum, capitaneorum et advocatorum Bidgostiensium, qui vigore advocatiae advocatorum antiquorum civium Bidgostiensium tenebantur huic ecclesiae parochiali ex vi et privilegio foundationis civitatis succurere. Quod ecclesia per annos multos aedificabatur per cives tandem in anno Domini 1502 totaliter ac feliciter est confecta ac consummata ad maiorem Dei gloriam, beatae Mariae Virginis honorem, et sanctorum patronorum huius ecclesiae”. Tamże, s. 143: „Anno Christi 1425. [...] Eodem anno exustio civitatis Bidgostiensis totalis orta est a cive dicto Witakowski, quo tempore omnia privilegia pariter cum ecclesia parochiali conflagrarunt”. Jak z obu cytatów widać, Łochowski skonstruował swą kronikę na modłę rocznika, zamieszczając pod poszczególnymi datami rocznymi wiadomości o mających wtedy miejsce wydarzeniach. Ponieważ nie znał dokładnej daty fundacji kościoła farnego, informację o tym wydarzeniu podał po omówieniu wszystkich, precyzyjnie datowanych zdarzeń z XIV stulecia, na końcu ustępu opatrzonego nagłówkiem „Roku Chrystusowego 1399”. Z tej przyczyny, wbrew jego intencji, rok 1399 łatwo wziąć za datę fundacji i budowy owego kościoła. Z możliwego błędu wyprowadza uważna lektura odnośnego tekstu (L. Łbik, dz. cyt., s. 19).

- <sup>6</sup> Kunzendorf, *Geschichte und Beschreibung der kirchlichen Bauten Brombergs*, w: DECB, s. 199-200; G. Chmarzyński, *Fara bydgoska*, „Arkona”, 1946, nr 6-7, s. 5-6; T. M. Trajdos, *U zarania karmelitów w Polsce*, Warszawa 1993, s. 68-70; L. Łbik, dz. cyt., s. 27 nn., 40.
- <sup>7</sup> MRPS, t. 3, nr 640.
- <sup>8</sup> APB, Akta Parafii Katolickiej św. Marcina i św. Mikołaja w Bydgoszczy, sygn. 1, s. 43. W innej kopii omówionego przywileju kardynał prezbiter występuje pod imieniem Pawła (WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 175).
- <sup>9</sup> DECB, s. 72, 87.
- <sup>10</sup> G. Wilke, *Pradzieje i wczesne średniowiecze w świetle źródeł archeologicznych (do początków XII wieku)*, w: *Historia Bydgoszczy*, t. 1, pod red. M. Biskupa, Warszawa – Poznań 1991, s. 63-65; W. Chudziak, *Wczesnośredniowieczny ośrodek bydgoski w świetle źródeł archeologicznych*, w: *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*, Poznań 1998, s. 177 nn.
- <sup>11</sup> J. Wolf, *U progu dziejów miasta Bydgoszczy*, „Przegląd Bydgoski”, r. 6, 1938, z. 2, s. 11-17.
- <sup>12</sup> F. Mincer, *Dzieje Bydgoszczy do roku 1806*, Zielona Góra 1992, s. 41 nn.; L. Łbik, *Bydgoszcz staropolska (1346-1772)*, „Kalendarz Bydgoski”, r. 33, 2000, s. 64 nn.; E. Schmidt, *Der Stadtplan Brombergs um 1600*, „Jahrbuch des Bromberger Historischen Verein für den Netzedistrikt”, Bromberg 1888, s. 39-51 i mapa po s. 86.
- <sup>13</sup> L. Łbik, *Narodziny...*, s. 36; Z. Guldon, *Zaludnienie Bydgoszczy w XVI-XVIII wieku*, „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 2, 1964, s. 109-111, 113-114.
- <sup>14</sup> KBB, s. 16 nn.; Kunzendorf, dz. cyt., s. 202-205; F. Mincer, dz. cyt., s. 205-208; R. Kabaciński, *Parafia, wspólnoty zakonne i kaplice od przełomu XII i XIII w. do 1771 r.*, w: *Kościół katolicki w Bydgoszczy. Kalendarium*, pod red. J. Kutty, Bydgoszcz 1997, s. 32 nn.; M.M. Grzybowski, *Z dziejów Kościoła katolickiego w Bydgoszczy*, w: *Bydgoszcz. 650 lat praw miejskich*, pod red. M. Grzegorza i Z. Biegańskiego, Bydgoszcz 1996, s. 51-56; *Atlas historyczny miast polskich*, t. 2: *Kujawy*, pod red. A. Czacharowskiego, z. 1: *Bydgoszcz*, oprac. E. Okoń, J. Tandecki, Z. Kozieł, Toruń 1997, s. 6, 7, 8; W. Kotowski, *Dzieje kościoła i parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy*, cz. 1, „Studia Gnesnensia”, t. 7, 1982-1983, s. 131-138; L. Łbik, *Zamek w Bydgoszczy*, „Komunikaty Archeologiczne”, t. 6, Bydgoszcz 1994, s. 147; tenże, *Widok i plan Bydgoszczy z czasów szwedzkiego „potopu”*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 3, Bydgoszcz 1998, s. 20; E. Schmidt, *Das Hospital zum Heiligen Geist in Bromberg*, „Jahrbuch der Historischen Gesellschaft für den Netzedistrikt zu Bromberg”, Bromberg 1892, s. 92-101; A. Bartoszyńska-Potemska, *Dzieje i architektura kościoła i klasztoru Klarysek w Bydgoszczy*, „Prace Komisji Sztuki Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 1, 1965, s. 5-42; A. Jankowski, *Kościół Klarysek pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Bydgoszczy*, „Kronika Bydgoska”, tom specjalny, Bydgoszcz 1999, s. 67-80; E. Alabrudzińska, *Kolegium jezuickie w Bydgoszczy w XVII-XVIII w.*, tamże, t. 11, 1989, Bydgoszcz 1991, s. 179-193; S. Pastuszewski, *Świątynia wotum*, Bydgoszcz 1990, s. 8 nn.
- <sup>15</sup> APB, Akta Parafii Katolickiej św. Marcina i św. Mikołaja w Bydgoszczy, sygn. 1, s. 23-24; Klasztor Karmelitów w Bydgoszczy, sygn. A 1, A 2; T.M. Trajdos, dz. cyt., s. 15, 1920, 92, 204; J. Maciejewski, Z. Zyglewski, *W sprawie początków klasztoru karmelitów w Bydgoszczy*, „Nasza Przyszłość”, t. 87, 1997, s. 375-380. Zob. także J. Maciejewski, dz. cyt., s. 53-54; Kunzendorf, dz. cyt., s. 205-206; E. Alabrudzińska, *Z dziejów karmelitów bydgoskich*, „Kronika Bydgoska”, t. 10, 1986-1988, Bydgoszcz 1990, s. 169-175; H. Baumert, *Vom ehemaligen Karmeliterkloster in Bromberg*, „Aus dem Ostlande. Posener Land und Weichselgau”, r. 11, 1916, z. 12, s. 440-445.
- <sup>16</sup> G. Labuda, *O najstarszej organizacji Kościoła w Polsce*, „Przegląd Powszechny”, 1984, nr 6, s. 393; K. Maleczyński, *Bolesław III Krzywousty*, Wrocław 1975, s. 282-288.
- <sup>17</sup> MHDW, t. 11, s. 64-67; t. 19, s. 28-33, 124-126; DECB, s. 21, 62, 84; P. Groth, *Nieznana mapa diecezji włocławskiej z XVII w.*, „Zapiski Historyczne”, t. 25, 1960, z. 2, s. 123.; Z. Guldon, *Rozmieszczenie własności ziemskiej na Kujawach w II połowie XVI w.*, Toruń 1964, s. 33-34 i mapa 1; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII-XIV wieku*, Warszawa – Poznań 1974, s. 25-28 i ryc. 2; L. Łbik, *Narodziny...*, s. 37-40.
- <sup>18</sup> A. Mietz, *Oficjalat foralny bydgoski (ok. 1530-1765). Rzut oka na dzieje i strukturę organizacyjno-terytorialną*, „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 16, 1998, s. 65-81.

- <sup>19</sup> DECB, s. 147–151; A. Mietz, dz. cyt., s. 74–76; B. Kumor, *Granice metropolii gnieźnieńskiej i jej sufraganii w okresie przedrozbiorowym*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 13, 1966, z. 4, s. 28, 68. M. Chamot, *Pod pruskim zaborem 1772–1919*, w: *Kościół katolicki w Bydgoszczy*, s. 158, zmianę diecezjalnej przynależności Bydgoszczy odnosi błędnie do 1822 r.
- <sup>20</sup> WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 84; DECB, s. 152.
- <sup>21</sup> J. Kutta, dz. cyt., s. 9.
- <sup>22</sup> Archiwum Diecezjalne w Płocku, Regestr dokumentów Archiwum Diecezjalnego w Płocku 1400–1449 księdza Władysława Mąkowskiego, nr 7: „Cristinus de Bidgostia et Mathias de Sgowantka rectores parochialium ecclesiarum”. R. Kabaciński, dz. cyt., s. 30, mylnie datuje wzmiankę o Krystynie na 1401 r.
- <sup>23</sup> KDP, nr 560, s. 822: „magnum molendinum, ex opposito ecclesiae sancti Nicolai in civitate Bidgostiensi situato”. Por. APB, Klasztor Karmelitów w Bydgoszczy, sygn. A 3.
- <sup>24</sup> *Bullarium Poloniae*, t. 4, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, H. Wajs, Rzym – Lublin 1992, nr 111.
- <sup>25</sup> Zob. przypis 5.
- <sup>26</sup> *Opisy starostwa bydgoskiego z lat 1661–1765*, wyd. Z. Guldon, Bydgoszcz 1966, s. 13: „fara sump-tem mieszczan zmurowana i aparatami kościelnymi przez nichże opatrzona”. Tamże, s. 16: „Jest w tym mieście kościół farski, murowany pod tytułem świętych Marcina i Mikołaja biskupów wraz z miastem roku 1346 fundowany”.
- <sup>27</sup> DECB, s. 72: „Bidgostia Civitas Regia, ibidem Ecclesia Parochialis [...] a primaeva fundatione huius Civitatis per spectabilem Magistratum aedificata et dotata”.
- <sup>28</sup> Zob. przypis 3.
- <sup>29</sup> *Atlas historyczny...*, t. 2, z. 1, nr 1, 5, 8, 9, 11, 17.
- <sup>30</sup> M. Wiewióra, *Ze studiów nad kościołem św. Idziego w Bydgoszczy*, „Komunikaty Archeologiczne”, t. 6, Bydgoszcz 1994, s. 73–77, 98–99.
- <sup>31</sup> DECB, s. 13.
- <sup>32</sup> Tamże, s. 30, 84, 137.
- <sup>33</sup> *Statuty i przywileje cechów bydgoskich z lat 1434–1770*, wyd. T. Esman i Z. Guldon, Bydgoszcz 1963, nr 1.
- <sup>34</sup> P. Szczaniecki, *Sacramentum dedicationis. Obrzęd poświęcenia kościoła i jego znaczenie w dziedzinie religijnej, obyczajowej i kulturalnej na podstawie źródeł polskich z XII wieku*, „Studia kościelno-historyczne”, t. 3, Lublin 1979, s. 116.
- <sup>35</sup> KBB, s. 38.
- <sup>36</sup> Zob. przypis 3.
- <sup>37</sup> DECB, s. 30, 79, 84, 137.
- <sup>38</sup> Tamże, s. 41: „[...] haec capella mater suae parochialis esse creditur”.
- <sup>39</sup> W. Łochowski, dz. cyt., s. 6: „Eodem tempore ante fundationem civitatis templum seu capella sancti Aegidio abbati ex opposito castris fuit exstructum, quod hucusque ruinosum permanet, ubi divina peragebantur prius antequam civitas et templum eius fuit exstructum et fundatum”.
- <sup>40</sup> L. Łbik, *Narodziny...*, s. 2127.
- <sup>41</sup> H. F. Schmid, *Die rechtlichen Grundlagen der Pfarrorganisation auf westslawischem Boden und ihre Entwicklung während des Mittelalters*, Weimar 1938, s. 225–226, 295–302, 311–315, 318 nn.; E. Wiśniowski, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu*, Warszawa 1965, s. 19; tenże, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1, pod red. J. Kłoczowskiego, Kraków 1968, s. 250.
- <sup>42</sup> DECB, s. 30, 79, 138. Z tej przyczyny kościół ten pominięta milczeniem księga retaksacji beneficjów diecezji włocławskiej z 1527 r., gdzie opisano majątek Fary oraz szpitalnej kaplicy Świętego Ducha na Przedmieściu Gdańskim (MHDW, t. 11, s. 64–65).
- <sup>43</sup> MHDW, t. 11, s. 64. W sprawie lokalizacji obu parcel i ogrodu zob. L. Łbik, *Narodziny...*, s. 28–29.
- <sup>44</sup> E. Wiśniowski, *Rozwój sieci...*, s. 11; tenże, *Uwagi o początkach organizacji parafialnej w Polsce*, „Przegląd Historyczny”, t. 55, 1964, z. 3, s. 495, 498.
- <sup>45</sup> *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1913, s. 256–281, zwłaszcza 278 („Wissegrod”), 279 („Borcza”); S. Librowski, *Wizytacje diecezji włocławskiej*, cz. 1, t. 1, z. 2, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 10, 1965, s. 155–160.
- <sup>46</sup> G. Wilke, dz. cyt., s. 68–72.
- <sup>47</sup> E. Wiśniowski, *Rozwój organizacji...*, s. 253 nn.

- 48 Tamże, s. 243–245; E. Wiśniowski, *Rozwój sieci...*, s. 69; Z. Guldon, J. Powierski, dz. cyt., s. 16, 35, 52, 55.
- 49 KBB, s. 35; Z. Guldon, J. Powierski, dz. cyt., s. 60 (tab. 5) i ryc. 1; Z. Guldon, *Rozmieszczenie...*, s. 83–88 i mapa 1; T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku*, Wrocław 1958, s. 163–164.
- 50 *Pommerellisches Urkundenbuch*, wyd. M. Perlbach, Danzig 1882, nr 9.
- 51 Z. Guldon, J. Powierski, dz. cyt., s. 25–28.
- 52 Z. Guldon, *Rozmieszczenie...*, s. 83, 84, 86, 87; L. Łbik, *Zagadkowe rowy i wały ziemne na bydgoskim Czyżkówku i Osowej Górze*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 2, Bydgoszcz 1997, s. 12–13.
- 53 KDP, nr 501; *Visitationes archidiaconatus Pomeraniae Hieronymo Rozrażewski Vladislaviensi et Pomeraniae episcopo factae*, wyd. S. Kujot, Toruń 1897–1899 („Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. 1–3), s. 180, 288, 314.
- 54 B. Śliwiński, *Pogranicze kujawsko-pomorskie w XII–XIII wieku. Z dziejów Bydgoskiego i Wyszogrodzkiego w latach 1113–1296*, Warszawa – Poznań 1989, s. 10 nn., 83–84.
- 55 *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 45, 60. Odnośnie genezy i ewolucji wieloprebendalnych kościołów parafialnych zob. J. Tazbirowa, *W sprawie badań nad genezą organizacji parafialnej w Polsce*, „Przegląd Historyczny”, t. 54, 1963, z. 1, s. 90–91; J. Szymański, *Wokół genezy organizacji parafialnej w Polsce*, tamże, t. 55, 1964, z. 3, s. 503 nn.
- 56 *Pommerellisches Urkundenbuch*, nr 45, 60; KDP, nr 501; B. Śliwiński, dz. cyt., s. 83–88.
- 57 W 1375 r. wzmiankowano plebana z Wyszogrodu imieniem Jan. APB, Klasztor Cystersów w Koronowie, sygn. A 113,
- 58 Z. Guldon, J. Powierski, dz. cyt., s. 26.
- 59 *Visitationes archidiaconatus...*, s. 100, 125, 180, 255, 288, 314; *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin 1928, s. 250.
- 60 Z. Guldon, J. Powierski, dz. cyt., mapy 3, 6; B. Śliwiński, dz. cyt., s. 20 nn.
- 61 Z. Guldon, J. Powierski, dz. cyt., s. 21–22; J. Spors, *Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławieńskiego-Słupskiego od XII do początku XIV w.*, Słupsk 1983, s. 74–76, 243.
- 62 Zob. B. Śliwiński, dz. cyt., s. 120 nn.
- 63 Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, Ordensbriefarchiv, nr 29025, s. 2 (parafia miejska Debrzno, dawniej Frydłąd, na granicy krzyżackiego komturstwa człuchowskiego z polskim powiatem nakielskim); Z. Guldon, J. Powierski, dz. cyt., s. 5–8, 71, 77, 79, 139. Spory o przynależność diecezjalną wielu miejscowości z terenu całej metropolii gnieźnieńskiej omawia B. Kumor, dz. cyt., s. 25–26, 37, 41–43, 46, 50, 54, 55–56.
- 64 Warto w tym miejscu przypomnieć, że u schyłku XVI w. bydgoscy protestanci regularnie uczęszczali na nabożeństwa do zboru w Miedzyniu na północny zachód od Fordonu. *Visitationes archidiaconatus...*, s. 313.
- 65 Z. Guldon, *Rozmieszczenie...*, s. 33–34 i mapa 1.
- 66 P. Szafran, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskiem*, Lublin 1958, mapa 2; S. Litak, *Formowanie sieci parafialnej w Łukowskiem do końca XVI wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 12, 1964, z. 2, s. 122–123, przyp. 69 i mapa 2.
- 67 *Handfesten der Komturei Schlochau*, wyd. P. Panske, Danzig 1921, s. 12–15 (komentarz wydawcy); J. Kłoczowski, *Spór o chrześcijaństwo w średniowiecznej Skandynawii*, w: *W kręgu stanowych i kulturowych przeobrażeń Europy Północnej w XIV–XVIII wieku*, Toruń 1988, s. 31; J. Szymański, *Powstanie i zanik organizacji prepozyturalnej w średniowiecznej Polsce*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 15, 1967, z. 2, s. 69–74; L. Łbik, *Między legendą a historią, czyli o początkach romańskiej kolegiaty Świętego Piotra w Kruszwicy*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 2, Bydgoszcz 1997, s. 99.
- 68 *Die Chronik Wigands von Marburg*, wyd. Th. Hirsch, w: *Scriptores Rerum Prussicarum*, t. 2, wyd. Th. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Leipzig 1863, s. 479.
- 69 L. Łbik, *Zamek...*, s. 147.
- 70 Losy kościoła w czasach nowożytnych omawia M. Wiewióra, dz. cyt., s. 73–77. O jego ruinie w pierwszej połowie XVII w. napomyka cytowany w przypisie 39 fragment kroniki burmistrza Łochowskiego.
- 71 W 1583 r. szpitalną kaplicę pod wezwaniem św. Stanisława konsekrował biskup włocławski, Hieronim Rozrażewski. L. Łbik, *Narodziny...*, s. 27 i przyp. 92.

- <sup>72</sup> Por. Kunzendorf, dz. cyt., s. 203; KZSP, s. XIV; B. Rogalski, dz. cyt., s. 319 nn.
- <sup>73</sup> L. Łbik, *Narodziny...*, s. 21-23; Z. Zyglewski, dz. cyt., s. 169-175 (autor ten, dz. cyt., s. 148 i 169, uważa, że na planie miasta z XVII w. kościół św. Idziego oznaczono literą „L”, gdy w rzeczywistości świątynia ta występuje pod literą „F” – zob. L. Łbik, *Widok...*, s. 20).
- <sup>74</sup> DECB, s. 13.
- <sup>75</sup> P. Szczaniecki, dz. cyt., s. 35, 67.
- <sup>76</sup> Zob. przypisy 37 i 38.
- <sup>77</sup> J. Wolf, dz. cyt., s. 13: „Admittimus insuper, ut dicti advocati scholas et campanaciam in dicto oppido existencia cum consulibus conferant, cui voluerint, propter deum, de consensu tamen et voluntate plebani”.
- <sup>78</sup> Por. B. Zientara, *Przemiany społeczno-gospodarcze i przestrzenne miast w dobie lokacji*, w: *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, pod red. A. Gieysztor i T. Roślanowskiego, Warszawa - Poznań - Toruń 1976, s. 67 nn.; S. Kuraś, *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV-XV wieku*, Wrocław 1971, s. 116-117. O „kościelnych” formułach dokumentów lokacyjnych celne uwagi w pracy J. Sporsa, dz. cyt., s. 78.
- <sup>79</sup> DECB, s. 7.
- <sup>80</sup> Tamże, s. 88, 123.
- <sup>81</sup> Tamże, s. 28.
- <sup>82</sup> H. F. Schmid, dz. cyt., s. 393 nn.; K. Kamińska, *Lokacje miast na prawie magdeburskim na ziemiach polskich do 1370 r.*, Toruń 1990, s. 168, 178.
- <sup>83</sup> Zob. przypisy 5, 26, 27.
- <sup>84</sup> Zob. przypis 15.
- <sup>85</sup> Por. J. Kłoczowski, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1, s. 458 nn.; tenże, *Wspólnoty chrześcijańskie. Grupy życia wspólnego w chrześcijaństwie zachodnim od starożytności do XV wieku*, Kraków 1964, s. 264 nn.
- <sup>86</sup> Zob. H. Samsonowicz, *Życie miasta średniowiecznego*, Warszawa 1970, s. 89 nn.; tenże, *Nowe wartości w kulturze średniowiecznych miast polskich*, „Zapiski Historyczne”, t. 39, 1974, z. 2, s. 17.
- <sup>87</sup> Zob. przypisy 5, 26, 27.
- <sup>88</sup> L. Łbik, *Dziedziczne wójtostwo. Ważny epizod z dziejów średniowiecznej Bydgoszczy*, „Kronika Bydgoska”, t. 18, 1996, Bydgoszcz 1997, s. 181-182.
- <sup>89</sup> K. Kamińska, dz. cyt., s. 178; A. Berdecka, *Lokacje i zagospodarowanie miast królewskich w Małopolsce za Kazimierza Wielkiego (1333-1370)*, Wrocław 1982, s. 53.
- <sup>90</sup> MHDW, t. 11, s. 64.
- <sup>91</sup> APB, Akta Parafii Katolickiej św. Marcina i św. Mikołaja w Bydgoszczy, sygn. 1, s. 47.
- <sup>92</sup> APB, Akta Gruntowe miasta Bydgoszczy, sygn. 382, 383.
- <sup>93</sup> MRPS, t. 4, cz. 3, nr 22708; t. 5, cz. 2, nr 8490, 8492; DECB, s. 24, 26, 45, 73, 92, 124.
- <sup>94</sup> EP, k. 11-11v.; DECB, s. 23; L. Łbik, *Narodziny...*, s. 28.
- <sup>95</sup> J. Wolf, dz. cyt., s. 12; APB, Akta miasta Bydgoszczy, sygn. 1, k. 46v.
- <sup>96</sup> DECB, s. 16, 25, 38, 39.
- <sup>97</sup> J. Wolf, dz. cyt., s. 14.
- <sup>98</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 3, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1879, nr 1796; t. 8, wyd. A. Gąsiorowski i T. Jasiński, Warszawa - Poznań 1989, nr 943; *Jana Łaskiego (...) Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, wyd. J. Łukowski, t. 1, Gniezno 1880, s. 112, 183, 232, 320.
- <sup>99</sup> Zob. przypis 96.
- <sup>100</sup> W. Łochowski, dz. cyt., s. 414; MHDW, t. 11, s. 64; DECB, s. 16, 18, 24-25, 38, 39, 43-44, 73, 87-88, 93, 124. Świadczenia parafian na rzecz plebanów omawia W. Wójcik, „Prawa parafialne” według polskiego ustawodawstwa partykularnego do 1564 r., „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 3, 1957, z. 1-2, s. 175-191; J. Matuszewski, *Missalia - mensalia*, w: *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, Warszawa 1976, s. 373-391; E. Wiśniowski, *Kołęda - meszne - stołowe na ziemiach polskich. Problem rejonizacji*, w: *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 625-638.
- <sup>101</sup> DECB, s. 45, 87-88, 92, 124, 131-136.
- <sup>102</sup> MHDW, t. 11, s. 64; L. Łbik, *Narodziny...*, s. 29.
- <sup>103</sup> DECB, s. 124; J. A. Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X-XX w.*, wyd. 2, Wrocław 1990, s. 155.



- <sup>104</sup> DECB, s. 93, 99, 124.
- <sup>105</sup> MHDW, t. 11, s. 64; DECB, s. 16, 24-25, 44, 93, 153, 174-176.
- <sup>106</sup> APB, Klasztor Karmelitów w Bydgoszczy, sygn. B 2; J. Senkowski, *Lustracja poradlnego i rejestr łanów województw brzesko-kujawskiego i inowrocławskiego z roku 1489*, „Teki Archiwalne”, z. 7, Warszawa 1961, s. 173; J. Wolf, dz. cyt., s. 13, 14-15; KDP, nr 169, 630.
- <sup>107</sup> J. Senkowski, dz. cyt., s. 177; *Visitationes bonorum archiepiscopatus necnon capituli Gnesnensis saeculi XVI*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920, s. 334.
- <sup>108</sup> *Visitationes archidiaconatus...*, s. 313-314; *Opisy starostwa...*, s. 16.
- <sup>109</sup> W 1763 r. w skład bydgoskiej parafii wchodziły następujące miejscowości i folwarki: Bydgoszcz z trzema przedmieściami i terenem zamku, Grodztwo (w rejonie ronda Jagiellonów i placu Wolności), Szwederowo, Nowy Dwór (obecnie część Szwederowa), Jachcice, Koziółka (koło Jachcic), Bocianowo, Bielawki, Bartodzieje Wielkie, Bartodzieje Małe (na prawym brzegu Brdy, w strefie obecnego Wzgórza Wolności i Wyżyn), Żupa (koło Babiej Wsi), Kapuściska Wielkie, Zimna Woda (koło Kapuścisk), Kapuściska Małe (na lewym brzegu Brdy, na wschód od Bartodziejów), Czersko Polskie, Czersko Niemieckie (obecnie część Czerska Polskiego), Glinki, Rupienica (koło Glinek), Bielice, Biedaszkowo, Górzyskowo, Wilczak, Wilcze (inaczej Wilczak Mały, koło Miedzynia), Czyżkówko, Oplawiec, Działy (koło Osowej Góry), Miedzyń, Prądy, Lisi Ogon, Żal się Boże (koło Lisiego Ogona), Nowa Erekcja (koło Lisiego Ogona), Łochowo, Łochowice, Białe Błota, Drzewce, Murowaniec, Kruszyn Polski (w rejonie obecnych Lipnik), Kruszyn Niemiecki (dziś Krajeński), Ciele, Zielonka, Wilcze Gardło (między Zielonką a Cielem), Stryszek, Przyłęki, Kępa Przyłęcka (koło Przyłęk), Prądka (koło Przyłęk), Drzewianowo (koło Przyłęk), Brzoza, Piecki. VEPB, k. 47 (w sprawie lokalizacji poszczególnych osad zob. F. L. von Schrötter, *Karte von Ostpreussen nebst Preussisch Litthauen und Westpreussen nebst dem Netzedistrict*, sekcja 20 i 21, Berlin 1803).
- <sup>110</sup> KDP, nr 169; *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 3, nr 1473; Z. Guldon, J. Powierski, dz. cyt., s. 66-70, 75-77, 214; B. Śliwiński, dz. cyt., s. 111; J. Bieniak, *Odzyskanie zachodnich Kujaw przez Kazimierza Wielkiego w 1337 r.*, „Zapiski Historyczne”, t. 39, 1974, z. 3, s. 93; Z. Zyglewski, *Późnośredniowieczne urzędy i urzędnicy w powiecie bydgoskim. Urzędnicy ziemscy - starostowie - burgrabio*, „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 16, 1998, s. 43.
- <sup>111</sup> DECB, s. 8, 10, 16, 18, 22, 51, 72, 87; MRPS, t. 4, cz. 2, nr 10678.
- <sup>112</sup> E. Wiśniowski, *Rozwój organizacji...*, s. 287-288; P. Szafran, dz. cyt., s. 86.
- <sup>113</sup> Zob. L. Łbik, *Narodziny...*, s. 28, 29-30; J. Maciejewski, dz. cyt., s. 53.
- <sup>114</sup> L. Łbik, *Dziedziczne wójtostwo*, s. 183.
- <sup>115</sup> VEPB, k. 19, 19-20, 38-40; RE, s. 145, 158, 167; DECB, s. 26, 73, 80, 88, 104, 107, 123; *Atlas historyczny...*, t. 2, z. 1, nr 6, 8; L. Łbik, *Święty Jan Nepomucen spod bydgoskiej Fary*, „Kalendarz Bydgoski”, r. 34, 2001, s. 163-166.
- <sup>116</sup> Zob. przypis 5.
- <sup>117</sup> H. Wuttke, *Städtebuch des Landes Posen*, Leipzig 1864, nr 54, s. 51: „civitasque predicta pariter cum ecclesia, privilegiis, immunitatibus et domibus universis ignis abolita est incendio”.
- <sup>118</sup> Zob. przypis 5.
- <sup>119</sup> *Statuta synodalia dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae*, wyd. Z. Chodyński, Warszawa 1890, s. XX; S. Zachorowski, *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Kraków 1917, s. 132-134.
- <sup>120</sup> M. Morawski, *Synod diecezjalny w dawnej Polsce*, „Ateneum Kapłańskie”, r. 25, 1937, t. 39, s. 223-249, 355-374; W. Wójcik, *Ze studiów nad synodami polskimi*, Lublin 1982, s. 207-208.
- <sup>121</sup> *Statuta synodalia...*, s. XVIII, XIX, XX, XXIII.
- <sup>122</sup> *Zabytki architektury województwa bydgoskiego*, Bydgoszcz 1974, s. 196, 310; *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen*, t. 1, oprac. J. Heise, Danzig 1884-1887, s. 256.
- <sup>123</sup> Por. M. Morawski, dz. cyt., s. 365-366.
- <sup>124</sup> Por. KZSP, s. XII-XIII, 5, 7 (autorzy tego opracowania doliczyli się zaledwie dwóch zarysów okien dawnego kościoła).
- <sup>125</sup> L. Łbik, *Zamek...*, s. 136-137.
- <sup>126</sup> Por. H. Samsonowicz, *Uwagi o budownictwie w Polsce u schyłku wieków średnich*, w: *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, Warszawa 1988, s. 117-118.
- <sup>127</sup> J. Kohle, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, t. 4, Berlin 1897, s. 4, rys. 4: plan Fary, skala 1 : 400. Wymiary kościoła, którymi operuję poniżej, obliczone na podstawie tego planu.

- <sup>128</sup> Zob. na przykład plany kościołów w następujących publikacjach: *Allgemeine Geschichte der Kunst*, t. 2, Leipzig 1963; W. Borusiewicz, *Budownictwo murowane w Polsce. Zarys sztuki strukturalnego kształtowania do końca XIX wieku*, Warszawa – Kraków 1985.
- <sup>129</sup> Por. Sz. Skibiński, *O niektórych aspektach gotyckiej przebudowy katedry gnieźnieńskiej*, „Gniezno. Studia i Materiały Historyczne”, t. 3, 1990, s. 43–45.
- <sup>130</sup> EP, k. 147v.
- <sup>131</sup> A. Wyrobisz, *Inwestycje i siła robocza w średniowiecznym budownictwie*, w: *Spółeczeństwo. gospodarka, kultura. Studia ofiarowane Marianowi Małowistowi w czterdziestolecie pracy naukowej*, Warszawa 1974, s. 413–424, zwłaszcza 421–424.
- <sup>132</sup> M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1454–1466*, Warszawa 1967, s. 271, 399, 484–485, 507–508, 591, 593, 686, 689–691, 698.
- <sup>133</sup> K. Górski, *Starostowie malborscy w latach 1457–1510*, Toruń 1960, s. 22–23.
- <sup>134</sup> DECB, s. 6–8.
- <sup>135</sup> Tamże, s. 6.
- <sup>136</sup> WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 177; AC, t. 3, nr 602.
- <sup>137</sup> W. Łochowski, dz. cyt., s. 163. Zob. rozdział 4.
- <sup>138</sup> DECB, s. 8–10; EP, k. 136–137v.
- <sup>139</sup> DECB, s. 38, 106; W. Łochowski, dz. cyt., s. 157; EP, k. 152, 160; WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 121.
- <sup>140</sup> EP, k. 134; W. Łochowski, dz. cyt., s. 182.
- <sup>141</sup> *Akta radzieckie poznańskie*, t. 1, wyd. K. Kaczmarczyk, Poznań 1925, nr 864.
- <sup>142</sup> *Statuta synodalia...*, s. XXIII.
- <sup>143</sup> VEPB, k. 9; DECB, s. 87.
- <sup>144</sup> Por. J. Swastek, *Przedtrydencki kult św. Jerzego Kappadockiego w diecezji krakowskiej w świetle wezwań kościołów*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 14, 1967, z. 4, s. 20–21; L. Łbik, *Co może mieć rzeźba do obrazu? Cudowne wizerunki sanktuariów maryjnych w Zamartem i Bysszewie*, „Nasza Przeszłość”, t. 96, 2001, s. 559. Rekord w tym zakresie należy zapewne do kościoła strzeleńskich norbertanek, konsekrowanego w 1216 r. pod wezwaniem Świętej Trójcy, Marii Panny, Jej szat i symbolicznego grobu, czterech atrybutów Chrystusa (krzyż, krew, grób, pieluszki), kilkudziesięciu wymienionych imiennie świętych, wreszcie wszystkich, których imiona zapisane są w księdze żywota wiecznego (*Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku*, wyd. B. Ulanowski, w: *Archiwum Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie*, t. 4, Kraków 1888, s. 119, nr 5).
- <sup>145</sup> KDP, t. 2, nr 560; *Bullarium Poloniae*, t. 4, nr 111; DECB, s. 8; EP, k. 136, 136v.
- <sup>146</sup> DECB, s. 18, 24, 87, 103. Wizytacja z 1699 r. wyjątkowo ograniczyła wezwanie Fary do samego św. Marcina (tamże, s. 72). W ciągu XIX w., zapewne po wielkiej restauracji kościoła w latach 1819–1829, z tytułatury Fary usunięto św. Wojciecha i św. Stanisława (por. Z. Jarkiewicz, dz. cyt., s. 275, 276).
- <sup>147</sup> H. Wuttke, dz. cyt., nr 69; DECB, s. 214; EP, k. 147; E. Schmidt, *Das Hospital...*, s. 99, 101.
- <sup>148</sup> L. Łbik, *Narodziny...*, s. 34–35.
- <sup>149</sup> W. Krassowski, *Dzieje budownictwa i architektury na ziemiach Polski*, t. 3, Warszawa 1991, s. 244; A. Jankowski, M. Gogolin, *Dzieje kościoła w Bukowie Morskim. Refleksje z więzby dachowej*, „Nasza Przeszłość”, t. 96, 2001, s. 411, gdzie dalsza literatura przedmiotu.
- <sup>150</sup> G. Chmarzyński, dz. cyt., s. 6; A. Miłobędzki, *Zarys dziejów architektury w Polsce*, wyd. 4, Warszawa 1988, s. 97, 102; J. Białostocki, *Późny gotyk: rozwój pojęcia i terminu*, w: *Późny gotyk. Studia nad sztuką przełomu średniowiecza i czasów nowych*, Warszawa 1965, s. 65–66.
- <sup>151</sup> A. Miłobędzki, dz. cyt., s. 86, 97, 102, 106, 108; tenże, *Późnogotyckie typy sakralne w architekturze ziem polskich*, w: *Późny gotyk*, s. 93, 100 oraz przyp. 38, 54; Z. Świechowski, *Regiony w późnogotyckiej architekturze Polski*, tamże, s. 130; M. Zlat, *Sztuki śląskiej drogi od gotyku*, tamże, s. 210–214; J. T. Frazik, *Zagadnienie sklepień o przeszłach trójpodporowych w architekturze średniowiecznej*, „Folia Historiae Artium”, t. 4, 1967, s. 87, 91; tenże, *Późnogotyckie sklepienia żebrowe w Gdańsku i jego kręgu*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury Polskiej Akademii Nauk – Oddział w Krakowie”, t. 13, 1979, s. 137–141.
- <sup>152</sup> Por. G. Chmarzyński, dz. cyt., s. 5, 6.
- <sup>153</sup> Zob. rozdział 4.

- 154 DECB, s. 72, 104; R. Kabaciński, dz. cyt., s. 50, 106, 122; KZSP, s. 8.
- 155 M. Rejmanowski, *Sprawozdanie z prac konserwatorskich przeprowadzonych w Bydgoszczy w latach 1945–1965*, „Bydgoszczanin”, nr 3, 1964–1966, Bydgoszcz 1968, s. 27.
- 156 DECB, s. 88, 107; KZSP, s. 6.
- 157 DECB, s. 170; KZSP, s. 8.
- 158 Informacja badacza więźby dachowej na kościele farnym, mgr. Emanuela Okonia z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.
- 159 DECB, s. 72.
- 160 Tamże, s. 87, 88, 102, 104, 123, 152; VEPB, k. 39–40, 69; KBB, s. 204.
- 161 DECB 171–173; Kunzendorf, dz. cyt., s. 200–201.
- 162 W. Łochowski, dz. cyt., s. 182; EP, k. 3, 134; VEPB, k. 10–18, 44, 46v.; DECB, s. 26, 38, 39–40, 73–74, 75, 87, 88, 100, 105–107.
- 163 WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 88–89, k. 121.
- 164 Tamże, t. 3, k. 29–30.
- 165 Tamże, t. 2, k. 152–153, 163; t. 3, k. 29–30; APB, Regencja w Bydgoszczy, sygn. IIa 130, k. 210v.–230; sygn. IIa 131, k. 107–110; KBB, s. 29, 90, 216, 246.
- 166 W. Łochowski, dz. cyt., s. 163; WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 176–177; APB, Akta miasta Bydgoszczy, sygn. 1, k. 107v.–109; VEPB, k. 17, 19, 20, 44, 46v.; MHDW, t. 11, s. 64; DECB, s. 26, 38, 39–40, 40, 45, 73–74, 87, 99–100, 105, 126–127, 134–135; L. Łbik, *Gotycki obraz Matki Boskiej z Różą z bydgoskiej Fary*, „Kronika Bydgoska”, tom specjalny, Bydgoszcz 1999, s. 157.
- 167 W. Łochowski, dz. cyt., s. 444; VEPB, k. 16–17, 19, 20, 44; DECB, s. 38, 40, 45, 47–48, 74, 104, 107, 127, 135; Z. Guldon, *Samorząd i gospodarka finansowa miasta w latach 1466–1772*, w: *Historia Bydgoszczy*, t. 1, s. 215; M. Czaplicka-Niedbalska, *Nazwiska mieszkańców Bydgoszczy od II połowy XV w. do I połowy XVIII w.*, Bydgoszcz 1996, s. 64, 290.
- 168 VEPB, k. 18, 19, 20, 46v.; DECB, s. 54–57, 74, 104, 106, 127; KBB, s. 96, 105, 117; RE, s. 104, 134, 145, 147, 153, 155, 165, 166, 170; S. Pastuszewski, dz. cyt., s. 8; T. Dobrowolski, *Dwa późnogotyckie zabytki bydgoskie*, Kraków 1927 (odbitka z „Rzeczy Pięknych”, r. 6, 1927, nr 6–8), s. 6–10. R. Kabaciński, dz. cyt., s. 143, myli imię współfundatorki kaplicy, Jadwigi Rychłowskiej z Regulskich, przedstawiając ją jako Annę.
- 169 VEPB, k. 15–16, 44, 46v.; DECB, s. 74, 106, 128–129, 133, 154–155; KZSP, s. 6, 8, 10.
- 170 W. Łochowski, dz. cyt., s. 182; VEPB, k. 10, 22; DECB, s. 75, 88, 105, 109, 110, 125, 131, 132, 133; J. Danilewicz, *Kościół i jego wnętrze w świetle przepisów prawnoliturgicznych*, Kielce 1948, s. 60; L. Łbik, *Gotycki obraz...*, s. 156–157, 159. Teza K. Śmigła, dz. cyt., s. 58–60, jakoby obraz Koronacji Marii Panny z zasuwy dawnego ołtarza głównego był tożsamy z gotyckim obrazem Matki Boskiej z Różą w obecnym ołtarzu głównym, ignoruje fakt, że pierwszego z owych wizerunków nie ma w Farze od schyłku XVIII w. Co więcej, scenę koronacji Madonny przez parę aniołów, Chrystusa bądź całą Trójcę Świętą, przedstawiano od wczesnego średniowiecza zawsze bez udziału Dzieciątka (W. Smoleń, *Ilustracje święt kościelnych w polskiej sztuce*, Lublin 1987, s. 247–249; *Lexikon der Kunst*, t. 2, Leipzig 1971, s. 740, hasło: „Krönung Mariä”).
- 171 W. Łochowski, dz. cyt., s. 157, 161; EP, k. 151, 152, 160; VEPB, k. 10, 12, 22–23, 43, 44; WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 88, 121, 152; DECB, s. 8–11, 16, 18, 20, 22–23, 27, 28, 38, 40, 42, 46, 74–75, 89, 90, 91, 92, 100, 106, 109, 110, 111, 118, 119, 120, 121, 125–126, 131, 133, 136; KZSP, s. 8–9; N. Pajzderski, *Cenny obraz N. M. Panny w Farze bydgoskiej*, „Gazeta Bydgoska”, nr 62 z 13 IX 1922, s. 1; K. Śmigiel, dz. cyt., s. 58–62 (autor ten myli ołtarz Najśw. Marii Panny z dawnym ołtarzem głównym, co skutkuje błędnym utożsamieniem osadzonych w nich obrazów maryjnych – zob. przypis 170); L. Łbik, *Gotycki obraz...*, s. 149 nn., gdzie identyfikacja łaskawego wizerunku maryjnego z obrazem Matki Boskiej z Różą w dzisiejszym ołtarzu głównym.
- 172 W. Łochowski, dz. cyt., s. 178–182; EP, k. 3, 134, 136–137v.; VEPB, k. 44; DECB, s. 13, 18, 26, 39, 42, 45, 131.
- 173 W. Łochowski, dz. cyt., s. 191; VEPB, k. 9, 15, 23, 44; WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 8889; DECB, s. 73, 100, 104, 105, 111, 118, 126, 131; L. Łbik, *Gotycki obraz...*, s. 157.
- 174 W. Łochowski, dz. cyt., s. 229; VEPB, k. 14, 44; DECB, s. 26, 38, 40, 45, 47, 52–53, 59–61, 105, 128. Wbrew twierdzeniu R. Kabacińskiego, dz. cyt., s. 45, ołtarz św. Katarzyny nie znajdował się

- w kaplicy św. Anny ani nie został zbudowany przez starostę bydgoskiego, Stanisława Kościeleckiego. Osoba budowniczego tego obiektu nie jest znana (zob. W. Łochowski, dz. cyt., s. 229).
- <sup>175</sup> W. Łochowski, dz. cyt., s. 283; EP, k. 152, 160; VEPB, k. 11–12, 19, 23, 44; DECB, s. 26, 40, 45, 106, 127.
- <sup>176</sup> EP, k. 174; VEPB, k. 13, 24, 44; DECB, s. 105–106, 152; KZSP, s. 9. Lista ołtarzy farnych z 1763 r., sporządzona przez R. Kabacińskiego (dz. cyt., s. 143), pomija ołtarz Świętej Barbary, wymieniając zamiast niego ołtarz Świętego Józefa, którego obecności w Farze nie potwierdza żadne źródło z czasów przedrozbiorowych.
- <sup>177</sup> EP, k. 3, 134; VEPB, k. 44; DECB, s. 88, 105, 131.
- <sup>178</sup> VEPB, k. 13–14; DECB, s. 75, 105; R. Kabaciński, dz. cyt., s. 115.
- <sup>179</sup> VEPB, k. 13; DECB, s. 106.
- <sup>180</sup> VEPB, k. 13, 23; DECB, s. 106, 109, 117.
- <sup>181</sup> VEPB, k. 13; DECB, s. 106–107. R. Kabaciński, dz. cyt., s. 134, pisze błędnie o ołtarzowym obrazie św. Mikołaja papieża.
- <sup>182</sup> VEPB, k. 13; DECB, s. 105.
- <sup>183</sup> VEPB, k. 19; DECB, s. 72, 88, 104.
- <sup>184</sup> VEPB, k. 18–19; DECB, s. 105, 106.
- <sup>185</sup> DECB, s. 72, 88, 104.
- <sup>186</sup> KZSP, s. 10–12; K. Borucki, *Tablice pamiątkowe Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1963, nr 1, 6, 7, 8, 11, 14.
- <sup>187</sup> *Konkatedra archidiecezji...*, s. 15.
- <sup>188</sup> DECB, s. 18–19.
- <sup>189</sup> Tamże, s. 107–122.
- <sup>190</sup> W. Łochowski, dz. cyt., s. 229. O lokalizacji ambony, tamże, s. 157; EP, k. 152, 160; DECB, s. 38, 72.
- <sup>191</sup> VEPB, k. 18; DECB, s. 72, 104.
- <sup>192</sup> VEPB, k. 9; DECB, s. 72–73, 88, 104; KZSP, s. 10.
- <sup>193</sup> DECB, s. 72, 90, 92, 104, 123, 152; P. Podejko, *Życie muzyczne w Bydgoszczy do końca wieku XVIII*, w: *Z dziejów muzyki polskiej*, z. 7, Bydgoszcz 1964, s. 100–101, 108.
- <sup>194</sup> DECB, s. 90, 111.
- <sup>195</sup> Tamże, s. 75–76, 92, 106; VEPB, k. 10, 12, 22–23; L. Łbik, *Gotycki obraz...*, s. 158. Zob. także rozdział 4.
- <sup>196</sup> Zob. rozdział 4.
- <sup>197</sup> VEPB, k. 22–24; DECB, s. 89, 90, 105, 106, 109, 110, 111.
- <sup>198</sup> VEPB, k. 24; DECB, s. 89, 106, 109, 110.
- <sup>199</sup> VEPB, k. 9–10, 21; DECB, s. 88, 89, 105, 106, 108, 152. R. Kabaciński, dz. cyt., s. 142–143, mylnie poczytał relikwie świętych Kastula i Felicysyma za doczesne szczątki innych męczenników wczesnochrześcijańskich: Agapita i Sykstusa. Skarbczyk farnych relikwii tworzy obecnie siedemnaście partykuł kości Jedenastu Tysięcy Świętych Dziewic, towarzyszek św. Urszuli, wyeksponowanych w tabernakulum ołtarza św. Antoniego Padewskiego. Relikwie te pochodzą z opactwa cysterskiego w wielkopolskim Łądzie, skąd w XVII w. pozyskali je bydgoscy bernardyni. Do Fary trafiły razem z ołtarzem po kasacie konwentu bernardyńskiego w 1829 r. (KBB, s. 22, 29, 96–99, 102).
- <sup>200</sup> VEPB, k. 34, 35–38; DECB, s. 16, 18, 28, 74, 79–80, 92, 122; F. Mincer, dz. cyt., s. 232–234.
- <sup>201</sup> VEPB, k. 3538.
- <sup>202</sup> DECB, s. 19, 28; F. Mincer, dz. cyt., s. 232–233, przyp. 114. R. Kabaciński, dz. cyt., s. 65, błędnie utożsamiał wzmiankowany w 1596 r. zbiór polskich kazań Jakuba Wujka (*Postilla catholica*, cz. 1–2, 1573, wyd. poszerzone 1584) z polskim przekładem Nowego Testamentu, dokonany przez tego autora.
- <sup>203</sup> F. Mincer, dz. cyt., s. 234 nn.
- <sup>204</sup> W. Łochowski, dz. cyt., s. 414.
- <sup>205</sup> VEPB, k. 50v.; DECB, s. 74; ACCB, cz. 1, s. 95; cz. 2, s. 69.
- <sup>206</sup> EP, k. 11; VEPB, k. 47, 69; AC, t. 3, nr 602; DECB, s. 16, 22, 25, 27, 28, 29–30, 73, 100, 122, 124, 132, 135, 136; ACCB, cz. 2, s. 21. Szeroko o instytucji witryków pisze E. Wiśniowski, *Udział świeckich w zarządzie parafii w średniowiecznej Polsce*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 18, 1970, z. 2, s. 54 nn.
- <sup>207</sup> *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z roku 1420*, wyd. J. Fijałek i A. Vetulani, Kraków 1915–1951, artykuł 22, s. 75–77.
- <sup>208</sup> AC, t. 3, nr 602.

- 209 Zob. B. Kumor, *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*, „Prawo Kanoniczne”, r. 10, 1967, nr 1–2, s. 289–356; E. Wiśniowski, *Bractwa religijne na ziemiach polskich w średniowieczu*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 17, 1969, z. 2, s. 51–81; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 737–753.
- 210 KBB, s. 136, 137, 138, 226; F. Mincer, dz. cyt., s. 269–275.
- 211 DECB, s. 6–8.
- 212 W. Łochowski, dz. cyt., s. 163.
- 213 DECB, s. 6–7; R. Kabaciński, dz. cyt., s. 33–34 (gdzie wadliwe przeliczenie i nazewnictwo dawnych jednostek wagowych i monetarnych); J. Maciejewski, dz. cyt., s. 54.
- 214 APB, Akta miasta Bydgoszczy, sygn. 1, k. 107v.–109; WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 176–179; DECB, s. 39–40; R. Kabaciński, dz. cyt., s. 42, 73.
- 215 Zob. rozdział 4.
- 216 EP, k. 17.
- 217 Por. E. Wiśniowski, *Bractwa...*, s. 59; J. Nowacki, dz. cyt., s. 737–738.
- 218 DECB, s. 74, 87, 100, 108, 131, 134, 135, 152.
- 219 Tamże, s. 74; VEPB, k. 10, 50v. Por. J. Nowacki, dz. cyt., s. 745–746; B. Kumor, dz. cyt., s. 331.
- 220 ACCB, cz. 1, s. 99, 100; cz. 2, s. 130, 140.
- 221 Zob. rozdział 4.
- 222 DECB, s. 110; J. Klein, *Bractwo Strzeleckie (Confraternitas Jaculatorum) w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1924, s. 12; Z. Guldon, R. Kabaciński, *Szkice z dziejów dawnej Bydgoszczy. XVI–XVIII w.*, Bydgoszcz 1975, s. 90–91.
- 223 VEPB, k. 42; DECB, s. 25, 39, 44, 107, 124. R. Kabaciński, dz. cyt., s. 63, 72–73, 134, 136, podaje bałamutne wiadomości o liczbie cechowych bractw i należących do nich ołtarzy, wprowadzając ponadto do swych wywodów niepoświadczone w odnośnych źródłach bractwa czeladników rzeźnickich oraz łuczników.
- 224 DECB, s. 107, 124.
- 225 Tamże, s. 39, 47, 107, 124.
- 226 Tamże, s. 152; WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 163.
- 227 F. Mincer, dz. cyt., s. 216–219; Z. Guldon, R. Kabaciński, dz. cyt., s. 105–108.
- 228 DECB, s. 7; *Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, wyd. J. Muczkowski, Kraków 1849, s. 21, 55, 59; *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, wyd. A. Chmiel, t. 1, Kraków 1887, s. 44, 75, 117, 153, 159, 165; L. Łbik, *Narodziny...*, s. 27 i przyp. 98.
- 229 DECB, s. 19.
- 230 Tamże, s. 7, 19, 28, 69, 123; R. Kabaciński, dz. cyt., s. 34, 42, 56, 65, 97, 108; F. Mincer, dz. cyt., s. 232–233, przyp. 114.
- 231 F. Mincer, dz. cyt., s. 260 nn.
- 232 Tamże, s. 219 nn.; Z. Guldon, R. Kabaciński, dz. cyt., s. 108–110, 122–124.
- 233 VEPB, k. 39–40; DECB, s. 23, 80, 88, 123, 180, 211; *Atlas historyczny...*, t. 2, z. 1, nr 6, 9, 11, 13.
- 234 RE, s. 158, 167; *Atlas historyczny...*, t. 2, z. 1, nr 6.
- 235 WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 85.
- 236 DECB, s. 73.
- 237 Tamże, s. 29, 51, 72, 80, 93, 122; Z. Guldon, *Baza źródłowa i stan badań do roku 1772*, w: *Historia Bydgoszczy*, t. 1, s. 22.
- 238 Zob. przypis 22.
- 239 *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. 3, wyd. J. Karwasińska, Warszawa 1935, s. 202.
- 240 *Bullarium Poloniae*, t. 4, nr 111. W cytowanym przekazie proboszcz Krystyn występuje z odmiejscowym określeniem „de Miedzvrovo”. Chodzi niewątpliwie o szlachecką wieś Modzerowo w staropolskim powiecie przedeckim, położoną w sąsiedztwie Brdowa (zob. Z. Guldon, *Rozmieszczenie...*, s. 73).
- 241 A. Radziwiński, *Prałaci i kanonicy kapituły katedralnej płockiej w XIV i I połowie XV w. Studium prozopograficzne*, t. 2, Toruń 1993, s. 81–82.
- 242 AC, t. 3, nr 476.
- 243 EP, k. 147; W. Łochowski, dz. cyt., s. 157.
- 244 *Akta radzieckie poznańskie*, t. 1, wyd. K. Kaczmarczyk, Poznań 1925, nr 864, 941, 976, 981.

- <sup>245</sup> EP, k. 136v.
- <sup>246</sup> W. Łochowski, dz. cyt., s. 188; WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 176; J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 2, Gniezno 1883, s. 254–259.
- <sup>247</sup> W. Łochowski, dz. cyt., s. 193; MRPS, t. 4, cz. 1, nr 2085, 2183.
- <sup>248</sup> W. Łochowski, dz. cyt., s. 193.
- <sup>249</sup> Tamże, s. 283.
- <sup>250</sup> Tamże, s. 297; AC, t. 3, nr 770; MRPS, t. 4, cz. 3, nr 22708; t. 5, cz. 1, nr 51; R. Kabaciński, dz. cyt., s. 48, 49, 50; A. Mietz, dz. cyt., s. 76 (tenże autor mylnie przedłużył czas posługi duszpasterskiej Grzegorza Wyrozębskiego w Bydgoszczy do 1559 r., kiedy został on wspomniany jako były proboszcz bydgoski – zob. APB, Akta Parafii Katolickiej św. Marcina i św. Mikołaja w Bydgoszczy, sygn. 1, s. 47).
- <sup>251</sup> EP, k. 11–11v.; MRPS, t. 5, cz. 2, nr 8490, 8492. Czasy probostwa Gabriela ze Zgierza określone na podstawie dat dwóch dokumentów królewskich oraz dokumentu samego proboszcza. W. Łochowski, dz. cyt., s. 206 i 209, odnosi jego obecność w Bydgoszczy do lat 1524–1526. Albo mamy w tym przypadku do czynienia z pomyłką kronikarza, albo – co mało prawdopodobne – ze zdumiewającą tożsamością imion i miejsca pochodzenia dwóch różnych kapłanów.
- <sup>252</sup> W. Łochowski, dz. cyt., s. 338.
- <sup>253</sup> Tamże, s. 346.
- <sup>254</sup> DECB, s. 14, 15, 16; A. Mietz, dz. cyt., s. 76; R. Kabaciński, dz. cyt., s. 50, 51, 52, 54–55; K. Kantak, *Nieznana księga parafialna bydgoska*, „Przegląd Bydgoski”, r. 4, 1936, z. 1–2, s. 68. Proboszcz używał łacińskiego nazwiska Fabius, błędnie spolszczonego przez A. Mietza (dz. cyt.) i R. Kabacińskiego (dz. cyt.) w formie Fabian bądź Fabianowic (zob. M. Czaplicka-Niedbalska, dz. cyt., s. 115).
- <sup>255</sup> DECB, s. 20, 22, 24, 37, 42, 43, 49, 5153; *Visitationes archidiaconatus...*, s. 182; A. Mietz, dz. cyt., s. 77 (wbrew temu autorowi plebanem dobrskim nie był w 1582 r. Sebastian z Szamotuł, lecz Michał z Gruczna, zob. *Visitationes archidiaconatus...*, s. 101). R. Kabaciński (dz. cyt., s. 54, 57, 58, 59, 61, 61–62, 72, 75, 80, 89, 91) oraz L. Łbik (*Narodziny...*, s. 18) błędnie przedstawiają bydgoskiego proboszcza jako Sebastiana Pawłowica, czyli syna niejakiego Pawła. Jak świadczą przytoczone przekazy, drugie imię proboszcza brzmiało Paulin (po łacinie Paulinus).
- <sup>256</sup> DECB, s. 51, 53–54, 58, 60–61; A. Mietz, dz. cyt., s. 77; M. Czaplicka-Niedbalska, dz. cyt., s. 208.
- <sup>257</sup> DECB, s. 58, 60–61; A. Mietz, dz. cyt., s. 77; M. Czaplicka-Niedbalska, dz. cyt., s. 213.
- <sup>258</sup> DECB, s. 125, 134; A. Mietz, dz. cyt., s. 77.
- <sup>259</sup> A. Mietz, dz. cyt., s. 78.
- <sup>260</sup> VEPB, k. 47; DECB, s. 99, 125, 130; A. Mietz, dz. cyt., s. 78.
- <sup>261</sup> VEPB, k. 47; DECB, s. 130; A. Mietz, dz. cyt., s. 78.
- <sup>262</sup> VEPB, k. 47; DECB, s. 130, 135; A. Mietz, dz. cyt., s. 78–79; M. Czaplicka-Niedbalska, dz. cyt., s. 208.
- <sup>263</sup> DECB, s. 66, 67, 68; A. Mietz, dz. cyt., s. 79; M. Czaplicka-Niedbalska, dz. cyt., s. 339.
- <sup>264</sup> DECB, s. 71, 79–80; A. Mietz, dz. cyt., s. 79.
- <sup>265</sup> DECB, s. 79, 80, 134; M. Czaplicka-Niedbalska, dz. cyt., s. 353.
- <sup>266</sup> DECB, s. 73.
- <sup>267</sup> VEPB, k. 45. 50v.; A. Mietz, dz. cyt., s. 80.
- <sup>268</sup> DECB, s. 7, 26, 46, 176.
- <sup>269</sup> Tamże, s. 15, 16, 18, 24, 73, 123.
- <sup>270</sup> VEPB, k. 46v.; DECB, s. 18, 24, 26, 28, 38, 39, 42–43, 45, 75, 92, 131.
- <sup>271</sup> DECB, s. 65; R. Kabaciński, dz. cyt., s. 97, 98, 103.
- <sup>272</sup> DECB, s. 65.
- <sup>273</sup> R. Kabaciński, dz. cyt., s. 103, 104, 105, 107.
- <sup>274</sup> DECB, s. 86, 87, 93.
- <sup>275</sup> D. Karczewski, *Przegląd wizytacji kościołów bydgoskich do początków XIX wieku. Stan zachowania i wartość źródłowa*, „Kronika Bydgoska”, t. 20, 1998, Bydgoszcz 1999, s. 219, przyp. 31; A. Mietz, dz. cyt., s. 79–80.
- <sup>276</sup> KBB, s. 199.
- <sup>277</sup> Zob. przypis 275.
- <sup>278</sup> DECB, s. 123; R. Kabaciński, dz. cyt., s. 137; A. Mietz, dz. cyt., s. 80.

<sup>279</sup> A. Mietz, dz. cyt., s. 80.

<sup>280</sup> APB, Akta Gruntowe miasta Bydgoszczy, sygn. 226, k. 9.

<sup>281</sup> VEPB, k. 39, 43, 47; WMBP, Zbiory Specjalne – Rękopisy, sygn. III 579, t. 2, k. 85; DECB, s. 28, 29, 73, 123–124; Z. Guldon, *Samorząd...*, s. 212; F. Mincer, dz. cyt., s. 218; L. Łbik, *Narodziny...*, s. 27.

<sup>282</sup> DECB, s. 25, 27, 28.

<sup>283</sup> Zob. J. Widawski, *Miejskie mury obronne w państwie polskim do początku XV wieku*, Warszawa 1973, s. 40, 98, 124, 234; tenże, *Fortyfikacje*, w: *Polska technika wojskowa do 1500 roku*, pod red. A. Nadolskiego, Warszawa 1994, s. 330.

<sup>284</sup> W. Łochowski, dz. cyt., s. 7; DECB, s. 112; RE, s. 145; G. Ohlhoff, *Das alte Rathaus*, „Bromberg”, nr 46, 1974, s. 34; L. Łbik, *Widok...*, s. 18, 22.

<sup>285</sup> DECB, s. 29, 123–124; P. Podejko, dz. cyt., s. 94.

<sup>286</sup> DECB, s. 123–124; ACCB, cz. 2, s. 86; RE, s. 146, 158, 167, 175; P. Podejko, dz. cyt., s. 94, 108–109.

<sup>287</sup> DECB, s. 7, 16, 19, 23, 24, 28, 73, 75, 100; ACCB, cz. 2, s. 45.

<sup>288</sup> Z. Guldon, R. Kabaciński, dz. cyt., s. 106, 107; M. Czaplicka-Niezbalska, dz. cyt., s. 47, 170.

<sup>289</sup> APB, Akta Parafii Katolickiej św. Marcina i św. Mikołaja w Bydgoszczy, sygn. 1, s. 24; S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do roku 1400*, cz. 2, Łódź 1970, s. 138. Rodzina Szubskich zamieszkiwała Bydgoszcz w późniejszych wiekach (M. Czaplicka-Niezbalska, dz. cyt., s. 381).